Rkp 801

Rkp 801

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA K.U.L.

A 26. 2

HYSTORIA WIERNA
o kácerstwach
XVII

Albo

Iáko, kiedy, kędy, y przez kogo się poczęłá Hæresis abo kácerstwo

Collecta hæc sunt quando scio per
R. P. Nowak Societ. Jesu Theologum
Primum artem Hæreticis Zelotypum
et pœna memoris admirabilis.

64/439 D

Przedmowá

Iesli nie znáż záczności, y godności twoiey człowieczę; spoyrzy ná przodká twego z którego ią bierzesz. Przodek twoy troyca przenáświętszá ná którei cześ obraz stworzony iest. Oćiec moy Bog którymć kształtne náder ciało, y duszę nieśmiertelną, swymi siłami vzdobiącą (czego mi zkąd indąd mieć niemożesz) nadał: ciebie podobnym sobie, Aniołowi równym, do chwały swoiey zażywania sposobnym vformował: wszytkieć creatury, nawet ptastwa, y zwierzęta pod nogi podał: owa tak cię vczcił że Bogiem bydź według s. Grzegorza, nazwanym mężem. Spoyrzyszli zaś ná dary y łaski któremi cię vbogácił, powiedz mi który iego więtszy kochanek nád cię? ciebie tak miłuie, że syná swego ná śmierć sromotną dla ciebie wydał. wocie naturę ná swym máiestácie sadzą, ciebie Sákramentámi posiwiącą, ciebie cialem syná swego karmi, y krwią napawa, ciebie dziedzicem sobie, spółdziedzicem synowi mieboć zápisuiąc czyni. Wieśćie, prawi, królestwo którym wam zgotował od początku świátá.

Spoyrzyć ná powinność twoię, tá mię yńsza iest, tylko temu tak wielkiemu dobrodźcieiowi wiernie służyć, onego nadewszytko miłować; á tyeż rzeczy które dla ciebie stworzył wolaią mi iego, poki pozwoli zażywáć, zmim ná wieki krolować: ymię tylko ná duszy, ále y ná ciele zápłatę spráw twoich á zápłatę wieczną odmieść. y zápiarodę przydzie ten czás gdy ty sam co to teraz czytáż ná dekret sędziego albo ze wszytkiemi siłami mieszkańcami drżeć, albo z narody y potentatami ich wołać będzies: Gory przywálcie nás, y pagorki zákrycie nas od twárzy siedzącego ná tronie. Przydzie ten czás (a podobno wkrotce) gdyż się

Gen 3. 1

Ps. 8. 7. 8

moral. l. 29

Ioan. 3. 16

Ioan. 6. 28

Rom 8. 17

Mat. 25. 34

Ioan. 5. 29

Apoc. 6. 16

gdyć się z kochánego zdrowiá, z miłego zbioru y domu, z ulubione-
go świátá ná on mieszkáiomy przenosić kázą. Przydzie ten czás,
gdy się z lubem przyiacioły z miłemi dziatkami, z wiernym a serdé-
cznym máłżonkiem, z wrzesmą czeládką, á nawet z ciálem twoim
pożegnáż. Mowiż podobno iako mąż według serca Bożego: Przy
- Ps. 38. 13 chodzień ia (na ten świát) iestem iako wszyscy oycowie moi. Mo
- Iob. 14. 14 wiż y zdrugim Bogu miłym prostaliem: Każdego dniá kterego te
żołdnie wyglądam ryczłoli przydzie pożądany a náymilszemu
Isa. 14. 10 podobny dzień moy. Powieś y to: Wiedlugo podobno puściel mo-
iá będzie mol, á odzięmé robacy. o godnia zgmilosci holdrá-
- Hebr. 13. 14 zgołá musiż wyznáć że tu niemaż mieszkánia trwałego ále przyszłego
szukaż, ieśli szukaż, y znáydzieś, ieśli się wygnáńcem ná tym pado
le płaczu, poymańcem ná tym tárgu smierci poznáż y wygnáż:
ieśli do oyczyzny z kterey cię grzech wypędził rozdychàż: ieśli się dro-
a rorowali gi kterą przodkowie twoi, to iest wiáry prowodney, trzymáż.
Ach iák wiele pielgrzymow tey drogi chybiło y chybia! kterzy lubo
pięknością świátá, lubo pieszotámciáłá, lubo fałszywych przewodni-
kow oszukániem złey zwiedzeni, miasto pożądánego termine wiecz-
Rom. 1. 21. nych ciemności dosżli. Bo poznawszy Bogá nie iako Bogá wielbili,
dla tego zniszczeli rozumyślách swoich. y zaprawdę łacno się przypá-
b zraydzie trzy ták wiele ná tey drodze zbłądzić, ktoryć się kázdy przewodni-
kiem wiádomym do pożądánej oyczyzny bydź powiáda, że szczery, á
prosty pielgrzym łatwie zbłądzić może, ieżeli się śládu przodkow swo-
ich mocno nie będzie trzymał, y tych ślepych wodzow, y omylnych
drog ich nieprzestáwał. Lecż, bácżny pielgrzymie, łátwie poznáż dro-
gę dobrą y iey przewodnika ktore miłość słuszeczna spełnowie. Ten
Rom. 2. 13 pierwszy od Chrystusá zostáwiony przewodnik chadzuie. Rzeczi ktorzy
słuchaią przykázánia Bożego sprawiedliwemi są v Bogá, ale ci ktorzy
re vczynkiem pełnią. przewrć też y sam się tey drogi mocno dzierżąc
1 Corin. 13. 2 mowi. Choćbym miał tákową wiárę żebym gory przenosił á bez mi-
łości, nic, nie iestem: a chociażbym maiętność wyrzucił na ubogie, chocia-
bym

bym wogniu dla Chrystusa gorzał a ieśli miłości mieć nebędę ieszcem
dźwięk kotłowy albo cymbałowy. Stwierdźi to przewodnictwo Pánskie
we Chrystusie gdy wtwę y wszytkiego świátá dźwy zawołá Pościć bło Mat. 25. 24
gosławięm oyćá mego bierzcie królestwo wam zgotowáne; bościé mię w
łáknącym kármili, w srágnącym poili, w nágim odźiali, w więźniu
wykupili, ucborym nánieśli w vmárłym pogrzebu. Vsłyszyć prze-
ciwny ná te ślepe przewodniki (dáy Bóść by mie ná cię) deliret. Idźcié
práwi, przeklęci w ogień wieczny, kturego początek záwsże, komiec
nigdy, nigdy na wieki próżny Bog Bogiem, kędy siarká, ogień y duchow- Ps. 11. 6
Chrystus sturm czegć lilichá grzesznikow; kędy boiáźliwym, niewier- Apoc. 21. 8
nym, y medowiarkom, wyklętym, mężoboycom, wszetecznikom, czárownikom,
y bałwochwalcom y wszytkim kłamcom, to iest wieśiérze geráiącym ogniem
y siarką czásthá zgotowána. Niewierście wy temu iednák niemiłośiernj,
y bezrzecznj ná dobré rzeczy kędzie, przecięć komieczne przydźie ten
czás gdyśię z was ktory ná te słowá ześmiebie: a dáy żyćę wam Gerhard.
bysćie ieś mestyśći marnotrawcy, piámce, rospustnj, y świátu oddá-
ni w ktorym drosby pieś mi vbogi, wgniu, zacmiony kon niepotrze
bny mi nagi więźień, milsze rodźony mi Bog, mi dusźá, mi wieczny
żywot, a przeć na sądźie Bożym, ktorego śię y sam sprawiedliwy Job Job 6
boi, stanłecie, przecie owę albo tę delirętu shasń przyiąć radźi nie
radźi będźiecie musźeli. Wywracacie y wy iáko bśccie prawi,
cy, słuchacie do smaku przeklętych wymysłow odmiem wam ten prze-
wodnik concepty, pomieśa zdradliwe humory y voyłnie fałsz
kotrymiecie proste dusze zwodząc czartu y piekłu kupow przyczy-
niali.

Tego przewodnika y drogi miłośćią horownanej niepuśći
zbawiemie twórć mituiący człowieczę, iedno w powszechnym, ka
tholickim Rzymskim kośćiele kturego prawe, pewne, y Bogu przyiemne
przewodnictwo poznáś z niepowrzánej nigdy (chwałą y sámi kacer
zy przyznawáią) succesyey, albo z nástępowánia ciągnego po dru
gim poczętku od Piotra swiętego, páterza, ktorzy przodá sobie a wiary prawdźi
od Chrystusa przez Piotra drogę záwsże vkázowali y vtwierdźili. Poznáś wey
towarzy

towarzyſſow dobrego pielgrzymowánia twego do oney oyczyzny z miedzienney mądy iednośći zgody y miłośći, ktorey iednáko w Rzymie w Indyey, Japonicy, ze iáko w Polſcze, y w. x. L. na tey drodze śladem Apoſtolſkim poſtępuią, iednáko iáko y przodkowie ich wiárą, iednako ſakramenta ná tę drogę za potrzebny wiatyk [illegible], y z miłą zbáwiennią nádzieią biorą.

Poznaż tę drogę żywotá, z mienárußoney mądy ſtátecznośći, chćesz z niey przodkow twoich, niebyłbyś pogaſić pielucznym ſwoym iadem y morderſtwem; ale y kacerze nowi diábelſkim okrucieńſtwem ſpycháli y zbiáli: ale mądy z łaſki Bozey te pieluchy bramy tego dohárać niemogły, y obeßłem chęć pobożnym ludziom do niey rozgárzyli. Poſtáwili ſobie głowy Domicyuße Dioklecyáni, Neronowie, Deciußowie, Maxencyußowie y ynni okrutnicy: potámali ßyie Arryani Wálentyniowie Henrykowie Jezabelle y ynni nowi kacerze o tę opukę, a ona niebyłbyś trwa według obietnice Páńſkiey; ále też wiárę ſwoią Rzymſką powßechną w podźiemne Indyßkie a niezmierzone kráie pogáńſkie wolno rozmośći, korzeni, y zamię w członkách ſwoich vmiera. Dźiękuiemy Bogu że naßa Rzymſka powßechna y Apoſtolſka wiárá rozmnożona iest po roßyłaniu świecie náziemnym y podźiemnym. Rom. 1

A wſi nowi nowych Bogow Witemberßkiego y Genewenßkiego Ewangelißtowie cżemu też tam zwaßą naukę niebiegáćie? Cżemu tyłko na poſzanej od Apoſtołow Rzymſkiey pßenicy kąkol ßieiecie? cżemu niewinne chrześciáństwo do zamięßánia y krwie rozlewánia buntuiecie? cżemu onyć grubyeś pogan Meliapotßkich, Cżerkeßkich, Tartarßkich, Lutrowßkich ze iáko wi dźiećie Jezuity Francißkany Dominikany y ynni kapłany katholiccy cżynią, Chrześciáni niepoznáiecie? Cżekacie podobno aż tę dźiczyznę z nich katholicy wypędzą, żebyście im potym [illegible] na wolnośći, ležem na hośćiały, maiętnośći, y na żonach, nátarłu, y dopiero że wa ßa wielebna Ewangelia dobra iest chorągwiami obmießli. Ale podobno Panowie miniſtrowie miłße wam małżonki y dźiatki niż pogan nawracánie, lepiey brzuchy tuczyć niż ię na ßpisę pogańſkie nástáwiáć, pożytecznicy w ßrzednie hopy, niż pod ziemię dłuż ßukać.

niebyłbyś odna wiáć ię

latwiey z bliźnich pasy y łancuszki, z ovnatow lemiesz przerabiać, mi
w chymie bałwany obalać. miley dla żonki, niż dla duszę ludzkiey
robić. O wielebni Ewángelistowie którzy tylko włączić z waszą Ewan-
gelią siedzicie, a pogánom iey vkazáć nieśmiećie, boby ią wam
zgamili. Aczci iá wám nie mam zá złé. bo przykładu nie mácie
by kiedy który Ewangelię (boć też was przed 100 lat niebyło) iá
kie Państwo pogańskie do wiary przywiodł, y niedopuścił tego na
wieki aby mial wtym waszego kłamstwá potrzebować. Izali mo
wi, bo potrzebuie waszego kłamstwá abyście záń mowili zdrády?
y bestego. Biada wam (mieboże (wola Izaiaż) którzy zowiecie złym
dobré, á dobrym złé, poczytáiąc ciemności za światło, a światłość
zá ciemności, wszemieniáiąc rzecz słodką nagorzłą, a gorzłą wpsy
iemną. Waszá tyl tedy rzecz przewracáć, nie nawracáć: waszá
rzecz dobrym kápłóńskim krzywdy czynić, wiarę popsuć, kościoły
starodawne wydzierać, y mieyscami, rozwáláć, a maiętności od
wáżnyćsze przodkow kościołom y sługom Bożym nadane odbierać; y zgo
łá według pisma (bo tak vczycie) nie swego ale cudzego szukać.
Swoiey tedy wybránéy winnicy Chrystus zostáwił, áby latorośli
swoie rozciągała od morza do morza, od zachodu do wschodu,
od narodu do narodu, y z łaski Bozey po wszytkim świecie latorośli
swoie rospuszczáłá, a pielgrzymie bramy iey przeszłodzić niemogą
Maią zátym rzeczą słowiańskiego przełożenia o Postacki Japońskiego
re wyprawił Idáte Mazámune nieznyciężony król Japońskí do Pa-
włá świętego Papiéżá oddaiąc mu y kościołowi Chrystusowemu po-
słuszeństwo w Roku 1615. Ten monarchá będąc poganinem
za natchnieniem Ducha s. y nauką Ioigi Sotela Zakonu s. Franci-
szká łazarzowy bałwochwálnice y z bałwany obalać, a obłudnie ie
dnę wtorey 800 bałwanow przez lat 1800 chwałom, y mawi-
dzinie vwierzchowy z prosty taki list do Papieża pisał. Wielkiego
y powszechnego, y nayswiętszego wszytkiego świata oyca Páná Papy
Pawłá piątego vogi znamienitym vkłonem, y pocałowániu całuiąc,
Idate Mazamune z Państwa Japońskiego król Woxenski pokornie

a Dod

Iob 13

Isa. 5

a záś to y przed tym
mowo národowi cesá
krolowie y dzięg
ta chymki, y teraz
na krolestwa wyste
pnięcy wiernosć
swoie ku wierze y
godzicy skrzętnie
dawáią y do Pa
pieżow rozsyłaią

mowimy

mowiemy. y tak daley. Poliaźże by Luteranie y Ewangelicku wiary, kiedy y kędy narod przyanski od was nawrocony do waszego się zboru y sposobu obrocił? nigdy nie polecaże. A choczby to wiary narod albo ziemia wszy mie Scialá, przedtimże powaznem, albo vniwersalnym pasterzem zbo rowym tego ku bogu wiarę oswiadczy? gdyż mi tu wiary, ani posłudnego pásterza, ani porządku nie maciе, y owszem się iako błędne owce, tułacie: a co wiecsa: przes kedzie tylko Maysa nie stanowno Bożyeś swiąclome co rok nowe a nowe artykuły kuiecié, bisząc vstawiczme to bożythié niedawniedzie, lutre przeklęta chymera w Gienewie srodzita.

Ten znák nieomylney do zbáwienia drogi máż, do ktorey się vmieraiący, á na tych scieszkach rozboynych desperuiący, wracáią, y na iey tę mię, iáko matki swiey prawdziwey ostátnię się z tym swiá tem żegnaią, y z pokoiem á pociecha do onego żywota idą.

Przykładow bym przytoczył. Niedawno Je mć Pan Trąchienics Kidzki áż w chorobie álę zdobrym bácznem kapłaná katholickie przyzwawszy zboru odstąpił, z łzawiczem się pojednał, y tak znácznie, iż zbáwienia żęgo ciała wyszedł. był przytym Jasnie wielmoż- ny Wojewodá wileński Lew Sapiehá. Drugi Je mć Pan Dziewiał, towski długo za zborem wprawnie prácuiąc gdy mu się z tym swiá tem, y zacną krwią swoią ostátnie żegnać przyszło, wołał po spowie dzi przed kapłanem wczymoney w Rzymskim wyznániu, zboro- wé odrzuciwszy, vmrzeć. Pan Woyszwar pod Zbroyskiem od rá ny nieuinnie podiętey vmiéráiąc, przymał się kapłanowi ktorey się spowiádał, żem zawsze, praui, czuł iáwne natchnienie Pże do przyięcia wiáry Rzymskiey, ále do iakiego cieszkiego przypad- ku, ktore, ktory mię oby, nieminął, odkładał. y dziwuię się á dziękuię dobroci Boskiey że mię vpártego swego wzgárdziciela z tego swiáta nagle miezebrała. tak łzámi od pociechy oplywaiąc, á że katholikiem vmie ra zdrowy na duszy ranne ciáło zostawił. Swiadkiem tego iest vie ciwy kapłan Jakub Rosnowolski Societatis Jesu. Je mć Pan Ku-

Pan Trąchienics Kidzki áż w chorobie álę zdobrym bácznem kapłaná katholickie przyzwawszy zboru odstąpił, z łzawiczem się pojednał, y tak znácznie, iż zbáwienia żęgo ciała wyszedł.

a Jan Chorąży Kowinski

b oswiadczaiąc

P. Pusty Trzyzna wy- sziedł w Polszcze tako z Simonem swym dysputacią o wierze y stanu Zbroyskiego

(Co byli

(bo byli Ewangelicy) rozerwał. To mię trzyma, y trzymáć będzie
w wierze łáthólickiey namilszy moi. Synowcowie, zem ia przez tak
długi wiek w tym mię widzicie (miał lat nád osmdziesiąt) do
czterdziestu Szlácheckich sąsiad naszych znał, y znam którzy umiera
iąc z trzaśliwem o káplaná łathólickiego prosili, a y miarował kilkuná- a a katholika z a
stu. Mogłbym y ia ich ieszcze niecey wyliczyć tákowych, ále cie przy- dnego
kłády nád które sám co dzień pátrzyż, bárzić mieszcę. Spuszczyłł
bo na czeladź twoię (bo o mieszczańskim pospolstwie nie mowię)
gdy zgrzytaiąc zębami z którego chorego śmierć kapłaná widzisz,
a on mistrza twego mierzwio na oczy, ale y do myśli przypuszczać
nieszcę. Acz y wy Panowie Ewángelicy (którychbym mógł mianowáć gdybym nie szanował) sąd Boży ciężki pomiędzie zeście mał-
żonkom y czeladzi waszey chorey przez miłosierdzie Bożego kapłana wo-
łaiącym woli (iakoście powinni byli) dośćuczyć nie chcieli, y
drugim zakázali, przez to zá ich grzechy odpowiádáć będziecie:
ackolwiek omieszkánie dobrá. Tak wzięła mężowi swemu mowę,
wrzeszczącemi Panu Ziemiewiczowi Jey mość Pani ex wirońska
Jey Mci Pánicy kasztelánki Pawłowey Szláchcicy podwoiewodzyney No-
wogrodzkiey corka, która gdy mąż kapłana kapłana wołał, ona
czeladź rozegnáłá powoy zámknęłá sámá czekáiąc iego skonánia
zapiecem śiedłá. áż starzec ubogi ná łożku ręce wznosząc, a wo-
łaiąc: Świadczę wam swięci Aniołowie którychsmy bydź przytomnych
wierzę, świadcze y wam mienie ściany y sobą kożdowiek słyszyż
(a słyszáłá czeladź pod okná mi) że w Rzymskiey kathólickiey pra-
wdziwey wierze swiętey umieram. Przyszło tákowe skutki Jey
Mci Pani Trąckiewiczowa Warszewiczowa gdy iey mąż nakoniec umie,
wie umierał Jeo Mci Pan Jan Trąckiewicz Chorąży Lidzki.

Pokazuię ty mnie aby iednego kathólikà który umieraiąc álbo o
mszą prosił albo w wierze wątpił: ~~a niemaliby tysiące obaczyć~~ mistrz Szer
~~za krótkiey twoiey swiątobliwey albo kacerskiey zwiny chcieli rozpy-~~
~~tać, kacerzy ich za długi gorszy~~. Wiem pewnie że niemaydzież ta-
kiego kathólikà. Znaią się nádym y prostacy. Pomnię w Niemczech za

sowie prowadziwszy się z Studenty niesmieli trupá swego prowádzic do
ogrodá za groblą, ale go pod Albą w grobach chrześcic przegrzebli, do
wiedzieli się o tym oni prostacy y trupa wygrzebszy, wytrucili mo-
wiąc nieluść na pogaństwo niechcy chrześciany leżeć. Widziałem
też tamże Złotego Doktora vpartego Sásá ktory vmieraiąc x. Piotra
Jezuity záwołał, spowiadał się odwołał, comunikował, y o naipodley
szy co iest pod Jubilemcą w pogrzeb prosił bom, powiadał, lepszego me
godzien dla vporu y lacerstwá. Tego gdy swoiż Sasowie z gniewem
przyjęli czemuby od ich wiary odstępował: on smiejąc się powiedział:
w saskiey wierze mitu żyć, bo swobodna, ale vmrzeć diablu się godzi
bo pewnie piekłá miechybi. Dawney pamięci Że me Pan Dorostayski
vmieraiąc, kazawszy się złożyć na ziemię mowił z Pawłem S: Pragnę być
rozwiązanym, a być z Chrystusem. Ale ten Doktor nadmiar strace rzekł: Mamy
Panie, pierwsza prawda iest że bedziesz z ciałem rozwiązány; ale drugá żebyś
miał być z Chrystusem bárzo wątpię. Żałował y Oświecone Xiąże Pan Ludi
vmieraiąc że zdrowym będąc mebardzo rad widział kapłanow katholickich
przeszkorzyć się náten czás z Bogiem y kościołem pojednáć zadał. Ale on-
tkowi Ministrowie żadną miarą im przystępu nieczali, chocz gdy Xiąże Je
wącpiąc w wierze pytał ich iesliby ktory brał duszę iego ná duszę swoię
y wtey wierze z nią na sądzie Bożym stanąć? gdy żaden nieczciał, ná
rzekał na moieszczące swoie iż maiąc czás, y niedzę occasią, bywaiąc
mu ras z kapłany, laską Bożą pogardzał. Wziął był pobudkę do wiary ka
tholickiey będąc przy wygaśaniu czarta w kościele S: Troycy w Wilnie
gdzie widząc moc kapłańską, y kościoła katholickiego nad czártostwem,
ktory mu co chce rozkázuie y zakázuie, myślił o zwroceniu się do wiary. Ale
nieszczęsne respekty lasce Bożey mieysca dáć záraz nieczciały. Zalsię Bożé
przesadzony Radziwiłle.

Ale ich więcey iest, złáski Bożey, ktorzy nieczekáiąc smiertelnego
kakie do łoná matki swey, to iest kościoła katholickiego, wmysły kacerskie
porzuciwszy, za czáscią się garną Przeswiecony Woiewoda Wileński ko-
ry był przyczyną kalwinismu Litwie, po iey do wiary nawrocenie w lat
164 a przed lat 72. patrząc na mieszkanie wiary nowey ktorą był go

Pot: in hoc
hanc exp: pha
pem dñi.

rzecz fundować począł, do Syna w Niemcech będącego napisał: Synu rad
o tobie, bom ią tą nową wiarą, y mesformacią Doktorow tak strwożon: że
cobym za pewne trzymać miał, nie wiem. ie y poradził sobie z łaski Bożey
oświecony Xięstwa Założył, że kościołow, Szkoł, Plebanow, Collegiow, Klasztorow
Męskich y Żeńskich przestrzeżą swoią familią nie tylko
ozdobił ale też y ludzi z wiedzionych bardzo wiele mieu y Bogu pożytku
tak że na początku w kościele Nieświeskim tylko sam siodmy kommunikował
a przed śmiercią do ośmiu tysięcy ludzi na wielką noc Communikujących
z pociechą swoią mieć miał widział. Doradził rzadzą, y day Boże by radził sobie
sobie po wszytkiey Koronie Polskiey y po W. X. L. oświecone Xięstwa Ostrog-
skie, Wiśniowieckie, Zbarazkie, Jasne wielmożni y Mocni Hetmanowie
tytularowie, Sapiehowie, Zierowiczowie, Kiszkowie Woynowie Wołło-
wiczowie Białozorowie, y innych ialimiąż bez liczby wielkich y małych,
Panow y ubogich którzy głupstwie ustroić z borową porzuciwszy, na tey się
czyney nadzieią zbawienia swego wiarę starożytney Rzymskiey katholic-
kiey, powszechney cudami których wiele dostało zwierdzoney radzi y
z próżnym summienia odpuszczaią, iawnie wyznawaiąc że do przyięcia
wiary ialuby pod ialimsi tyranem summienia żyli bez pociechy y pokoiu.
Naydzież tamich w Rusi, Zmudzi, Kurlandach y w pruskiey Litwie zlu-
tych inni zbory na fundusze kościelnych zbrodzone, na kościoły obrá
cają, drudzy ie fundowali, innych wyciarte od przodkow swych maiet-
ności kościelne przywracaią a wiele ich co sobie odiąwszy stułę chleba
kościoły nadaią y fundują. Day Boże aby y inni krewne y sąsiad
swoie naśladowali rzetym a swoiey mimistrow iesli nie do Indiey przy-
namniey do Turek y Tatar, do Gręcicy y Egypte na wiary swey
rozszerzenie wysłali mam nadzieię żeby mi się Ewangelicka wiara
upewszechniła gdyby z ministrow dziesięcinę do machoku swego Pa
pieża brać począł. A przecię katholicki Xięży me mowiną, z łaski Bo
żey y Pogaństwo (co teraz w Tunquin y Tybet niedawno wczymili) do
wiary swoiey nawracaią, y krwie swey od mieczow, spisow y proszku
tow albo na krzyżach Japońskich za prawdę wylać nie żałuią.
Ozdobił tym pierwszy cześtną swą Jan Radomina Jezuita który po
pragnieniem dusz ludzkich zapalony aż do chęci na ieś nawracanie
zapłynął, rozumieć żeby ten od męczeństwa wcielkat liczby mu ie
Bog nadnachył. Czego o sadnym mimistrze mieszkamy, żeby miał gdzie
między

między Pogany albo wiarę rozsiewać albo męczeństwo podiąć. Mnie-
jsze w prawdzie zdaią się męczennikami niektórzy w Czechach, nie wo-
piarz [illegible] za
sarz alekcyjne dla zbrodni swoich y dla rozsiewania zamieszkuw w
wierze y rozsierzypospolitey. iako tu czytać będziesz. Wiarę Pan-
nie Ewangelicy w wasze do tych czas nieznek świat był zgnił w po-
gaństwie byli nie Apostołowie; y duchowni wczesnicy Rzymianie
po nim naukę Chrystusowey nierozmieli. Boście wy rozniesć niemogli
kacyrskich kościoł przed lat stem (iako sami powiadacie) był nie widomy,
y żadnego Apostoła, albo ministra swego przed tym czasem w kter-
kolwiek kącie świata nie pokazawszy, kacyrzby albo natchnął albo was
aby jednego pod swą sprawą miał.

Przeto pobożny człowiecze przypatrz się też (proszę) pilno czytaiąc,
czyż Bóg, boć to o dusze wiecznie idzie. a przypatrzywszy bacznie ro-
sądź komu wierzyć masz. To też wiec że te żadnemi dowodami nie
nabijaią które mieby gwałt czyniono, ale tylko to powiadaią pospolite
y iasnie iakoś się kędy oddziało czego ieszcze niektórych, ba y wielu
pamięć zastyga dla czego tu niepotrzeba miesca niema. A bedziesli
uważnie czytał, obiecuję że się tu nie czytasz rzeczy nym zdaniem tobie
niewiadomych, albo opacznie podanych, y naplaczesz się prześci
patrząc na znaki (iakoż tak podobno iest) pięknego sądu Bożego,
które Chrystus opisał y Prorocy. Zaplakniesz też sam, nad nędzą y zło
ścią ludzką przeciw Bogu, y zbawieniu swoie, kędyż byle swego dopięła.
Poznasz też na oko że przed stem lat ani słowa, ani Ewangelikow nie
było. Obaczysz nakoniec iak w zwierciedle rozmaite kacyrskich nauk
kiehow od onych dawnych idzie iuż gorącość miłości chrześciańskiey
ostygła. Poznasz y to że cokolwiek ieszcze wiarek albo sekt przez pospo-
linę starożytney wiary Rzymskiey to wszystko iest budowi złośliwych
y swowolnych wymysł, którzy aby się cielska na iedli y rozkoszy na-
pili chcąc też iakąś takąż pamiątkę po sobie zostawić, w ludzkiem
zdopuszczeniu Bożego to mówili o tym y samym zgubę wieczną
niesie.

Do Czytelnika

Hystoryą prawdziwą przed oczy twoie kładę, bacny Czytelniku; albo raczey
Sumę skutkow katholickich y heretyckich ktorzy o tym pismá zostáwili: Wiedz
o tym pewnie że mię zpálcá me wyssał. Prawdziwą, mowię, bo iest ich mie
málo ktorych pámięć tych rzeczy ktore tu czytáć będziesz zasięgá y ktorzy
ieszcze żyią, ti woneby wytłuszczyli. a procz tego wiem pierwszą cnotę hystory-
ka, Prawdę, bez ktorey mie historyka, álé Szalbierzá y Oszusta tytuł
zásługuie y ogniá godzien. Chcesli tedy zrozumieć wszystko, a uważnie
przeczytay. a rozumiem to o bacznym twoim ze vcciwości twoiey medsza
piż y temu barana owemu hurá mądrze przyszedłż. zaczym ci też wiarłomo-
ści przybędzie, bo się tu naczytasz rzeczy, mym zdániem, vzadkiemu wiadło
mieć, albo przynamniey ci ie ynaczey vtárowano, albo zgołá zátáiono. y ná
ktorem mieprodobna by się twe chrześciańskie sumienstwo vstrzymáć memały.
Jeslibyś też bábim swárami, y mierzádliwą powárzą porywsze mię albo
pismo to ecciat shánowáć: niegobym zem tu zebow niepostáwił. a gdzieum
ći wpredy y nákładzym mieysce dotrzymáć. kazdá zmężywym woymá.
to tylko mey za fundament (ieslis mie Rzymianin) iż mie tákie xięgi wam przed
howie wáżny zostáwili; iákie wam teraz ministrowie podáią. Owo ku
ten swoie xięgi tak plugáwe zostawił ze się ich hozdy bácznych wstydzi:
á teraz tak ie vlizali ze się mie iego bydź zdadzą, y ztąd voprobiena
tholicy czásem wyią, gdy co czytáią voprzednich edicciach nowowynicz mie-
znayduią bo zawsze ten hoczshodan cokolwiek zsiebie wyissłe. czytay
że tedy zdrow z bacznem y rozsądkiem. vale.

Do białychgłow

Pannoli, Pámiętay vccziwá swiem że cie zdánie ná ták wielę bacznia że
rozsądzić muszęż co fałż, á co prawdá. chcesli to obyś tym łacniey wypátrzić
vważnie czytay albo słuchay á rozsądź. wiersmi żeć ná xiążkách zdánie za
prawną magielnę, za przewasną marcybellę, za dziwną melrzynę, za cha
rytkę zgołubiną y za ypse baysi, bo to fszera prawdá była co tu czytać
będziesz a rozumiem że się nie vas tym żáleześ, a przynamniey pokniesz się
nad rownymi tobie przykład z mich biorąc, y prosząc abyć Bog tákiey statecznо-
ści (ieslíby potrzebá była) vdzielił, albo cię zdrowich przypadkow wybawił.

Rozdział I

Kacerstwá były po wszytkie wieki.

Kacerstwo, co iest vpártá woyná z prawdą, pierwszy Lucifer wymyślił, ktory maiąc się znáć stworzeniem, stworzycielem być chciał nad swoy rozum, y podáną wolą Bożą. Wstąpię, mowiąc, ná niebo, ná zorzy bożey położę tron moy: siądę ná gorze testámentu w bokách północnych, weśpnę się ná wysokość obłokow, rowny będę naywyższemu. Ale się omylił: bo miásto wysokosci, zciągniono go áż do piekła w głębokości przepáści. Po takiegoż odstępstwá przyniosł człowiekú pierwszego wystroiwszy mu kłamstwo w płaszczyku prawdy. Powiedział Bog: Kiedykolwiek skosztuiecie z drzewá zákázánego vmrzecie: A wąż nigdy nie umrzecie, ám ocżu zámrużycie, ale obáczycie dobre y złe, y będziecie iako Bogowie. y zdało się niewiescie dobre, miłe, y przyiemne y rozkoszne, y z Bogiem kacerską woyną záczęłá. Nie przydzie nigdy kacerz z włosiennicą, postem, disciplina, y pokutą, iako Chrześciciel: ale z słowy łágodnymi, żywotem miękkim y na pozor nabożnym mowiąc Wierz á zbawion będziesz, Dobrá kościelne, y xięże posiędzieią, dziesięciny miedzą, ciała posty, włosiennicą, powściągliwością, y disyplina męczyć nietrzeba, bo Chrystus dosyć za nas vczynił. Takich ich Chryzostom maluie: Jako wężownie pstrzy ná ciele, tak kacerze rozmaici w błędách; wężownie ná brzuchách chodzą, a heretycy wszytko dla brzuchá y prożney chwáły broią; oni ziemię iedzą, a ci ięzyk co rożnemi mieszaią, to iest cielesnych. Nakoniec są iaszczurki małi swoey brzuch przegryzaiące to iest wiarę mátki swey kościołá powszechnego. Tak się rodzili mieszczesni potopczyłowie kłoszy

9

Exod. 14. w 13

w 15

Gen. 3 w 2

w 5
w 6

Joan. 4

Hom. 46 in Matt.

Bolgania się

2

Gen. 6 się ziemie naiadszy wody pić musieli; Tak Sodomczykowie ktorzyż
złosci Bogu tak dogrzyszá, że ich wsiarciszy ogień wyrzucić mussiał.
Gen 18 v. 20 Ktoż ich nie kacerze byli Izraelczykowie ktorzy na przestr. cielca sobie vla-
wszy wołali: Ci są Bogowie twoi Izraelu: Ktoż kore, Datan, y Abyron,
czy nie turbatorowie byli zeciągu podłego do ziemie obiecáney.
Y Salomon, Jeroboam, y inni krolowie po nich idący, aż do przyscia
chrystusowego, kacerstwu wrotá otworzyli. Wstáli z Saduceuszami,
y Herodyany heretykі disputował zbáwiciel nasz: ktorzy tosc
iawne cudá widzieli przecie przy swym vporze zostawáli. O mich
lib. 2. c 13. Ireneusz. Niewierzące prawdzie, kłamstwie zgubili chleb żywotá, dar,
mo w głębokosc ciemnosci wpadáiąc; psu Egipcyanowi podobni, ktory
vi chleb zgęby piscił aby ciemna iego (powodzie) dostał. Jakoż plo-
dę sobie, drugim, y dobrom ludzkim kacerstwá mioią na oko wmie-
scie swiętym widzimy. Bo nie wierzyli w imię iednorodzonego
Syná Bożego.

Wiek

Nastąpiły tym sroższe, im rozmayssze w nowym zakonie kacer-
stwá; bo ledwo się drugiego po wniebowstąpieniu Panskim roku
Piotr s. do Rzymu przyszał: záraz miał przeciwnika, y kacerskiego
Symona czarownika, ktory aby go Nero, y lud miał za Boga nauką
Piotras. łzył czytay rozynrocie iego. Przetoc przestrega wiernych nie-
2 Pet. 2 ich. Jako prawi, miedzy ludźmi byli fałszywi prorocy, tak y mię
dzy wami będą mistrzowie kłamliwi, ktorzy wprowadzą sekty zgu
bne gotując sobie prętkie potępienie, y wiele ich poydzie za ich zły
thkami, y swawolą, przez ktore odmienią chwałę drogą prawdy ze
Act. 20 tychże obiecuie Paweł s. Ja wiem że po odeściu moim, napadną
ná tę trzodę wilcy drapieżni, y z waszych samych powstaną mę
1 Cor. 11 v. 19 żowie przewrotni aby vczniow zgromadzili. Co wiecza: Potrze
bá, prawi, aby kacerstwá były, aby nam wybrani iawni byli.
Apoc. 2 Byli y Nikolaitowie za czasu Jana s. a y iakaś Jezabella zwodzi
cielka ktorą ten sekretarz Boży ostrzyłsze Biskupowi Tyatyrskiemu
iż ich nauczać y zwodzić dopuszczał

Wiek 2

Roku od narodzenia Pańskiego 120 za Ewarysta Papieża, y Hádryana Cesarzá Menandrowe kacerstwo. Bazylides w Alexandryey Saturnin w Antyochyey rozsiewali: nauczaiąc że nie Panna Chrystusa porodziłá, że się go godzi wprzesládowániu zaprzeć. Ciała zmartwychwstánia nie będzie. że Aniołowie ludzie stworzyli. Bog żydowski ynny. małżeństwo y rodzenie od diabłá. A Karpokras ieszcze lepiey wszyt. że Aniołowie świat stworzyli: Chrystus iest synem przyrodzonym Józephá: że dusza ludzka po śmierci w inne się ciało przemysi. kto się złey żądzy sprzecziwia grzechy ze wstydem odchodzi. Epifanius powiadaiąc, iż zony wspolne maią, a w nieslychanych sprosnościach brodzą, rodzeniem się brzydzą, á kiedy się dziecię urodzi w mieszkaniu ie zbiwszy, y kuchenią przyprawiwszy ie dzią y iawnie spolney sprosności służą. Ci się zwali, Gnostycy ktorzy tamtym nieslychanym zbrodniám wiecey katholikom niż sam diabeł szkodzili. Z tych wyszli Adamitowie co nago chodzą, á ie dnym słowem iako bestye żyią.

Euseb. lib. 4. c. 21
Iren. lib. 1 c. 28
Tertul. de Praescr.
Clem. Strom. lib. 3
Iren lib. 1 c. 14
Epiph. Haer. 26

Wiek 3

W roku 277 Manes Persa tak nauczał. że są dwa Bogowie ieden dobry, a drugi zły. Ow nowy zakon zakazył duszę ludzką dobrego stworzył ze ten zas stary zakon podał, złą duszę stworzył, ciało ludzkie wimo, mieniastę, małżeństwo, y wszytkie ludzkie przyrodzenia. czasami się bawił y ludzie mamił. miedzy ymiemi ś. Augustyna miał swey nauki naśladowcę iako sam o sobie pisze, y Patrolosię takesz a rozmiotá. Był przedtym y Sabellius w roku 260 w Libiey ktory nauczał iż w Troycy przenaswietszey iedna tylko osobá ze ale mu to zgamił Sixtus Papież. Po nim Dawid zamorzatenus ktory Chrystusa a stworzeniem y w Sakramencie ślazitelnym czynił. Tego dwa Synody Anicyuskie potępiły, z Biskupstwa zrzuciły, y wygnały. Tegoż czasu Nowat nauczał iż upadłych w grzech smiertelny do pokuty y koscioła przymowac

Cyrill. Cat. 6
Epiph. Haer 68
Aug. Haer. 46
De vita Orden. c. 1
Epi. Haer. 63
Euseb. lib. 7 c. 23 ze

się

Aug. ad Gauu. lib. 1 c 37 ex ep. 204

się miegodzi. Donatus też nauczył iż siebie godzi zabić dla prodzięcia męczeństwá, y siłá się ieś zabiiáłs chcąc od dekretu na swe złości wydanego Honoriusza Cesarza odstraszyć, Bo hałbohki y xięzą ieś zabiiali.

Wiek 4

Rok 315 Theod. l. 3 c. 2. e 3 Epi. her. 69

Na początku tego wieku żałosną tragedyią zwłościciel Bożym sprawił Arrius kapłan y tłumacz pisma s. w Alexandrii, dla tego iż go w biskupstwo minęło, nauczał że Chrystus iest Bog stworzony mniey szy miż ociec, y nieprzedwieczny. miał pomocnika Ewzebiusza Pisku, ya Nikomedyskiego gorszego niżli sam, kacerzmistrzá. To kacerstwo wszytkiem światem zátrząsnęło. Potępiło ie na symodzie Niceńskim (ktory był Papież Sylwester zebrał) oyczow 318. Arriusa y Ewzebiusza wyklęli y na wygnanie osądzili w Roku 325. Constantyn też Cesarz kazał ieś żięgą palić, y kłoby ie przechowywał gardłem karać. Lecz za chytrością Arriuszową pisał do Biskupow ktorzy się byli ziackali na poświęcanie kościoła Jerozolimskiego aby go przyięli iako poluteiącego, ale go Alexandryczykowie w miasto pisać iako wyklętego nieśćieli. Maiąc iuż rzeczy y Biskupy napięte do Carogrodu iechał y fałszywą przysięgą Cesarza oszukawszy do kościoła się swoyściem prowadzić kazał. Tám za modlitwą Alexandra Ky Jakuba z Nizybu Biskupow y kleru rozsyłnego idąc Arriusz do kościoła na rynku Carogrodzkim się iak Judasz rozpukł, y trzewie zdrożą wyrzucił.

Socr. lib. 1 c 25 Ruffi. lib. 1 c 12 Alexan. Ambr. ad Gracia

trzewá

Wiek 5

Euromius nauczał że dosyć do zbáwienia na samey wierze sprzeciw Lutra) Postaciami ieść mięsa zakazowali y rozwodzieię, niewiástom za mężmi żarli chodzić, y dzieci porzucać vskazowali. Tyeż Synod Gargeńskii potępił.. Manicheyskie też kacerstwo gurę biało. Pelagiusz stary mnich w Sycilicy y Rodzie drugie zakładał, ale mu Afrikańscy Biskupi y Papież Innocencius ślątwą przeszkodzili w Roku 417 y 406, y 10.

Socr. lib. 2 c 33 Zozom l. 3. c 13

wiek

Wiek 6

Eutychiani się na rosne Sekty rozdzielili, na Seweriany od Sewera, na Gaiamity od Gaiana, na Theodosiany, y Jakubity, ktorzy rozmie.o wcieleniu Syná Bożego vczac w Egypcie y Alexandriey Jakubowi gre dali ktory swym błędem ledwo niewsidlił Heraklliusza Cesarza ko.o ło Roku 635

Wiek 7

Sławny fałszywym prorokiem Machometem ktory Turki, Saraceny, Persy, y Tatary prawie wieczną sleporą zaráził, y na wyselalie złości rozpasał tak im po smierci obiecuiąc. Cyrtay Baronius w Roku 630

Wiek 8.

Roku 723 Zyd z Laodycicy Kremicicy czarownik wkradł się w łaskę krola Saracenskiego Gizyda albo Esida, y obiecował mu długie panowanie iesliby obrazy chrześciańskie wyrzucać kazał. Velymi to iawnym wyrokiem ktorego zydzi Exekutorowie byli. ale tylko pułtora lata panował. Syn iego Vrdus onego Balbiesza okrutnie zamordował. Trwało przecie to bluźnierstwo rozmnożone przez Leona Izaurykа Cesarza. Theophi. Conc. tho. 2 Ac. 5 Dam. de haze.

Wiek 9

Godeschalkus Francus nauczał że Fatum albo przypadek swiatem wszędzie nie Bog. że bedzie dobrymi bydź nie mogą dla tego będą potępieni że tego w Walentynie Biskupow 14 na Synodzie y z pviedynkarzami wyklęli. Roku 855.

Wiek 10

Już Grekowie tak częstemi kacerstwy, ktore wymyślali, procelisię byli odrywáć od kościoła Rzymskiego, ale wtym wieku ieszcze barziey za prowodem y nauką naprzod Alexandrzego Patryarchy Jakobitow ktory iedne wolą y operacyą w chrystusie bydź nauczał: potym Sergiusa, Pyrrha Pawła y Mariusa Carogrodzkich biskupow ktorzy te naukę trzymali y syna mniey Rym nad oyca czynili. Constantius Cesarz chcąc ziednoczyć kosciol Greckі z Łacinskim (ciało niedawno było) pisał do Dodona Papieża ofo. tak nayprzyszłemu, Naswiętszę Przeblogosławionemu Arcybiskupowi starego naszę Rzymu y powszechnemu Papie albo Oycu. &c. Lecz ten list Agatonowi się

6 Papiezowi ktory po Dedonie nastąpił, chwalił. ktory zaraz miec Synody kazał
Biskupom zachodnym y o tym kacerstwie radzic. Potym sam w Rzymie ge-
neralny Synod biskupow 125 zebrawszy wyznanie o chrystusie napisał
y do Grekow posły wysłał. aby tylko na ten Synodzie ono wyznanie
przełożyli Tam Grekowie, z radością Cesarza wielka Synod zebrali Athana
zyusza Sergiusza y obecnego Mahariusza potępili y złożyli. wyklęci są y
ich pomocnicy. a miedzy niemi był Poliehromius ktory swoie błędy na karcie
napisawszy a przed Synodem ią na vmarłym położywszy obiecował że miał
ożyć ale gdy tego nemogł dokazać ledwo go Biskupi ludowi zagniewanemu
obronili. Appellowali do Papieża, y Cesarz ieden odesłał. Z tego Synodu
(a iest Concilium Ostym) oni oyconie pisali do Hadrjana dziękuiąc mu
za naukę nazywaiąc go Biskupem pierwszey stolice porządnego kościo-
ła, lekarzem błędow, y mistrzem nauki prawowierney czytay Baron R. 681.
Przydaie. Nam naukę, wyznanie tobie Cesarzu od Boga napisane ono stare
Rzymskie miasto podało. kartesmy, y czermidy widzieli, ale Bog przez Hadrja-
na mowił. y dalej. Był znami na tey z Heretykami wojnie wodz Apo-
stolski bosmy iego na stolice następcę mieli sprzyiaznego ktory nam przez
Bibliot. w Hadr. list bardzie taiemnice obiawił. Przydaie Anastazius iż Jan Portuenski
Biskup legat Papieski w octawę wielkonocną wchodzieie S. Zophyey przed
Cesarzem y Patryarchą miał mszą po Lacinie, z wielka ich pociechą.
Po 10 lat tę stolicą Hadrjanski Carogrodzki Biskup rozerwał, y zebrawszy
Synod złe 103 artykuły vchwalił y Szyszkiem Sobozem nazwał (tym się
nalewaiąc ktorych ieszcze niebyło przyczą a vmowie iako bracia swym)
miedzy ynszemi każe mieć Popom żony. A Biskupom czemu me? iakby nie
iedenże obu vrząd przy ołtarzu. o Polomy tkie. A niedząc iż te iego
bayki nietrwała ieśli Papieskie potwierdzenia nebędzie: prosił Cesarza
Justyniana aby się w to włożył. ale tego na Sergiusza Papieża wymoc
nie mogąc; posłał do Rzymu Zacharyasza Protospatia aby go poymał.
Paul. Diac. de ges. Longo. co Zacharyasz w Rzymie od swoiczyk miał bych rosiekany by był nie
lib. 6 c. 11 Beda de 6 aetat. in Ju- popadł pod to słoo Papieskie. Poiednali się przecz Grekowie z Rzymem
stini. Acta vien co czymi mieras kiedy Pamow Cesarzow bogoboyczych mieli, y odpada-
Marian. Scotus li kiedy się im pochwalo. A z w Roku 859 Zarodas Ludwika Cesarza
Anast. in Sergio

Spawca

sprawca bliską krewną swoją zażonę wziął, o co mu się Ignacius Biskup przy- 7
krzył. on rozgniewány porozumiawszy się z Cesarskim Sekretarzem, y z Grze-
gorzem Syrakuzańskim Biskupem wyklętym; Ignacego z Patriarchostwa
zrzucał a Photiusa złego nábyt y okrutnego człowieka rzezańca wsadził.
Ignacius do Papieża wiáchał. a Photius o potwierdzenie swoie Mikołaia
Papieża przez Cesarza prosił. ale zbił Pyszkę na boru. bo go procz potwier-
dzenia wyklął co ynni Biskupi wschodni widząc chromili się go. on zbu
gri Synod zebrał na Papieża y Łacinniki. Ná tym Synodzie napisał tego
Cesiał y do Rzymu list pełen złorzeczeństwa potwarzy pisał wyklinaiąc
y Bułgarowie od Łacinników nauczycielow Kościoła narzekáią żgmiewem
włożył y to wono Synodyskie że Syn mniejszy mż ociec. Nakoniec Papie-
ża (o Polenstwo) wyklął, y Cesarzowi go z Papiestwa zkładáć rozkazał.
iakby mu iedał. Tyeż buntow Bardas ociec przyplacił bo go Cesarskie woy Roku 867
sko (za iuż był towarzyszem na panstwie) rozsiekało. wewnętrznie po widzę
niu które miał a ono go Piotr S. każe rozsiekać. Nastanowiły Bazyliusz
Cesarz Photiusa. iako dudrolozmika zrzucił a Ignacego przywrocił, wyprá
wiwszy posły do Alexandra Papieża y pisząc we wstawie Oyczę duchownym
y od Boga cci godny naywyższym Biskupie, poklaniaią się na poprawę
kościoła naszego przywroc iednosci chrystą ce. Posłał y Photiusz do Pa-
pieża ale go znowu Papież wyklął a Bazyli na wygnanie posłał. Stało
się iednak za swą chytrością y pomocą Bernarda Sprawce ieo, tak że mę
czyciel Biskupow zwrocony po Ignacym na Patryarchostwo wstąpił. a Ktore okrut
Bazyli hardził słomiany, y sam Photius o potwierdzenie Patryarchy
y przyiecie, groźno prosząc. Jan Papież zląkłszy się ieś przyzwolił. O co
się nań wszytko chrześciaństwo wzruszyło, y mieniáłą przezywało co było
przyczyną tego onej bayki że Jan Papież mieniáłą był. A ieśli ocec wiecz
Ewangelikom którzy to twierdzą że ten Jan mieniáłą wielkiey nauki w
Aftrenach nabył, y na papiestwo wzięty był. tylko to widzę że iuż w Aftre
nach złoto miłością y raczey się tylko pokłaniano a domáci wzgno.
Photius otwierdzony zebrał Synod który nazwał Concilium osmym (bo go
to barzo lubił) y postanowił co ocieiał. nawet do Biskupa Aquileiey pisał
że złe Łacinski kościoł wierzy iż Duch S. pochodzi y od Syna, moy drogi
dopiero

dopiero się obaczyć raczył. Ale Marinus Papież zaraz na początku swe Papieżstwá lilstwą mu słyszki pomylił kiedy tak skutek na nim z Boskiey woli wypráwiłá. Po śmierci Bazylego Photiusz y Santaber koronego swego ná państwo scibili miąroszy Leona Bazylowe Synà, ktory iako prawem natury tak y mocą Państwa dostawszy Santaberowi po chłoście oczy wyłupił, a Photiusza na wygnanie do klasztoru Armenow wypráwił, gdzieżkolwiek tego Photiusz nie wiedzieć gdzie się podział. Leo Biskupy od Photiusza wygnane przywrocił, a na Patryarchostwo brátá im Stephana prosentował prząc aby go radzi widzieli, y o papieżá iemu do kościołá przyięcie, y na Patryarchostwo potwierdzenie ziednáli. Nie tylko o tym (bo był od Photiusza świecony) ale y o ynnych pisali do Papieżá mowiąc: Prosim swego błogosławieństwá przyimuiąc máło nierospácaiący a zmiłuy się; prosić o to Piotr S. ktorego stolicę sprawuiesz nauczony od Pana swego, aby posiadzieszat kroć y siedm przewinionym odpuścił. wyslucháy nas aby z długa
Roku 887 postáwanie się plugawi Photianowie, niewiescichá, y rzezańca brzydkiego prostomownie, ktory owcę iednoś, y miłą zgodę kościołá wschodnego z zachodnym, acz nieraz latáną porzucinszy, nacerwa się się Photiusowe mie mowię rzekoma y mogomá, ále iako szálęmi zębomá chwycił, żadnego tak żywcy prawdzie, ani dowodowi nieyścá niechaiąc. A to też wam powiadam (bo na ten czas nawrocenie do wiary Rusi napada) iestliże do Cyrilla y Methodiusza Apostołow słowáchich od Hadriana Papieża przysłanych z Rzymu, znacie: Photianistámi bydź niemacie. A iżeli od Photiusza albo ynnych odszczepieńcow opor, y początek bieżecie; tedy się z prawami, y przywileiami kościelnemi zegnaycie, bo się między iemi bronić niemożecie, bo tylko Rzymianom y cesarzom kościołá ich, od Cesárzow, y Papieżow są nadane iako prawowiernym od prawowiernych, nie hácerzom. A co się teraz nimi pokrzycie vsami że niedługo postarzemu oślubieni iak kawki zostaniecie, kiedyby tylko Sciano. Przecię Grecy ponowili schyzmą, widząc iż Papież Formoza y Maryana Pissanensem tabsc Leoparda Ankonitana, Dominika Treweńskiego Biskupow y Sylwestra poddyakona do Bułgarow y ynnych Walachow na naukę wyslał; y widząc że się Ritus Rzymski z zadrzesione kapłany y nauczyciele z tamtąd iako herezyki wyrzucili y tak affekt zbudowali, iakiego teraz doznawamy; tak że te świnie (by śmierią katolicką nie

myg

pogany nazywać y imi się brzydzić. o przeklęte cesarzu matki swoey tyrani
która nam wiarę s. prawdziwą, mistrzami opatrzyła, y tak często siahy
dobra a prawdziwa matka) was odstępcow do siebie przygarniała. żal
się Boże, zacna Rusi rozerwánia twego rokrowym tak oparcie na wieki gineś.
rozdy prawi, albo poprzez ieslicym gościncem Atanazyuszowie, Bazyliuszowie,
Złotoustowie Wojciechowie krew swoią chodzili. złoż bpor á wrocisię do
starodawney a miley iednosci bez ktorey komieśmie zbawiona bydź niemo
że.

Wiek 11. 12. 13

Cwtych tak znacznego kacerza niebyło: ácz Bogumił meiaki, Tauden,
Abeilardus, Waldensowie, Albingensowie, Fratricellowie y inni stare
kacerstwá iuż opadaiące na nogach stawiali, y odnawiali.

Wiek 14.

Tego wieku Wikleph nauke kacerską Hussowi zostawił, a ten ią w
Czechách rossiał, o czym na swym miesscu czytać będziesz.

Wiek 15

Przeslawny Lutrowem y Kalwinowym kacerstwem o ktorych ne
cyllo zgołá samych. czytać będziesz. y iákó swiátem zátrząsnęli.
Do ktorego wieku gdy kosciol Chrystusow w iednosci wiáry s. po zwycie-
zonych tyranach, y kacerstwach, triumfował, a ludzie też iako to w spo-
sciu bywa spali, y pierwszey swoiey żarliwosci gasnąc, dopuscili:
czart pilne oko ná swe gumno maiąc siewby swoiey taką occa-
sią opatrzył, y na onej wybranej pszenicy Bożey wierze Starozy-
tney swoy kąkol posiał.

ROZDZIAŁ 2.

Iáko się kácerstwo Luterskie zácze-
lo w Niemcech

Około roku Pańskiego 1500 Selimus Cesarz Turecki Persow,
Mamalukow, y Egypt zwciężywszy na wtoczy się węgry, y Niem-
ce

Cocśl. in An. 1517 de Ges. ee sen. Lut fol. 3

10 ce gotował. Papież Leo 10 zrozumiawszy Pánow Chrześciańskich aby mu odpor dawali, rámánował, woyny między mimi pięćkrotnymi kwarty rámi vprzątaiąc. A aby szczęśliwy skutek wzięło Páná Bogá błagáć, dobre vczynili, posty, y vmartwienia wiernym radzi dáiąc im pewnymi Cordiciami, Lata mitoscine albo odpust. Lecz iż woyná bez pieniędzy trudna: przydał aby na tę woienną wyprawę ne dług przeznoszenia vspomagali. Na zbieránie tych pieniędzy Arcybi-

x Albryst Elector skupi Moguncki y Xiąże Brandeburskie (xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx) náznáczył tę cela Dominikána, złożywszy Staupicyusa námiestnika Jenerała Augustyniánow, ktory ná ty podskarbstwie długo był. Ten widząc że mu grzánká spádłá: począł te Collekte skrzypáć, y odpustom przymáwiáć. Tamten też bronić, ták że y ná kázániách z obu stron ow przes Lutra ktory to barzo dobrze wypráwował, krzywdy wszy nabiiáiąc ten też przes swoich kaznodzieiow, dysputacyom szkolnym occasic dali.

r Fridrycha Za obroną tedy Xiązecia Saskiego r Lutér artykuły przeciw odpustom do szkoły przymowszy dysputacyę zaczął. Tecel zás zpomocą legata bronił: lecz miásto vgaszenia barzicy one iskrę rozżarzyli. Bo Luter patrząc ná łákomstwo onych opátrzenie, y widząc niewstyd pasterzy ktorzy się gwałtem onych pieniędzy domagali, áby swowolniey żyli: wziąwszy ten pozor prawdy bespiecznieyszą gębę na Xięzą, y na occasią łakomstwa odpusty gębę rozdarł, ták że też na ich hańbę kazáąc, pisząc, y dysputuiąc wszystką Niemiecką ziemią zatrzásnął, y v ludzi w podziwienia bydź przyszło, ktorzy rozglądali wyćwiczonego ten Hannibal Rzym rozwiązawszy Papieżá albo raczéy hoscia związány w triumfie poprowadzi.

ROZDZIAŁ 3

Rodzay, Mnichostwa, y zakonu zbieżemie, chytrosci, y niektorzy vczniowie Marcina Lutrá.

Marcin Luter ro Islebié się Grabstwa Manssfelskiego narodził Ro 11
ku Panskiego 1483. 22 dnia Octobra, godziny 11, minuty 36.
Oyciec iego Jan Luter, matká Małgorzatá Łázni milná. Cochleus y Fon-
tan, powiádaią, że go ze diábłá kterego mąż iey był do gorspody zá pá-
stuchá przyiął, poczętá. y Erasmus nieprzeczy tak zaczętemu urodzeniu
mistrzá swego. Studentem będąc gdy się z drugim ráno przechodził mo-
run mu towárzyszá zabił. On przestrászony do Klasztoru S. Augustyná
wstąpił roku swego roku 21. Tam żywszy lat 14, y zá rozkazániem
starszych (czego dawno pragnął) hazalmicé dostawszy; na pokutę
się xięży, Papieżá, y odpustow rospasał. Erasmus o nim. Luter prá
wi cudzą się tylko krzywdą y potwárzą pásić bez nasycenia, ssalo-
nemu podobny Orszoni. Był wymowny, uczony, Panom wielkim
y xiążętom miły: ale bardzy, krnąbrny, upárty, nieposłuszny, bezwsty
dny: pustoty, modlitwy, próżny, z martwieniá, y czystości głowny
nieprzyiaciel. Smiał mawiáć: że ia z ciałá złożony tak bez pokar- Serm. de Matri.
mit, iáłu y nieviásty bydź nie mogę. y tak z ołądkiem iáłu y nerw
hom folgę czynić potrzebá. A wiedząc że mu to miano zgámić pod
obronę Xięcia Saskiego [redacted] się wprosił. Tym czásem go Papież
do Rzymu pozywá, áby się pisma swego wszystkiey stárożytności á pás-
ciwnego, y kacerskiey nauki správił. Lecz zá pomocą obrońcow swego
Rzymu odiechszy, pod rozsądek się Legata poddał; który iego chytro-
scią ofiárámy maiąc go zoczu tey przestrodnie swiat wszytek zápá
láiącey mieżágásił. Po gdy aby pisma swoie odwołał nań nastąpił:
tak się správił Ja Marćin Luter zakonnik Augustyná S. oświad-
czám że pánuię, y słuchám kościołá S. Rzymskiego we wszystkich
správách moich, y słowách [redacted] a ieśli mi co iemu przeciwne
z vst wypadło: to chcę, y proszę, aby mi było puszczano za mie.
To sprawiwszy odiechał, zostawiwszy nieiakiego tego oświadczenia
Humacerowi, który powiedział aby u niego starszy w woyme z lo-
scielem niewątpili.

Rzymska

Rozmiosłá się zá tym wieść po ziemi niemieckiey o Lutrze, że się tali Herkules z nálazł, ktory Rzymską starożytną wiárę, y Papieską stolicę o ziemię mà vderzyć. Zbiegali się do niego ludzi ná naukę, stárzy ná słuchánie, á roszyscy ná swą wolą: gdy tylko sámę szczególną wiarę do zbáwienia było potrzebną nauczał: posty, vmartwienia, klasztory, pamięszwá y ynne dobre vczynki rozmysłámi ludzkiemi, y nieprzebrzymym morderstwem, nazywał.

Karolstad

Ná tę rozlizioną trąbę pierwszy karolstead Archidiakon Wiemberski v, szy otworzył, zkázálnicę naukę Lutrowę wychwálił, y przyiął, żonę iawnie z Ceremoniami dawnemi (o czym iest msza v Remuncia) wziął, kapłáństwo w ministrostwo przemienił, y nową sekte Lutrowey przecirową zá łożył. Bo w mebytności iego nawczał: iż w poświęconey hostiey niemasz prawdziwe ciała y krwie Chrystusowey, przeto się iey hańbnie dotykáć do puszczał; obrázy też z kościołá rozrzucił, mszą odmienił ze co się luter nań okrutnie rozgniewał, y szalonem go nazywał ktory bez spolney porady śmiał iawnie ztarożytność psować. Przywiodł nawet do tego Frydryckà Xięzęcia Saskiego: że karolstadá z Witemberga wygnał ktory do Turyngu z żoną zaszedszy rozedzy (bo drugá ná przedáż wozil) vmarł.

vmarł

Prudky powiádaią że w Bazyleiey był kaźnodzieią. y ras kázánie czył męża iakiegoś dziwnego podle Burmistrzá, o ktorego gdy pytał: mię mogł mu dáć spráwy burmistrz, bo, powiádał, żem go niewidział. Lecz do domu przyszedszy, od syna Jánà vsłyszał, iż tu był, powiádá mą z straszliwy ktory mię nogorę podniosł y lekko spuścił, y to tobie Pánie oczyć powiedzieć kázał, abyś się z námi pogniewał bogo maż trzeciego dniá przyimáć. Co się tak stało. Syn ten iego Jan pogrzebszy oycá do wiary się wrocił y na Concilium trydenckim kacerstwo Lutrowe y oyca swego potępił.

Gdy karolstad tak niewstydliwe weselé wyprawił: wszytkim ktorzy ná ten, iako psi, wolą płuroch Plebanioch, y kanonikus, marli dworu swey woli otworzył. a naprzod samemu Lutrowi, ktory się do tych czas swey kathrynki wstydził; áż maiąc przylitad, onę samę ośmą zgłá szczona wyliczał, cnoty mierządnicze robiąc, gwałt klasztorowi, Panu Bogu

Luter się z ziemi

oddanej

oddany (coy vprzedz smiercią pasnęło) mieszaw, Bogu zelżywość, 13
swiátu wszytkiemu sromotę wyrządził. O tym wielebnym małżeństwie
pisze do mego Henryki 8 krol Angielski. Jako, prawi, ná ludzi patrzyć
możesz, iż będąc mnichem Augustyná s. śmiałeś mniszkę Bogu poświęco-
ną złośliwym gwałtem sromocić? Ale się on wymawiał. Jáko to mi wolno Serm. de matrim.
mocy abym się mężem albo niewiástą vodził, tak mąż bez niewiásty bydź mo-
że bo to roshádano Rośmicie á mnoście się, rozumiey że przeciw temu
nierzgáć nemożesz. Nátem przykład dopiéro wiele Bogá, y Summienia
swego zapámiętałych, iako krulowo ná sciernu, leciało. Przyleciał Zwingli- Zwinglius
usz konstancyenski kánonik, ktory się ztey że occasyey odpustowo złoscow-
ciem pogryszky, żonę wziął, y nową wiárę w Constancyey záłożył; ktorą
one mką zgodę sąsiedzką y iedności starożytney wiáry porzárpał, y lud
chrześciáński do wielkiego krwie rozlánia przyriodł. Bo Tugurycznych,
Bernatczykow, Bazylyczykow y Szafuzyanow miástá swey nauki
przeciw katholikom Lucernianom, vriom Switcyom, Glaronom y Fribur-
genszom pobudził ták że ie woyną do zwingliuszowey nauki przymu-
száć śmieli: wielkim tedy woyskiem pod sprawą Zwingliuszową ná
nie vderzyli, ale nerwygráli. A Zwingliusz postrzelony od żołnierzá Smierć iego
gdy pod sobą ziemiąsa, spytány, ieżeliby spowiednika potrzebował? gdy Cochl. de Script. eccles.
nic nieodpowiedział, śmiercią przebity iest. Pisze Stellanus iż się nad Lat. in fol. 1531 fol. 229
trupem iego pastwiono. to persona iż go hańbu wrzęce dano, ktory go spalił.
krom ká Bazylyszká przydáć że go wprzod cwiertowano; ja dlem i ego bo
ty smárowano po tym spalonie. W tey bitwie zginęło z nim xięży z bra- ymych z biegow
gow czterech. Opat mnich y Przeor Szremi albo pustymełaszkow, Antoni
Walderey kánonik Tygurynski, Henryk Hulyngier podszkarbi tegoż kos-
ciola z towarzyszem kapłanem. ale wprzod mężnie ozony y dzieci czynili.

Na mieysce Zwingliuszowe nastąpił Bullingier zdá mi się Plebanat Bullinger
bo Probostwo kościoła tygurynskiego przez lat 43. nierozstydził się ná sta-
rość swoią wolą. Miał pomocnika Piotra Martyra abo Vercellina Piot Martyr
dowcipnego karesznyánà, y kazmodzieię po włoskiey ziemi.
Ten do Neapolim napadszy na Jáná Waldenska Hyspana y Lutrana z wie
dzieny do Switzarskiey ziemie vmknął boiąc się by mu pod nos niezaiu
rzono iż w Neapolim ná kázaniu mnichom małżeństwo roshárował.

Zabawił

14 Zabawiwszy się mieco z Bullingerem, a przeto wystąpiwszy przemorł się do Tygurku do Bucera, y tam z wrodziwą dziewką katarzyną mnichą wesele odprawił, y kázwodzieią został. Po śmierci Henryka 8 do Angliey zawołany aby w młodym królu wiárę pomieszał: tám się przemorzły mieszkał długo z swoiey kásie pożył, y w grobie ią świętey Trydyzyndy z wielką pompą pogrzebł, ktorą z tamtąd Marya katholicka królowa wyrzuciła, a Izabella znowu womościła. Wziął przeciw drugą katarzynę także mnichę: alego y tá przeto pożegnáła. Wziął trzecią z tworą do Tygurku dla Marpey mnichę mieszał gdzie też młodá stárego pogrzebłá w Roku 1562. 12 Nowembra zostawiwszy Bullingerá żywego tworu z wodzie przestał Roku 1575

Oekolampadius Przyleciał y Oekolampadius pierwey Paedagog dzieci woiewody Rzemu a potym mnich S. Brigity, ktory po wygnaniu mistrza swego Karolstadá, do Zwingliusa się przemorł, mnichą zepsował, żonę pojął, nową naukę z tym iednem, a cudami dwiema zostawił. Umarł przy gwarach Alpes w rospaczy wołaiąc: Ach z tak nieprawną wiárą na sąd straszliwego sędziego idę. Bazylyczykowie go smutno y z płaczem nagrobku pogrzebli.

a Bernard Ochinus Przyleciał ná te świetkowáne gody y a Ochinus z Rzymu mnich kapucyński, sławny kázwodzieia. złożył się był iż mu kázanie odprawiáć dla czego bogactwá diabelskimi nazywał, y rozkoszy za rzecz rozkázował. tem młodą dziewkę zwiodszy w Genewie w wielkim rozbostwie żył w ktorym ktorá miechoga wystąpiwszy dobrowolnie zgorszenie żyć złamałá. Z tamtąd wygnany do niemiec zapędł, ale tam zmiłowszy więcey talicz tgarstwo iáluiąc sam był, zábiegł do krákowa w Polszcze, Tam gdy na kázanie wekł iż wolno mieć więcey żon miedzy rozgniewáne mieniąc pałkami go do Siedmigrodzkiey ziemie zágnały gdzie kramarzem zostáć racył.

Było y wiele ynnych kácerzow ktorzy ná naukę Lutra na mogach y rebulí ali iako Zucer S. Dominiká, Conrad Pelikan Franciszka, y Thomas de Thalber nardin zakonnicy, także Dircus, y Piotr Ricser karmelitowie. prócz ynnych Munstera, Mushula, Marlorátá, Swadma Roterodama, Philippa melachtoná Bugienhaga, Patrolila, y wielu ynnych ktorzy się tak przeto wymykali y tak wiele iadu grzybow w lesie ustawicznie się czyngc, a nowe sekty kuią etc.

ze

że Brodenbachius liczy kacerstw 34 które z nauki Lutrowey y ośmiorv 15
iego wynikły. To prawda iż Kalwin cieszy się że za taliemi wyiściami fol. 194 ex
Lutrowemi do swoiey Sekty przyciągnął ludzi więcey niż po trzykroć sto ty 233 in mant.
sięcy. y to pewna że sam Lutor na to narzekał mowiąc do Norymber- ad Vesp.
czykow że sam Szatan takie sprosney Sekty wynaleść niemoże którąby swoich patronow y ozmiorv niemiałá. Jam chciał żeby wszyscy Ewangelicy przyięli, á ono icy tylko wszyscy prágną, a żaden nieprzymuie, bo każdy za swoymi wymysłámi idzie. (ale y sam wpiecu siedzisz) y barzicy narzekał, gdy swoiey bibliey Lutrą był ruskey napisał niż wyelumaczył po niemiecku, pełne warzstaty y hádziele widział, z ktorey nie tylko Panowie radni ale y pospolstwo, y białegłowy ianumie na katedrę wlazły kazać śmiały, mowiąc że bez nauczyciela każdy może pismem swiętym władáć. [tak by martwe ciele ogonem]

ROZDZIAŁ 4.

Nauká Lutrowá

Widząc Luter że nań od katolickich Doktorow to wypismách, to wdisputacyach náktorych się wstydzić musiał, postrzały lecą: widząc też że przodkowánie Papieża (ná ktore on był) ćwiczenie mu czyniło, y ludzie od niego odwracało: bo zaślie Krzyż wziąwszy Lutra y Sekciarza katolickiego Doktora á że ręką powiedział, że się tu mu o to zwarzyć co po wszystkie wiechi v ludzi wzięty, y mienarusone było, to iest przodkowánie Papieskie. Upatrzyć zmowu że kościoła Rzymskiego iako zbroionego Rzymnie wátá przezyć nie może: wyrzał brzuch goły. Wszytką tedy gębą na posty, włosienice, chrystus, y żałony (Papieżowi połowy dawszy) wderzył: wrzeszcząc nie trzeba więcey summienia mszyć: słuszna aby każdy iako chce wierzył, y co chce czynił, wpáł iednako do zbawienia przeznaczeni iestesmy, y co piękna, nieodwołana to u Na te naukę rego zadziwiwszy się Erasmus mowi: O piękna wolność Ewangelicy dáć połowy dobrym wczynkom gdyż inż to albo owa nas zaplata czeka! A ono gdzie? Lew ne powołane wasze czynicie przez dobre wczynki? Leckon mi mowa

iąc pry

– Lib. de Capt. Babyl. et in Dysp. Lipsiensi in vig. Chris. 5. An. 1517

iąc przydał ieszcze więcey nauczaiąc: Czyn co chcesz żabiray, cudzołoż kradnij ze a tylko ofiary mocny wiárą zbawion będziesz. bo prze kazánia Bożego człowiek pełnić niemoże. miedzywoy się bo tak był iako wyż.

Sacramencie ołtárowym

O sakramencie Ciáłá y krwie Chrystusowey rożnie wczył. raz że iest przeistoczenie chleba wciało, wina, wkrwo: drugi raz że nie, ale pospołu obie ostáie się tego sakramentu trzymaią. Powiadał y to że tak mężowie iako y białegłowy kapłanami być mogą bo to wyżyłem mowiono to chynicie na pámiątkę mnie, dla czego też wyżyłem przed dwiema osobámi Cómunikował kazał. ace, mawiał, że kiedy by Papież swoim Cárdynałom pod dwiema osobami cómunią kazał; iabym mnim tylko pod iedną

o małżeństwie

O małżeństwie nauczał że iest rozkázáne, y grzech krzyży nim między dla czego y xięża żony mieć maią. mowił iednak kiedyby teraźniejsze Cesárz albo Papież (czym też na nim była rozmanita) żony xięży pozwolił. iabym raczey trzy mieniáły iednemu mieć kazał á żony zachcey. Toż by Pánie Lutrze pierwszey zgrzeszył kiedyż śluby odymiwszy rozłączył się bez żony był? Toć Chrystus, y Páwel s. zgrzeszyli którzy chrystwść radzili? niemá w tym ani rozumu przeliczyć upor.

Pozn. Dm. Stuen. fol. 523

Pismo s.

Każdemu płci obojey pismem s marzgáć dozwalał: ace potym nazchał gdy duchowni z katedry w świętá zacmienie kazał y mistrzow czosał, rzemieśni też woleli bibliá mż kopytem albo młotem robić. Nawet nierniáły wolały chyzcić, sakrament pozwiecać y rozdawáć y kazać mż kądziel prząść. iáká była mieiáka Cyrsula, y żáłis która przeciw ministrowi vlmeńskiemu xięgę napisała gdzie Lutra y melanchtona starym cycám gowić. omeś pisze Marlius. Chwała Bogu że takich przykładow niemamy nastpostwszliey wiárze bo ynaczey Páwel nauczał rozkazuiąc aby nierządná zkościele gádáli iák y ofiarowáć, albo iáką męską posługę dzwigáć: dalekoż bárziey urząd kapłański od kroiego y matkę swoię Chrystus odłączył. Przyszło do tego że ten Apostolski urząd złodzieie, y rzezańcy nád się brali iako był Stoffius wstrzymawszacie Rokyc 1554 który tam na złodzieyswie przymany wżdy zbył y do Spiry zbiegłszy kázmodzieią został. po którym też wżdy pomány wygnány był.

Mssa

O mszy także rożnie wczył. raz powiadał być potrzebną ofiárą w nowego testamencie, drugi raz ią wymysłem szatańskim nazywał: ato zżyd

12 miał

ż maiąc długą disputacyą o mey z czártem, odporu mu dać niemogł iako Luter. Lib. de Miss. singul.
Jamże pisze gdy na iego zdaniu przestać musiał. Wpadłże rey sám wzywał y na
karosztada się gniewał że ią zgubił, y mieryło ią ná kształt Liturgicy Gre
chicy przełożował. Możeż sam Czytelnik obaczyć ze cihoysłodami ieszcze vbioru
kapłańskiego acz nie zupełnie używaią.

Czyściec na disputacyey z Schluſſem przyznał y mowił: Niemoże ten bydź Czyściec
katolickiem kiedyby czyscá bydź nie przyznawał. Ja powiádá, wierzę Disp. Lipsi. A. 1519 4 July
y zgołá wiem że czyściec iest y rozmaitá iego v Matheusza gdy Chry Mat. 12
ſtus mowi że ſá niektore grzechy które bydź odpuszczone ani ná tym ani
ná tamtym swiecie nemogą. y o mowi Machabeuszowey Dobra y swiętá rzecz 2 Mach. 12
modlić ſie za vmarłe iest czyscá dowod iasny. Ale zas ś dzie ymięcy
znáczey pisał y rzekł, gdy kedziom po smierći tylko niebo a piekło
naznaczał. Zgołá wszytkà iego nauka starozytney wiersę y Doktorom s
przeciwná kedyżes nazywał ślepcmi y heretykami zwłaszcza Augustyna, a G
rylla ſpaſłą. y ktorzy iako y Apostołowie (on to mowi) po rozsieciu ducha
s. z kościołem błądzili, y zle náuczali. Ale mu dobrze dogrzewá Erasmus
mowiąc: Powiedz mi Marcinie Lutrze ktoćie moc dał pismu s. przykáwáć,
y vymowáć? wedlug woli swoiey? Powiedz y to ze ty sam istotna a praw-
dziwa Ewangelicá przymuſisz a inni wszyscy przez tak wiele lat z Apo-
stoły błądzili? Swá iako swinia cudzym plugáſtwem brzuch, tak Luter
rozmayeych hacerstwem artykułámi swoię ſobie y wiarę ná dział, y pa-
nie wszytkie odnowił. Po 1 Simona wszytkie hácerstwa przodká ná
gladuiąc, swobodna wolą człowiekowi odeymuie, y rzecz, przeciw pismu Gen.
Pod tobą będzie chciwość twoiá, y ty nad nią pánowáć będziesz. Zaczym
idzie że w człowieku grzechy Bog grzechy. bo człowiek ſobą niewła-
dnie iáko on mowi. 2 Donatym nauczá że kościoł Chrystusow
byłby zatobrzyc iest zgromadzony, y ma bydź. A na ostatku Lutrze Chrystus
polutrze w kościele swoim zostawał? wpadł mowi Dáycie polu y aby obo
ie (złe y dobrzy) rosły áż do żniwá. 3 Rzekł że w kościele Chry-
ſtusowym niemáż y nie ma bydź żadna rożność w przedatku, iáko ſá
ſzesta w ofierze Ciáłá y krwie iego, ktorą oboia płeć odpráwowáć może.
Tak przed tym nauczał Montanus y wszniowie iego Jebuzyani.
4 z Piotrem Abeillardem Francuzem (ktory był za czasu S. Bernarda)

powiadał

powiádał że Fatum, albo przypadek świát rządzi. F. Jowinian powiadał że Panien poświęconych tak się małżeństwo jako y panieństwo podobá Bogu że prosty y losśmiałe y ymże vmartwieniá nieprzyjáć: Luter o sámą rzecz, wyraził y zbytkiem, y z mnichą małżeństwem. G Wigilancyusz święte wzywánie, ieśt ciał nawiedzánie y pielgrzymowánie gamł. toż y Luter. I Iustynowie dwoie osob potrzebuią: y ón. 8 Cyprianus, Żydzi mowią, by le weselił za grzechy swoie będzie vspráwiedliwiony: Luter na ucząstkach y nie weselnie, byle wierzył, zbáwienia dostąpi. Memoria, ale Dawidowa roda Zodpuszczonego grzechu nie będzie bespieczny. O tey sekcie y zebraniu kacerstwa Lutorskiego Ronsardus tak pisze.

Jako kiedy Korydon starzeyąc vbogi,
obyczaie vlice, y smieci, y drogi,
Za y roblocie, y smrodzie gmerać się mieszkáł
Gdzie kyłko wyrzucony iakú płatek widział.
Toż przepowiedy pománia prożarpaney Baby,
kładąc one [illegible] na [illegible] pogrzebie táky.
Jak Luter swoię wiarę w pellę głoskámi
Polatał: y odmowił błędy kacerskiemi.

Godna y to pámięci nauka: że (iako Manliusz y Rescius piszą) niektora białagłowa radziłá się Lutra ieżeliby to wázne małżeństwo było, ktoreby ieszcze syn z ioy corką y swą rodzoną siostrą ktora z niego spłodziłá [illegible] było. Nie chciał radzić tego małżeństwá nieiedny Doktor, ale ani potym ioy (bo vmierała) náznáczył, ale kyłko nierzecz, za ktora wiara zbáwienie ioy persone obiecował. Ná koniec nie rozsądził się iednemu wielożon dopuszczáć. vważ bacznie czytelniku po ialiemu to, y owo kacerstwo. Jáć iest Summá nauki Marcina Lutra Saskiego Doktorá, ziemie Niemieckiey (bo y dziś tá wiara) kurbatora, zwayce narodow, gwałcicielá ślubow, nowego a prożnego Ewangelisty, rozsądzicielá prawa Boskiego y ludzkiego przeszłego.

Nieszczęsne to na ten czas wieki prawie były
Ktore takiq zárázę swiatu wrodziły.

Rozdział

ROZDZIAŁ 2

Jákie rozruchy rozbudziła, y kácerstwá odmowiła ta nauká Lutrowá.

Acz xiąszę iego Iwoią wydał o poymaniu Babylońskim, iako sakramenty od Chrystá postanowione psowała, tak y na Papieża y starożytną wiárę Rzymską hadźkie serce pobursała: Ale ieszcze barźiey drugá o Tyranstwie, zwierzchnośći, lud rozrzewniła, y zgołá na woynę zátrąbiła. Powołuiąc ná poddáne aby się z mocy Pánow swoich wybiiáli, trąbi. Tę trąbę nádymaiąc Krzyszof Szapler vczeń hoćiány Lutrow zebrał wiełkie woysko poddánych, nie tylko rozkázániem ánimuszem ná Pány swé. ale okrutnym rozmáitym náwet y dziáłámi vzbroione y straszne. Ktore iáko iáki pożár o ziemię roszyrzyło wáląc, kościoły wywracáło, obrázy, ołtárze y Plebanie, obdárało, Katholikí y Pány swoie zabiiáło. Stała fatalną że też siostrá Maximiliana Cesárzá Hrabie mogłá swego zacnego pokornym do cłopskich nog przypadániem wyprosić nie mogłá, áż go na śmierć rozesłali. Tym pożárem wiele xiążąt y záczney Szláchty (iako świadczy Claudius Conradus) zginęło. a wsámey Frankonicy trzy stá klasztorow z kościołámi z ziemią są porownáne. Przyczyną: My (Pánowie ono cłopstwo mowiło) za náuką Marcinká Lutrá niemieckiego Doktorá zgromádzeni, náu, abysmy Jezu Chrystá Ewángelią rozesłali, y wolnie wyznáwáli, Viuat Euangelium. Wyciągáli rzeczy áby dziesięcin nie płácili, aby Plebanow nie mieli, ále tylko ktoryesby pasterzow wybrali. aby z Pány we wszystkim porownáni byli, gdyż nás (mówił) Chrystus odkupieniem y krwią swoią wiecznie cenę nosi. Panowie nie, przelękli widząc, woysko zebráli, y onego bezecnego cłopstwá do dwuch set tysięcy to woyną tę rzeczoną kátowskimi zgubić musieli. Nieprzestawáły y miástá ktore vrząd kátholicki ktorzyś swey woli ieden oprzeiał obrámi rozrzuciwszy, nowy sobie stánowili, w kościołách nabożeństwo y Ceremonie odmieniáły, xięgi rozgarniały kościelne dobrá między się dzielili. a ktorzyby ich przeciwko tego pomágáć mieli woyną

20 woyną ieś przymięsano iakuo wszystkie cesarskiey ziemi tygurynczykowie Bernaczycy y ynne miasta wszelkie ynne reformować chciały ale się im nieporządko, bo lucernenssom, vricom y ynszym miastom Catholickim podd[a]ne brali, przedawáć y hypotekować zákazowali y zgołá yoś y dziarli ieś ieszcze nie mátely głodem pomorzyć chcieli, dla czego też się bronić musieli, y pomogł Bog sprawie słuszney bo było w Roku 1531. 11 octob. tego prowodem był Zwingliusz iakoś czytał wyżey - gdzie między lilią miast zniá-

Hiszpańskie o zmorzeniu Zwingliusza

ścią gdy Saxonczycy Kościoł katholicki zburzyć chcieli nayświętszey Panny ieyo obrazem sławny w Herrenn nazwany, y obraz rozsiekáć, zginęło ludzi wpiąciu potrzebacs dwadzieścia dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt samych stárych ludzi y Catholicy ginąć musieli.

Cochl. de Act. et Scrip. Lut. an. 1531 fol 230

Xiążętá zaś y Panowie chcąc one nowe przeliętá ale ciału przyiemną wiárę lutorską vgruntować: na Cesarzá się (bo myślił ią wygładzić) zprzysięgáć poczęli; wiele na swą stronę y katholikow náciągnęli, a drugich tali wątpliwemi uczynili ze czego się iáć mieli mówić rozumieli iakoby był

Cómendator Alkancar. o tym pisze

Elector y Xiąże Sawarskie. Henrykus też 8 krolá Angielskiego náśmiewisko ciągnęli ale mieszczan: y owszem iż tey ludzie bez iego wiádomości imię iego podpisał: ścigáć go kazał. Maurycius też Xiąże Saskie ale z bratem

a Cornelius

długo się wahali aż náhomiec z Landgrawiuszem między sobą rzecz y mieli na Páná swego podnieśli. Ten obiecował wkrotce Cesarzá z Niemiec wygnać, albo wtyká wziąć; ale sam nanie władzy y drugiego wprowadzić, á trzeci sam przyszedszy (bo był na ten woynę dwa rozstrawił tysiące Xiąże Sawarskie) ledwo Cesarzá przeiednał. Barzo niebezpieczna

Remon. Flor. lib. 3 c. 14

y bitwa była między Cesarzem ale wszelkiey starożytney Rzymskiey wierze: bo y wojsko dalko mierzone miał, y sam ieszcze z początku mieszczonowiał, y wiele miast możnych y bogatych z Protestantami (bo wielcy heretycy na żywak) sprzysiężo się było iako Ulma, Meminga, Frankfurt Augusta y ynne. Jednak wziąwszy wielkie rzeczy ten który możny y Cesarz Karzel 5 zwycięstwo otrzymał prawie cudowne przebrnąwszy Albim rzekę, y zaraz nieprzyiaciołom bitwę dawszy. Pokarał jednak one zchadliwe miasta, ale tylko po halecie chcąc słusznie ie mógł srogo karać iako y one xiąząt kroć lubánnie wypuścił, czegoby im nie byli mieczyli. Czytay Remunda Florimunda szerzey o tym lib. 3 c. 14 y tak to po dziś dzień woyna w niemcech trwa A heretycy hat[a]lickie prze[d] mogą swoie ciągá podrzucać wspomoż Pane Ferdynanda Cesarza o swą krzywdę czymś cegó.

Powstały potym z nauki Lutrowey rozmayte sekty y herezyi, iakoż Trzy- 21
cellowie, to iest Bracia sienkowie, którzy pospolite żony wzięli y wyprzestrzeni mieczem Katolicy
ey plodzili. Te był zebrał Satyrel vczeń Lutrow a pasterz we wsi Holzdorf
przed Witembergiem, ktore też tak omamił iż nie nemowił bliskiey przy-
ścię Pańskiey (bo się prorokiem nazywał) wyszli tedy z domow na gorzkość
nami y dziećmi porzuciwszy roboty, gdy im wtym czekaniu Chrystusa
glod dokuczył, rozbiegli się zewszytkiem, poymawszy iednak proroka swe-
mu gdy za nagrodę pal gotowali: Luter się zamim przyczynił, iesz- Cochl. dekt. et Sleyd.
szney śmierci vprzedł. Kiedy się Munceremu nieboraiowi stawiło Lut. A. 1525
ktory w ostatnim woysku przeciwo Panom Hetmanił. Ale Gewry xięcia Sy fol. 109 2a
mowicz Fridrycha xięcia Saskiego z mowiwszy się zymnemi xięcia y
bracia, woysko spisawszy ono okrutne zabobonstwo zabiwszy też do sześciu tysięcy ro
zegnał. y tomassa Munceria z mysłaiącego chorobę poimał, osądził. y zaś
kazał iednak pierwey sprowiadać się błędy odwołał, y naświęcszy sa-
kramęt po katolicku przyiął: nieprzmogło mu nic chcąc się nazywał
Miecznym Hiefeonowym na ślany. Chrystulator też nazwany, mnich
zbieg, towarzysz iego w vcieczce poymany tąż smierć poniosł.
ale zawodziciel ten niewinnych ludzi vpamiętać się nechciał.
Od tegoż czas powstali Adamitowie ktorzy nagę rzecz chodzić tak iako Adamitowie
się rodzili, mieszkanie, żony, dzieci, y zarobki pospolite maią, gramen
tancem, rozkoszą, śmianiem, y żartami gardzą, a iawnie płodzić
mieszkey się nie wstydzą. Są rodzeni bracia Swianow ktorzy też na ten Swiani
czas na świecie Niemieckiey, Czeskiey, Polskiey y Siedmigrodzkiey z pięknią wyply
nęli. Ci za nauką Ochina, Flandraty y innych syna Bożego Bogiem stwo-
rzonem nazywaią, nasw[illegible]ey matce iego pamięstwa krolewną y in
se, chodzą by swinie bez pasterza. tylko mowiem czemu swey nauki nie
słuchaią a żon wiele nie biorą. Sama natura tym ślepym krotom ostro
le rozum. Tych wymowił Balcer Habingier Pacymonian albo Fridgerben- Balcer Habingier
czyk wstęszmiwszy sobie z luterem y w nauce iego smalue nie czuiąc swo-
ię vprzągł. Ten w Turyngu ote swiętą (ktorą się hasdy baalmy bysz
dzi) naukę poymany, y wypuszczony, gdy ią rozsiewać nieprzestawał, na
Morawie spalony iest y pierwszym męczennikiem potamtych kraiach zo-
stać raczył. Jego naśmiewcy nazywaią się iedni Puritanami ktorzy po Puritanowie
od Szczerem

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA K.U.L.

22 odechrzczenie grzeszyć niemogą bo (wierzchą mocno) maią vstawiczną przy
tomność ducha s. Drudzy Milczący bo y słowá o wierze mowić nie
ścieli. Inszy zás co się tylko modlili á nieco mowili. Inszy Zachey
conemi się nazywali bawiąc się rozmową z bożym pszczali bo ią niewalicie
dy ścieli, gdzie im wiele rzeczy obiawiano. Ciała tá iest (co prawdziwie
Nemin. byłe. Jeden gospodarzowi swemu rzekł Duch moy, z obiawieniá to mam, po
żacie twego ciálá, to iest żony. on pozwolił. Zmarł rzekł Pożądły
krwie ciáłá twego. Nie rzekł ci mi nic á tenczás, ale żałuiąc żelaznosci corki swo
iey moy duch, powiasta kázał mi cię zabic, y tak uczynił. Drugi z takie
go zachowyczenia przyiachawszy w nocy cyca y máthi brátá swego zabił,
powiadaiąc że mu to od Bogá nakázano. y taką moc tá sekta bylá wzię
tá że też sobie krolow obierali iako nie iakiego Jana Lindensá którzy się Bożym
posłem nazywał. Ten w mieście wormskim zebrał y rozpustnie maiąc żon
trzynaście żył, aż go Biskup obległszy pojmał y ná palu koronował.
Trzecie drugi Jan w Niderlandzie ostatki tego woyská zbierał, y ogien
wyszukał. Tu niemcy mi przez lat 12 było bo się wszyscy takiego maią
stare lękali aż syna kapłana Ruzemundskiego duch iakiś rozbudził aby
ná państwo nástąpił. ale w krzeście klinczyskim y ze dwiema krolowe
mi pojmany y spalony był, acz krolowe ścięto. Miał nalezmie 21. z bież
miennemi y ciężko rodzącemi żyć zakázował y grzechem nazywał. siedział
na krolestwie ale w niczem mi przez lat pięć. Potym ymi od tey strasz
ney korony iáli od diabłá wieiáli, y teraz. ba y w dziwna z ci krwa
łá miec ścieki krwi nauczaią żesmy wszyscy rowni, y zarowno wspo
lnosci być żyć mamy. Że Luter im był przeciwnikiem iawna rzecz bo nau
czał iż żaden sakrament skutecznie bydź przyięty niemoże bez wiá
ry. Przeto ci strasi chrzest aż do 30 roku odkładaią. odmienili y
a Mostwitowi- formę od samego chrystusa podáną, bo się tacs chrzcą. Chrzcisię w imię
bach Oycá, przez Syná, w Ducha swiętym; ná którą formę we wsi się mi nacz
czas Pana Porłá Piasecke Pisarza nowogrodzkie Zmudzkie teraz Podwo
iewodzego, pod likiem słysząc harasie (bo się tam Jey mć ie Pani Mat
z Ewangelickiego Zonka y z Panną chrzciła) powiechały, tak że co ieś przedtym przeszło mie
acz z Katolickiego mi- mi- zono za przeklętą formą pozárłá że teraz y iednego niemasz. Były
na skrapszczo chrzciła Kastały y inne obrzydłe haceństwa o których y rozkosz pisać.

Rozbiiat

ROZDZIAŁ. 6

Jáko kościoł, Papieże, Cesarze, y ynni myśli zágásić kácerstwo Lutrowe.

Widząc Papież Leo 10 że ziemiá Niemiecká iako Jedorá Lutersha swą wolą śmierdzi, y dla niecnot, y lenie rozlánia do Bogá wołá: zażywszy cyconskiego vpominania, y pogrożek, Marcina Lutra vparteg kacerzmistrzá, starożytney wiary, kościoła katholickiego y duchownic rozboynikà, wyklął, y zmia nieszym vczestnictwa zakázał. tenże wr roli ná iego fautory, obrońce, pomocniki, y ná tych ktoryby iego xię gi czytali albo przeczytáli rozciągaiąc. Pisał y do Cesarzá Karla pięt ego, aby, iako obrońcá kościoła katholickiego, on wyhonywáiąc w Państwach swoich kázał, y Lutrowi złości y mocy swiecha rogowstał.

Cesarz iako catholek y obrońcá wiary ciężąc Państwo swoie nauky Lu trowy zamieszane rospohoić, y wiárę swiętą starożytną na nogach postawić: w Wormácyey Sym złożył, ná ktory dano mu Securitatis Paszport, Lutrá ledwo przyngcił. Iam pobożny Pan iako ociec albo ráczey hásnodzieia Lutra vpominał y prosił, aby się do postuszeństwá kościoła katholickiego nawrocił, aby rednosci iego stanowitości, Conciami, Doktorámi, y cudámi swierdzoney nieszarpał; aby pisma swoie tym rozumiem przeciwne odwołał: aby powinien swobie
ná syd Boży, y zakonne swoie powołánie, tak wielam duch lenią Chrystusowy odkrzepionym, niebył zátracęniem. Dic to mężny Lutrá, y owszem go tak łágodna namowa rozlości rowierchiła, bo ze ziemiał ze się go wyższy boią. mowił tedy: że niemysli nápisanych xiąg kasować niebędę, ale ich więcey takowych przyczynię. Jednak pasperstwá nieprzestaie, taiemnie roymnost do dawney iámy swoiey Xiężecia Saskiego Jeory też ynsze Seymy z Protestanty w Smalkaldzie y na ynszych mieyscach stwił: nieżeby Xięstwo swe, albo Cesarstwo rospohoił: ale żeby Cesarzá przeciwnika wymyślow Lutrowych zgładził.

24 Potrudzali tedy na mego miłościwego xięcia y Rycerstwo niemieckie: ale y krolestwo Francuskie, Angielskie Wenedow, nawet y Turkow. Pisało przecie do Cesarza prosząc aby im było wolno wiérzyć iako chcą. Ale Cesarz wiedząc co z tego wrosć miało y iakie krwawe roylamie następowało woli swoiey wyrokiem na Seymie Wormacyenskim wszytkim obmaymi krolestwo ma Coeleus głowe wstrzymuie nalhonou xięg swoiey o Lutrze

Sumá wyroku Cesarskiego.

Karol 5 z łaski Bozey Cesarz Rzymski &c. Wszytkim Electorom, Xiążętom, tak stanu duchownego iako y świeckiego Arcibiskupom, Biskupom, Hrabiom, Szlachcie, Rycerstwu, Miast mąstkom y wsi Sędziom łaskę nászę Cesarską.

Prawdziwego Cesarza Rzymskiego vrząd iest, nie tylko granice tego nayznacznieyszego Cesarstwa, ktorego przodkowie nászy Xiążęta Niemieccy zá kościołá prawowiernego katholickiego Rzymskiego obronę krwawie nastawianiem nábyli, rozszerzáć: ale też pilnie doglądáć aby iakie há cerstwo, albo podczyszenie onim, w narodach iemu podległych, w niczym swiętey naszey odmiany nie czynito. á ieśliby się cokolwiek pokazało: wszytką mocą y vsiłowániem, według nauki, y postanowienia Kościołowi S. Rzymskiemu zwyczaynego, gładzić y wykorzeniáć. á to ieszczenám barziey przynależy: im więcey ná nás łaská wrosć Bożá z szczodrobliwey łaski swoey wylałá, y nam bogatszemu z przodkow naszych mocarstwu wálecznych narodow pod vrząd poddałá.

Do tego wielkiey się zmierzáiąc, y nástępuiącym wielkim zgorszenia dáć boiąc my gdybyśmy krwawy zstawcá z prawdziwych katholikow Cesarzow y Krolow z Austryey, y Burgundyey; a po matce z krolow Hyszpańskich, Sycilijey, y Jeruzalem, zrodzem: kacerstwu które się od kilkset lat w Niemcech zácząło, y mocno od kościoła katholickiego potępionemu w Państwach naszych krzewić się dopuścili. Zackolwiek bysmy wielką krwawą starość, y nieráz, potomnym czasom zgorszenie, á imie niowi nászemu wiecznę mieszánę zostáwić musieli.

Za prawdę

Zapawdę rozumiemy że kázdemu wiádomo iest iż miánu Marcin 25
Luter brat Zakonu s. Augustyná, w zacnym Narodzie Niemieckim kácerstwá woiownikiem wiárę nową albo raczey kácerstwo wznowił, zácznym bác się potrzebá aby pomału się krzewiąc ymięcs Państw Chrześciańskich tąż przeworotnością niczárásił. Przeto Naiswiętszy Oiec Leo 10 Swiętę kościołá powszechny Pasterz, do ktorego to właśnie przynależy, tegoż Marcina Lutrá iako niepokoiącego, y przy swym vporze świętego, wyklął, y pod hárámim iako samego, tak Xięgi y naukę iego swzedz się rozkázał. Aby iako Chrześciańskiey wiáry prawdziwy, y naywyższy obrońcá: Stolice Apostolskiey, y kościoła powszechnego Rzymskiego naimierzchni Syn y Rzecznik, od tegoż Naiswiętszego Oycá przez Oratorá wielebnego, y nam miłego Hieronyma Alkandra teyże Stolice Protonotarzá vmyślnie vprzymnem, abysmy (iako Chrześciańskiemu Pánu przynależy) we wszystkich Państwách y Prowincyach naszych, ramienia praw świeckich zażywszy, tę Bullę, y wyrok iego zachować, y wykonáć rozkázali.

My tedy prawny Proces przeciwko przerzeczonemu Marcinowi, y iego od kościołá odięcie, y potępienie widząc: a Bullę tę nie tylko w naszych Państwách naszych, ále też w Kolnie, Trewirach, Moguncyey obwołać rozkázawszy. a bárziey wzruszeni tegoż Lutrá vporem, ktory nie tylko się do kościołá wrocić nieschciał, ale ieszcze xiąg więcey wydał, w ktorych (żałuiąc Bogá) od tak wielu wiekow vżywaniem zwierdzone Sakramenta pśmie, y śpvci; y ostrym miedzy prawowierné iáki swowolny, y bestyalski żywot wprowadza, práwa bez práwá stánowi, wyrokí y naukę Swiętych Starych Oycow, hanby, y Concilia pali, y bánbi: tak że dla tych miedzy ludźmi nieznych, nie człowiekiem, ále raczey Dia, błędem ná zgubę ludzką w kápicę żakonną vbranym bydź nazwány może. Wte wszytkie przestępki Lutrowe dobrze wcyrzawszy, y zrádą nászą ná Sejmie Wormacyenskim się pilno namyślywszy, według vważenia naszego, y wszystkiego Senatu nászego:

Na czesć

Ku cześci Bogu wszechmogącemu, ná obrónę wiáry s. powszechney Rzymskiey, dla vczciwości stolicé Apostolskiey wedlug vrzędu y dobrey woli nászey, mocą własną Cesarską, y krolewską, za radą wszytkich Stanow Maiáśmieyszego Cesarstwá Rzymskiego náthym przezacnym zgromádzeniu Wormackim wyhonywáiąc Naświętszego Páná Papiezá naszego dekret w liscie Apostolskim (iako sie rzecze) opisány, Marcina Lutrá iáwnego hacerzmistrzá bydź oznáymuiemy Roshásuiąc pod winą obrázy maiestatu nászego, y popadnieniem mie-łáski naszey, pod vtratą wszelakich Państw, Dobr, łask, Tewdow, Przywileiow ktorescie z łáski nászey Cesarskiey otrzymáli y máciè: a nad to pod winą banicyey, wygnánia, y pod kárániem Cesarskiemu Máiestatowi zwyczáynym; áby żáden przerzeczonego Marcina Lutrá nie przymował, ámi bronił, ani záchował, ámi iákimkolwiek sprzosobem ie nie był ná pomocy. y owszem po dwudziestu dniach zeby káżdy według zwyczáiu Cesarskiá z onym gdziebykolwiek był, postępował: á przy námniey przymánego zátrzymał do wiádomości, y nágrody nászey ktorá będzie łáská nasza. y wszytkich náśladow ná to wáżonych nágrodá. Takie towarzysze, y pomocnicy tegoż Marcinà Lutrá mieć máią przeciwko swoiè bráci, iako zdrayce náiáśmieyszego maiestatu Cesárskiego. Xięgi zas tego Marcinà, iako starky swięci oyconiè czynili, áby wszytky pálone były rozkázuiemy. bo iako dobrá powá trocha trucizny zarażona godna odrzucenia: tak y xięgi iego chocby też co dobrego ná prowádzę prostych serc miały, iako hacerzmistrza y dusz ludzkich záboycę godne dzmią. Temuż harámie podległe będą kárámy ie druknowáli, albo na ieś druknowánie kázali, albo ie wydawali, lubo przechowywáli. A ieśliby kto, iákiegokolwiek Condycyey, temu nászemu wyrokowi przeczył, y on łámáć smiał; tedy mieć ma y wie że obrázę maiestatu Cesarskiego, y ynne wszelkie harámie w prawie Cesarskim opisáne popádá. Dán pod naszą pieczęcią w mieście nászym Cesarskim wormacyey, osmego dnia máia Roku Páńskiego 1521 krolestw naszych Rzymskiego 2 ynnych 7mego.

Tedy vczynili Szwáycárowié náradziwssy się na Seymie o nauce Lutrowey, á náhorym Fichius z Oekolampadiuszem, Jakubem Smeli, Berchtoldem Halen, y z Vlryhiem Zwinglem dispurował, y chwalebnie iey poluował, dla czego też Panowie deliret wyrzekli áby y żaden zadnego Lutrowyczá mieszczał, ani iego nauki mieszczał, a iesliby iego vczynic albo mimownie dla iey ziemie weszli, ogniem kárámi Cydz maią. 27

Powstały przeciw Lutrowi y zacne Sarysha, Louanskie, Kolenska Akademie ktore swadą, disputacyami, y pismami Lutrá za kacerstwiszka osądziły, zagie go czytać zakazały, y one palily.

Zburzył się y naiaśniessy Krol Angielski Henryk 8 ktory przeciw Lutrowi y nauce iego xięgę wydał, y zdrady iego swiatu oznaymił. a Krolowa odpisuiąc na iego list w ktorym on odpuszczenia prosił iż ná tego krola vsły pliwe y nierozumną xiąszkę napisał, gdzie do Lutrá ták mowi. Jako możesz ná hedzie patrzyć ktory będąc mnichem Augustinianem, y nadto kápłanem smiałeś Pannę Bogu poswięconą niezbożnym gwałtem másać? O byś to był w Rzymie zá pogan vczynił, onáby żywo zakopána była, á ty aż do smierci chowstáwy. A co nayzliwssa, smiałeś ią z podziwieniem swiá tá wszystkiego nayobelgę wielebnego małżenstwá, iakoż zadnę świętokradztwo brać! y ieszcze ku wiecznej nieslawie twoiey, ná wzgardę słuborow swiętych y wszystkiego chrześciaństwá zmią nieprzyiaźń. á zkądeś miał mieć occasyą polutey, z tąd sławy szukáż. Co záś mowisz że cię wyszło xiąszki ná mię wydánej! nie wiem iákoć wierzáć, bo się sprzeciwiaią ktorześ przeciw Bogu, prawu, y prawdzie wydał, nierozsądziż. w ktorychże tylko błędy, y bezbożne kacerstwo zawarł, y nauke kłamstwá nie rozum, ani dowod, ale vparty mowstwo podał, gdyż zá taliego bydź miány ocześ iakiś żaden nie iest, ani był. Wiá rádá, ieśli sławy szukáż, wroć się do wiáry ktorąś niezbożnością twoią potárgał, niebodź sobie, y ták wielą ludzi niewinnym zgubą, przestań bluźnić swiętych Bożych, niegardź Chrystusem y Apostołámi iego, nielży między niepokálánemi dziewice Maryey, zamieszay Doktorow s. Pismá, zwłacz się bluźnierstwo ktoremiś swiat wszytek zamieszał, bánu y szátone cesłuszstwo ktores na pany pobudził. ze. Co mię záś obchodzi xięgi osobną chrobić; wypuszczam cię z tey pracy. Ták sprawo iest bydź od plugawych chwalonym, iako że złości chwały szukáć. mowi Seneka iesli pamiętasz. Niedoce Lutrá nieboże się

Epta ad Lutherum

Seneca

się

się z tym po mierzalniczu swáryć, ani to maiestatowi naszemu przystoi. bo iżeś wstyd zarzucił wstydliwie mi ani báczmie mówić y pisáć niemożesz. Tym listem, iáko y innym przyszłym król tak Lutrowi gębę záwarł że y zięknąć niemogąc do swarow się babskich, y mierzalniczey potwarzy vdáć musiał. Ale báczny Pan (iedyn Angielczyk mowi) wspaniałem animuszem za sromotę sobie poczytał z zbydz Bożym, y z wielbłądem á mierzchydliwym mnichem się swáryć.

Srosszy náń był Sobor Trydeńskí albo Conciliú lecie przeszłych lata trwało, ná którym też między ymemi ośm iasnę pochodnia korony Polskiey świecilá Hozyusz kardynał Biskup warmińskí. gdzie oni swieci oycowie iednostaynie naukę Lutrowę potępili, xięgi iego spalili, a samego za kacerzmistrzá y krzyodszczepieńca y zbóycę dusz ludzkich swiátłe pohańbawszy na ogień skazali (ale iuż w pieklu gorzał). Tu báczny czytelniku vważ wieczeli twoy Luter albo Kalwin welbie oleiu miał, iż tak wielé oycow y biskupow swoym ludzkoy Chrystus do spráwy porucżył? wieczeliby z twoim Doktorem swoym kolwiek iż tak wielu Cesarskich Senatorow krolow y rad królewskich mądrości miáł. Moią radá vważ pilnie, wszák tylko iednę duszę miáł swoy wieczną záplatę wiarę twoią (chocia tylko iedna bydź ma) gotuiesz.

Ten wszędzie Luter y z swoią nauką od swiátá wszystkiego Chrześciańskiego odrzucony. a przecię swoim miley wiárą tylko Pszygulną, nie pokutą, ani zmartwieniem, swoie grzechy kropić, za iego nauką iáko ślepi lezą. lecz kiedyś przyznáią, y poznáią że po Lutersku miło żyć, a vmrzeć iest niebezpiecznie się z żywotem szczęśliwym żegnać

ROZDZIAŁ 7
Vpor Lutrow, y śmierć

Widząc się bydź wsiéci Luter, y że nań zewsząd powstáły léczáiáko kot ná psy párskać, y furią się wspinać począł. Taiał tedy Cesarzá nazywáiąc go Turkiem ochrzczonym, á krolow wszystkich iego kátámi, Angielskiego Polyfemem ślepym ze dostało się Papieżowi y Biskupom. A Doktorowo s. wszystkich zá nic sobie miáł mowiąc że nieredzieli co był albo iest Duch s. 20.

Swmmiat

Rozumiał Cesarz że xiążęta, y Pánowie Niemieccy ten iego Dekret 29
wormácki wykonáć mieli: ale miásto tego Xiążęta w Norymberku złożyli radząc o woynie przeciw Cesárzowi. Spráwiśięgáli się tedy na obronę swey woli Lutérskiey Jerzy Margrabia Brandeburski; Hornest Xiąże Lunéburskie, Philip Hassyey Landgraf y ynni. do Helweckiey religi niągżáli się y Zwingliánom Szwaycárskiey, ale ich iáko rożney skáry nie przyięto. Posłali iednák do Cesárzá, prosząc aby Concilium było w Niemcech, a między ynszymi złożone było, á tym czásem aby káżdemu iákiey chce wiáry záżywáć wolno nieckáy będzie.

Gdy Cesarz o pokoiu, Papież o Concilium, Lutérani o woynie myślą: Luter vpátrzuiąc iáki nań z támtąd postrzał wypaśćmiał: zátrwożony do Mesceburgu do Jerzego Anhaldyná xiążęcia, iáchał, álé zá náleganiem wszniow prędko się do Witembergu wrocić musiał. Z támtąd od Hrábiow ná vgodę proszony z żárta, y dziecinnie się wyprawił. Niedaleko Zelebu swey oyczyzny gdy mu żołnierzé strumo záiácháli, y z dział strzelbę rospuszczono, od strachu omdleć rácz zył. Co rożnyscy złé wykładáli; bo y nadto podle iego gospody huczmia się na iego cześć zápalili. iednak tak był przyszedł do siebie, że wstali ná obiedzie iadł, y pił, áż názbyt. W tym czásem o śmierci Pawłá czwártego Papieżá wieść przyszłá: on ná trzinásty zábrabiwszy kaiąc sam iáż czterech Papieżow mnich przeciwnikow podeptał. 18 dnia Lutego Roku 1546 ná wieczerzy ociężmie zárzewał, powtarzáiąc Inszych o onym kiedy się był vnędzy z Bárbe oddał którego też y zdrowa wziął do piekłá. Nazárto wszy się spáć poszedł: ale w nocy Sleidanus par. 2 lib. 2
mieszkánym złością złości sam się zábić chciał; ale Katarzyná y czeládź niedopuściła. Odetchnąwszy sobie rzekł: Modlcie się za Boga by mu się spráwá z stworzeniem iego powiodła; bo nán Papież y Concilium bárzo náśtępuią. To wyrzekłszy umarł. Xiąże sasckie ciáło w Hrabiow Mansfeldskich wprowadził, za którymi idąc Katarzyná wiecznà y menagrodzoną Blasphemia
Śmierć
słowá Páneńskie, y ślubow swoich. To wszystcy twierdzą iż nad tu

pen

30 pęm onym wielka krwáwa krwulow aż do Witemberge latała z straszliwym wrzaskiem. bo czarci wszytcy zopętanyes kturzy byli w Gbiedrze Brábantskim miasteczku wyszli, y tę posługę na rozkazánie xięzęcia swego sia ho iawnie powiadali) swemu prawdziwemu dobrodźiełowi vczynili. Pogrzebiony w Wiemberge przed wielkim ołtarzem bardzo smętnie, żałobną przemowę miał Melanchton po łacinie, a Justus Jonas po niemiecku ten triumph Lutrow czesto opiewáiąc

Żyiąc byłem zárázą mieprzyiacielowi
Po smierci moiey będę śmiercią, Za piezorz

ale że mepráwdę powiedział bo żyie Papież. Miał y od ymszych swoie wychwalenia. Acoli Witemberczykowie nie bardzo nowim smáliowáli zowiącego Sobiedobrskim, Rozkoszniem, Swowolnikiem, przepysznym zmyślaczem ze y zá prawdę lwa się barzmie przypatrzy wspelaliczey swey woli dworzi na świat otworzył.

Nie umarło iednak z nim kacerstwo które podziszczyły dzień swiátem mieszá, y zá sprawiedliwym Bożym dopuszczeniem na zgubę katolikow, luśiorow y klasztorow vstawicznie czyha, iuż turkiná nie podgrzáiąc, iuż Cesarzow Karłá pięknego, y dzisieyszego szczęśliwego y Bogu miłego Ferdynanda z Państwa ziadłemi woynámi zprzestáiąc. Wegry przez woiewodę Rhynskiego y ynsze xięzętá ledwo wyrádzie mepozymali, á teraz przez Adolfá Gustawá, tyrana Szwedzkiego, y zbóycę horny Polskiey y w. x. L. kturym Inflanty y Prusy za zdrádzieczwem Lutrowym niesprawiedliwie wydarł, takie były miástá Rygá, kurlendzie Helbląg y ynsze które zapomniawszy Boga y summienia swego rad zdrayce Pana swego Sygmunta trzeciego, y zácne krolestwa Polskie iemu bramy otworzyli, y miedzy krewnemi xięzętámi bracioboyskę woyny rozsierdzili. aer potym zá głowę xięzęciem Prusskiem który swagra swego Gustawa chcąc przymuścić iedno zdradą Pana swego y Rzeczyp. [illegible] śmiercią. Sam tylko Gdansk ni groźbę ni prozbę nieuzyty Gustawowi metas w mur zákurzył, y wiernosć swoiey sławę odzierżał. Obaczy przeszacna Polsko radzie iaśnie wielmożni wielmożnosćiowie

wieś wsiż, lawe na prsiwnne Pany wygánni, buntámi wdomu,
Conspiracyami z twoimi nieprzyiácielmi ~~[illegible]~~ wiedność swoię, y starożytną
wiárę rostargaią, y iáwo mole na Seymikach y Seymách Machiawel-
skie Polityą gryzą y psią. Spoyrzy na walecznę ziemie niemiecką
iáko z mocy krew bratérską lánie, iáko się sąsiedzkie maiętności, kur-
zą, iáko zdradzieccy Poddani y miásta zamorskich zwycięz-
ce Pany biorą, y na wolesne Pany swoie woyská wielkie, y dobrze
opatrzone prowadzą, bramy dobrowolnie otwarzáią, y iáwo nieprzyiemne
á Pánowie bessye krew bratérską y katolicką prią. Szczesliwy który
z cudzego przypadku przestrogę bierze. Patrz w Anglicy, Francyey, Hisz-
panyey, Niderlandzie ze co za iedność y miłość ktorey mocarstwa
gdzie ci Sodeckiastyczne rogaci y ta piąta Ewangelia z mieczem wy-
dzie. Strzeż się Boże takiego upadku, ktory cię pewnie nie minie, dla-
tego swey woli przyiętey gorę, ktora z swobodney stolicy pańskiej
we, y na Seymikach y Starościńskich gebate holdownikow cu-
dzych. Wstydź się słomiani katolicy na funchasie, y starowierne oycow y przod-
kow swoich warczeć, a niewolnikami Lutherskimi y kalwinskiemi
bydź, czego za pewne swięcony wrzod na sądzie Bożym niesko-
pieie, iesli tym bekartom, a nierządom, w Gienewie y wirtem-
berdze z mieszkow mięsek y kiełbas z drogim odpore nie-
dacie, kościołow ktore wam porządzili, ni fundusow nie odbierzecie,
y starożytney Rzymskiey wiary bronić nie będziecie.

ROZDZIAŁ 8
Iáko, kiedy, y kto w Czechach kácérstwò záczął

Czesowie zynszemi narodámi Slowinskiem przyięli wiárę s. katholicką około Roku 852 y w niey pod spráwą Arcybiskupa Poznskie y ynnych pasterzow porządnie sobie następuiących iednostaynie zgodnie z stolicą Rzymską trwáli aż do Roku [illegible] potym herezyą, y onę milą przestali wiele lat z iednością iedności wbrzydzáć poczęli zá tálim powodem.

Za czasu karla 4 krolá Francuskiego Jan Wiklef Oxony y wymowny Theolog w Anglicy, niemogąc Biskupstwá doshoczyć zaczęli się swárzyć począł. Niepřestaiąc na tym; iadł swoy ná wiárę S. obwiał przeciw herezy napisał Artykułow 45 Maią ie w Concilium Cantuaryskim na Synodzie Londyskim ze trzynastą Biskupow, y trzydziestą Doktorow dobrze wytrząsnąwszy, przeciwne wierze starożytney bydź osądził y potępił w Roku 1372 Lecz wtenczas Akademia Oxoniensia y Praska w Czechach za nawet xięgi iego palić kazały. A widząc iż o nim myślą (bo go był Papież Grzegorz 11 proszą) kazał, wielkie do Krabie Lancastryey, przed którego służebnikami dysząc, przeciw wierze, y stanowi kápłáńskiemu co chciał pisał. Lecz płody żadney Angielskiey liczbie mieszczyniszy ieszcze daleko z wsi opuszczy wyrwą wymieszaiąc, a głowy dla ciężkiego drzemia wtrzymać niemogąc umarł. we czterdzieści y ieden roku po smierci ksiąg iego y z xięgami spalono, tak Konstantyn Arianowi, Theodozy Nestorowi, Walentynian Eutychesowi, Appollinarowi Marcian Cerdze wtenczas iako kacerzmistrzom. Ná tym sobie y potępieniu nauki Wiklefowey był [illegible] y Jan Hus kacerzmistrz potym Czeski y sám na niego powstawał y przepisał, iako ocżywiscy świadek pisze towarzysz błędu Husowego a potym kacerzki Przybam Doktor o tym maż w kościele

Hist. Husit. lib. 1 fol. 9

Hist. Husit. lib. 1 fol. 11

Po smierci

Po śmierci Wilelpha widząc Panye wszy iego że dobra straż w Anglicy 33
przeciw zamysłom Wilelphowym, z xięgámi iego vmknął do Czech do Pra
gi. Jan Hus acz iuż był na ieh potępienie podpisał, iednak wnet służbu
iąc, y pamięci prágnąc młodym ie pomału rozsiewać czytaiąc wtra
cał, aż ie też y tá ięzyk Czeski przełożył y wielam zacnieyszym roz
syłał, na wyrok Papieża Jana 23, na Concilium válnym w Rzymie prze
ciw Wilelphowi wydany Sarbiał, odpuszy hańbił, y zgołá wielu
ludzi świeckich, y kapłanow na swoie koło náciągnął. Arcybiskup
Praski Swinká zaięc zacney Hrabiow Familiey Hussowiśę oparł y xię
gi y iego y Wilelphowe spalił. Ale obaczywszy iż nie wiele pomoc
miał od Wacława Króla pijanice, y rozpustnego do Alexandra V. Pa
pieżá śię o ratunek wielki, lecz rzym starániu umarł y Albik á
łakomca, y skępcá wielkiego Kościołá wźiął, który wolał klu
cze od swey szyiżánie mieć, y przez nie wiastelli gospodarstwo
sprawować niż wszędzie sobie powierzaiąc od Papiezow wielkich
brzemię. Król Wacław śię przestrawszy wyrżał a ono królestwo iego
śię buntuie, y zgołá o Koronę myśli. kazał wżdy buntownikom
koro pymać, y prawnie przechowanych scięć. Które Jan Hus z wiel
ką pompą pogrzebł. Marcin Papież w Konstancicy Sobor złożywszy po
zwa hań Husá który gdy oparcie przy swym oporze zostawał, degra
dowany spalony iest. Hieronim acz był z nim przyiácżał, ale umknąw
szy z Soboru (na którym nebył) triumfował. pymany tedy, y stawio
ny na Concilium, błędu śię swego zrzekł, y do kościoła śię wrocił. lecz
widząc iż śię go katolicy wstrzymią, a heretycy brzydzą, nazad stuczył
y za Janem Husem śpiewaiąc Latinę y pieśni popadł. Czechowie tosk
ząc zebrali śię iest do trzydzieste tysięcy, którzy w polu pod namio
tami pod dwiema osobámi Cżmuchowanszky, a prostym, iak Judasz,
diabłá na swoią wozianszky, wzięli oznámi wyruczili, y na oszcze
pach rozmięśli. Król do Zamku vstąpiwszy zachorzał y vmarł.
Czechowie heretycy minąwszy Zygmuntá brátá Wacławowego żyiące
ślepego heretyká na państwo wsadzili. iednak Zygmunt od Arcybi
skupá Praskiego Konrada koronowány był, acz do heretyków przystaw

szy

Hymod zebral, Comunią pod dwiema osobámi (iakoby to do mego przywalczało) postánowił, swiatelne dobrá pobrał, slowo Bozie wszystkim przepowiadáć rozkazał, práwe y mienia stom, miedzy ktorymi xięgą napisaną y nacznią była Jezabella mieiáca. Ale mu się przecię tych wszystkich woyná nie szczęscila ktory iego y xięgę Niemiecki niemało woyská poraził, y slawę sobie mą małą ziednał. lecz niedługo potym na drodze powietrzęm zmarł. Husytowie potim ná trzy się części rozdzielili na Orphány albo sieroty, na Orebity, y Taboryty. Co wybrali Prokopá Golcem nazwánego (bo był xiędzem). A Orebitowie Jedrzyká xiędza także za hetmany. Zgodzili się przecię na to że razem katolikom maiętności y zdrowie brali, drugich wgiemnaci y domach zámkowych palili, xięży końmi targali, a starych na rożnie wy obrazow y ławek kościelnych siekli. a co y stracą mowić, brzemienne rozcinali, y dzieci wydarłszy rozdzierali, Panny y Panie gładkie na swą wolą chowali: a wraz iáko krwią ludzką, y mięsopoścą nowa Ewangelia krzcili.

Husytowie przecię poboiwaiąc się wyprawili na Hymod Pazyskiego Prokopa prosząc aby im były pozwolone dwie osobie Sakramentu ołtarzowego. Co Taborytowie y Orebitowie widząc iż się z Luxemburczykiem iednáć chcą: z woyskiem ná nich wderzyli, ale sami do szczętu wyginęli ostatek y z Hetmanem spalono.

Zygmunt tym czásem Papieżowi się o Cesarstwo vtámał ktore otrzymawszy do Czech iachał y od wszystkich za krolá przyięty iest, y do Husytow ktorzy Rokizane xiędza do Papieża wyprawili pro oddaiąc mu posłuszeństwo, był się przy dwoch osobách zostali. ale im tego nie pozwolono. Po śmierci Zygmunta za rada Rokizany wybrali dwuch sprawcow, ktorzy gdy się nie podobali, rożnęli na Państwo Ladyslawá nieprzyiaciela Husytow Gelby, tak że gdy mu z Procopą gasli y patrzáć na nie mocsiał, a do katolickiey xięgy z koná zsiadł y rotitał mowiąc. Tych znam za práwych kapłanow Boga nawy Pego. Bosze li byli katolicy oddychać w polu, ale nie długo bo Jerzy Husytá następuie, zá ktorego Brajá dwuch Biskupow miáłá katolicy swego, a Husytowie swego. Ten wyprawił posły do Papieża o dwie osobie

prosząc

prosząc, ale nie otrzymał. Oparty wyklęty iest y w Bulle Cenac roku 1505.
starał się pojednać z Papieżem przez xięże Jaśkie, ale mu śmierć prze-
płodziła. To im Czechowie prosili na Państwo Kazimierza króla Pol-
skiego aby im Syna Władysława posłał. Długo się zbiamáiąc po-
zwolił ale czego się obawiał tego podpadło. Bo niezgodne one głowy
Heretyckie w Konfederacyami, co nákoniec trzecia króla wygnáć,
Ścięli aż dobrowolnie na Państwo węgierskie ustąpił.

Nieżali ociec Kazimierzow, a dziad tego to Władysława Jagiełowy
mił krzyża gdy Czechowie áby ieś królem był prosili. Polákom, od-
powiedział, do iednosci się Kościoła katolickiego nie wrocili: ob
Heretyckiem królem bądź mieysce co maią w Litomierzu, trzi ich y od
Wikleffá podbáło. Prosili iednak o Korybutá ale pogrzebę woyny
obtrzymáli, Korybut iednak tam taiemnie z woyskiem iadł, y mężnie przeciw Zygmuntowi Cesarzowi poczynał za co też od Węgrzyela y wład
dá wygnaniem, y dotąd zdrádą skárany iest. Tu się niemoże
wydźwirić niepradzie Turnowskiego Historyk co swoim Zwiercadle
na Oltarzy xiędza trzy rożdżá chymi Jagielá, y Wikleffá Ewange
liáriami (a Ewangeliow ieszcze mębyło, bo się ci Hussytowie tylko na
trzy części dzielili) Druga iesli Ewangeliami czemuż nie zbory
ale kościoły budowáli y nacżiniáli? Czemu się z Zigmuntem Biskupa
krakowskie gdy ym listowa dla obcowánia z Heretykami groz
ził bali iako tamże sam pisze? Czemu mszey (nie tylko Ewangeliey)
przed bitwą z Herezyárki słuchali, y na wielkiem niebezpieczeństwie iż król nie chciał aż po mszy do woy na hon siadać, byli?
o fałszywa a szczera pobożność! Oby Naiaśnieyszę Państwo Jagiello
we taliey się smáży przenaiaśnieyszego domu swego mścić chciało
vsłam żebyś się swego Heretyka Litami swego Turnowski zapar,
a Litomierzowi (kacerzowi y trzeźwiku podáć niegodzien) y ymym Hy
storykom, y pisarzom sprawę Polskiey nie wyparzonego pyszka nac-
żárić musiał. Nadto co tobie z Hussytami (chcyes Ewangeliami
gorzej). Omić tylko się tym od kościoła dzielą Kłamstwie że mszą po
Czesku, y dwie osobie wymyślili, a ty mszą 8yą, a omyes Litany icy
vżywaią chwaliż? Jeszcze piękniey opisuiesz kościoł Ewangelikow

Jana Kuro.

15 Roz. 11

Jana Krzyżáwe, Jana Rogowskiego, Piotra Kotrzbota, Jana Męzyka
woiewodę Podolskiego, z Klasztor Czerwonogrodzki naiáchali y złupili, wszacz
y obrazy Nayświętszey Panny, pełne chwały, y niewstyd cie tákiego zu-
pełnego na tak ciężkie familie vlásc? y niewstydzie się tego chwały Pánu Bo-
gu Pánu Bogu? Ale záprawdę, Bracia, Pan Bog nie
o Pawle y Janie mowili. Jeśli ta nauka iest z ludzi, przeminie za-
raz, a iesli z Boga, prożnemu przeczyć. Jeśliście Ewangelicy, czemuż
Ewangelicy nieczynicie woli Gospodarza? Matheusza mowi Du-
pasciie oboiu rosc aż do żniwa. A wy nasczęmu naiezdżacie?
zabiiacie? y dobra kościelne łupicie? y dziesięciny wydzieracie? Le
pszy podobno Krzyżanie Ewangelicy, którzy wam przykrości żadney
nie czynią, łagodnie sprawiwszy, tak wielę wielow niewiernego wia
ry przekładamy, y oczywistemi dowodami od wiecznej zguby was
waszą przekleństa Ewangelia niesie przestrzegamy. Y ten wielkiego
podziwienia godno że Papiezow porządkiem (acz mi od Piotra S.
ani kilenensa) liczyć y powiadać ten to ten owo wymyślił: powiedz
że mi gdzie też co kolwiek Ewangelicy wymyślili? iako mi (boicie się
bytu y tak) stworo przed tym stom lat nastali wymyślili zaboystwá
naiazdy, klasztorow łupiestwo (iako y sam powiadasz) wywracania
y spustoszenia, swą wolę, nieposłuszeństwá, na Cesarze y krole Rebelly
(wykal y tu nadpisze były co dobrze pomnię) y ynsze czego z żalosci
nieprzyiacielskiego katolickiego; y z podziwieniem turkow y tatar ieżdżą
dziś do granic Niemiec y Bogu miły Cesarz Ferdynand
ná kogo bez przestanku, Węgrzie, Inderlandzie, Duńskie, Szwe-
dzkie nawet y Szwedzkie chorągwie rozbiiácie. Zal się Boże a ofiáde
sprawiedliwy sąd. Kálwinicy (iesli Papieże Antychrystowie (iako po
wiadasz) czemuż mowią tamże w Christ substancyacyey, y Mszy że ofia
rę Pánską prawnie, przeistoczenie y polskowy wymyślili? kie
dy ofiarę przestawili (acz kłamasz żeby Papieże ale ią sam Chrystus
na ostatniey wieczerzy postawił) aza mowiąc że Antychryst
według Daniela ma znieść ofiarę. iako y drugi Prorok mowi?
Więc iż y ná tę ofiarę bierz tosty Antychryst. Bo Papieże na two
ie (boicy mowiąc) niebiią. Prosę bacznie czytelniku iáki Anty
chryst co stawnie (iako Turmayrus mowi) ofiarę Ciała Pańskiego:

Rozdział 9

ROZDZIAŁ 9

Iáko do węgier kácerstwo weszło

Siedmset lat węgrowie w wierze s. powszechney Rzymskiey trwali y tak długo ono złote iabłko, y korona od Boga Stephanowi krolowi pierwszemu katholikowi naznáczona swoy glans trzymáłá. nie było kacerstwá, ani słyszmy, ażáłyn ani Kalwinow. aż (przed Lutrem wlot trzydzieści siedm) za krolowania Matyasza węgierskiego krola, y kazimierza Jagiellończica Polskiego Panowie Sąsiedzi Austryanie Grodu do węgier słuchać poczęli. Przyszedszy tedy do krola prosili aby im wolno ewangelią opowiadać. Spyta król, Co to za Ewangelia? odpowiedzą. Ta którą Hus y Jeronim ludzie święci w Czechach wynaleźli. Rzecze król. Toć to nowa y przeciwna tey którą Stephanowi krolowi ludzie od Boga cudami wsławieni, podali. Na którey komie wszystkie przodki moie y lud widząc, tey nowey a wynalezioney teraz iako powiadacie zcierpieć ami przyiąć nie mogę, y mieczę, y hasłem ię z xięgámi rzymskimi záłopáć. y ynym Ministrom swym nowey Ewangeliey zpowrocił. Przecię Jan Szczęsny xiąże, po Ludwiku krolu węgierskim od Turkow zabitym nástąpiwszy Lutrannom y ynym kacerskim przystęp podał. bo z Ferdynandem się o krolestwo targuiąc, y pomocy Tureckiey zasięgaiąc, ono też niemiecką bez bradu rozyszłá zbieraiąc, y protestanckow na pomoc biorąc, o wiárę nie bardzo dbáł. A osobliwie za przemysłem Swedzkiego mieszczanina Lutrana Agricoli, Sołtysa, y Tolcay miástá opanował, z którego Swedzki xiąże wygnawszy ministry postáwił, y katholikow tak scisnął że się do Turkow uciec musieli, y wolność wiary pod pogaminem mieli. Najpierwszy y nayzyrszy Minister był Michał Stacius który ostawicznie Ewangelią, y Jezusa ruggbie mowiąc wielą z węgierskim Panom był przyiacielem aby dzieci swe do Wittenbergu na nauki posyłali, drudzy ym wdomach tamecznych zwodzicielow chowali. Acz mieszczanie iednak z strony Ludwika obligł Agryą, ale przez węgrzyna mieszczanina od pędzony

Roku P. 1480

pędzony iest. Ten Rycerz katholikom, iako heretyki przyczynił niewoli,
na przyczynę Lutrowow. Kanczysławowy wygnał Rednego do krucyfi-
xa przybity, y głodem umorzony. Ale miał nagrodę, bo od Turkow
poymany bo Carogrodzie na pal wbity był. katolicy Biskupow y ka-
płanow, kościołow y dobr prożbywszy do Turka się dzielili, którym za
to na czas mieyscach mieszkać wszytkiey Religiey dozwolił. Czego też
Lutrowie gdy od niego żądali Symbał Dylau ta ich Ewangelia za ma
chnąsa y Ludwika krolow bo węgrzech? gdy odpowiedzieć mu-
sieli że niebyła Jdzieć tedy precz poki wam nic bo moy krol no-
wosci w państwie swoim niedopuszcza. y przydał. O iak mi to miło
gdy niedzy nieprzyiacioły domie Otomanskiego talie buntowniki
widzę, którzy wemali gorę przeciw chrześciańskie krolestwa Tur-
kom poddaczą.

Już się były y kalwini albo Ewangelicy do węgier werwali y ka-
tolikow rożky procesyą z chorągwiami za miasto wygnawszy bo
my przed niemi przemyślawszy wygnali. Ale dobrze tey zdrady prży
płacili, bo ie Turcy oblegszy wzięli y część pozabiawszy ziemie wo-
łą pobrali. Nieprzyiaciel przeciwko nim stroż trzymał Jerzy Marky-
grys opiekun Stephana Xięcia siedmiogrodzkiego y kardynała Lwo-
wy z Turkow y z Ferdynanda Cesarza znaczne zwycięstwa odnosił.
aż wszytkiey hamorce zdradliwie zabity. z tey potrzebney straty wsta-
pił. A Ferdynand też zwoyski heretyckiemi y fałszywe xięże Mauri-
cius do węgier wlazły heretyctwo y mistrzow na wielu mieyscach
wsadzili. którzy iednak Jezabelli krolowey Turek wygnać za-
chciał. y wszytka to, ale za zdradą radą Piotra y Alexandra
Jerzy braty Arianow Xięże Stephan zostać im kazał. Według po tym Alexandra
braty którzy tam był wszędzie Inquisitorey tyrańskiey, zawrzał, do
konał. Przyiaciel był do niego żydowiec worki liczyć; ten raz wszy
stky że w lichwarce strasznie zawołał, wpadnie tam młodzieniec
na ratunek, ale go mity stryiaszek za gardło wchwyciwszy dusił. a
żydowiec też na obronę porwał wor piasku. który tam był y tak mu
dał odpor że z niego duszę wyssał. był wielki krzyczeć bluźnierz.

x Warachim
Rolu 1580

Rolu 1598

Remu. lib. 4 c. 6

Hist. Hung. lib. 6

Solimanus

Turmeus hist. Hung. an. 1555 lib. 7

Alexandra Jerzy

Rolu 1588

Tedy Cesarskie w Węgrzech woyny bardzo tam kacerstwo rozszerzyły, bo ieś 39-
wiele do Lutrarzow, Zwangelikow, y Sziwiarzow przystawało. Drudzy za Rzg-
ściem idąc Regimentarzow z miast ich heretyckich maiąc iawnie katholickiego
porzucali, y zigą wygamać, dobra kościelne zabierać dopuszczali. A zatym
gdy Selimus nad wolą oyca swego dał im wolność w Węgrzech. Ale Stephan
Batory zigąc Siedmigrodskie Jezuitow tei wprowadził y fundował, co też w Klaudiopolu
po ziadaniu iego na krolestwo Polskie krzysztof brat iego, ktorego był Rzdu 1572
stwo spuścił, a po nim Syn iego Stephan drugie Jezuyckie Collegium zało
zyć dścieli. Ale heretycy się sprzysiągszy Jezuitow z Węgier wygnali. Nie Rzdu 8. 1588
dwyć natym, z krewnym się iego Balcerem Batorem zmowiwszy Stephana mło
dego zabić albo otruć dścieli; vstąpił Stephan za rada Cesarską ale srogo
ciwszy krzywdy się swey nad krewnym y zdrayćami zemścił. Jezuitypszy Rzdu 1595
wroćał. Tymanie Basszę od Amurata we Stu tysiecy posłanego młodzia
szenku stanego pozabił, y wielką sławę w swoich y postronnych sobie
ziednał. Jednak za częstem iego z Xięstwa zieżdżaniem, y nie-
zdżaniem, rozmaite się kacerstwo rozmnożyło; choć ie stany
na Seymach w Torodzie y gdzie indziey wyrokami hamowały. Bo
Stephan od Kalabra mnicha zczarowany, y wielką bolesią zdię
ty od rozumu odebodząc, mi sobie, mi wierze s. pomocy dać nie-
mogł. Tak ona ziemia Naswiętszey Panny w wierze Starożytney
bieżała, w Cnoty płodna, Lutrarzow, Kalwinow albo Zwangeli-
kow Arriamow, Szabatow, Pikardow, Nowochrzczencow y yn-
nych nowych, a wymyślonych kacerstw kuchwlem porosła, y dla
niezgody turkowi się w moc dostała. Żal się Boże.

ROZDZIAŁ 10
Iáko dáwne kácérstwo w Polszczé

Przez Sześć set lat wiárá S. katholicka od Mieczysłáwá Xiążęcia przyięta żádney, á żadney odmiány w Polszczé nieznała: chocz Czechowie sąsiedzi, y bráciá Polakow w krolowánie na swe Państwo zgłádzáli, to woynámi nieszczęśnemi, gábáli, to zaciągámi Rycerstwá do Hussyteyskiey Sekty przywieść chcieli. Nawet Sbram Zbánski Xięża Hussytow ná ten czás do Polski przywiodł, ale táká cnotliwość Biskupow Pasterzow y krolow iey byłá że się nigdy odszczepieństwem nieznáziła. bo y sami krolowie Polscy hárcyc Hussytowie ná swoie krolestwo zaciągáli: za gdzieś sobie przyczynili nád Sercklu krolowáć. Krol zaś Zygmunt patrząc á ono Niemce, Czechy, Węgry, Duńczyc, Norwegi y inne krolestwá woynámi się dwornemi hárcyc kácerstwo mowe na siáło, iędzą y gubią: widząc też iż na skázę nieszczęśliwe duż swoiczą y ludzkiczą, álé y ná zgubę Rzeczyp. Polacy dzieci swe Norymberskim kácerzom ná naukę dáią: z przyzwoleniem Senatu wszystkiego y Szlachty dekret ná Sejmie wydał aby kázdy hárcyc wiarę starożytną Rzymską w nową Lutherskąli kálwinską, albo w iakąkolwiek ymię odmienił: za zdrádę swoię y Maiestatu krolewskiego być miány, y wygnaniem karány, a Szlachcic aby urzędu rácził. Nadto aby młodzi do kácerzow na naukę posyłáni niebyli, ani żeby im tacy misszrzowie dárami byli pod cymś kárániem. [Iego krolá áczdla wielkiey uwagi y mądrości, álé osobliwie dla tey ostrożności Turecki cesárz nászy wał.] Przecię Ciáłko to w Polszczé Stanisłáw Ostrorog, y brat iego

rego Luteranow, ow zás Piliardow hereztykow taiemnie wprowá-
dzili (dwa bracia rodzeni dwoie hacerstwa rozne vlubili) czego ci
ymi swowolni lutrym rozkoszy cielesne, y swawolá, ná ktorą wszyć se
wracć hávy niemaią, nástadaiąc: po smierci tego poboznego Páná
rozmaitemi się hacerzami, y Mimistrámi osadzili. y tego dohazali
iż pierwszy krzysztof Ogiendorfin Luteranin w Poznánie Lutrowe
hatzechrysme zárazą mlode serca y dusze trul. Dzbanski też (ia-
ko się vzdáwa) brzeżą sobie skuszytychą na to xięgą z Czech przywiodszy
wprowadzał, ale Biskup Poznanski ym to zgámił, tak że ich odtąd
czas w Polszcze niewidziano. Rosłá wtedy wolność w Polszcze
tak że kazdy według swego vpodobánia z rozmaitych Sekt, Pe
dagogi dzieciom brali. A widząc taką rozność nauki mimistrow
swoich, wysłali do Melanchtona, iakby oni rozumieli Rzecz Bożą,
y Proroká Bozego, prosty z wyznaniem wiary swoiey rozmai-
tych, pytaiąc którejby się trzymáć mieli. On te správę Sekt
zerowi swemu zlecziwszy, od niego správiony taką im dać odpo
wiedź kazał: Taka rozność wiar w Polszczę, bliska się zda
bydź Saloney wierze Mahometowey. tak iż Melanchton vecił Roku 1556
Przecie kazdy przy swoiey (iakby y teraz widzieć) zostaiąc, na to się
byłby zgodzili iż w Piotrkowie na Seymie maiąc po sobie mieli
rzyć Senatorowie iawnie mowić (albo rácey na Rokosz trąbić) smie
li że mnego Páná ná ziemi mieć mieszcząnami mogą, iedno samego
Jezusá. Jakoby ten miał zabraniáć zwierzchności ktory iż sam rzekom
prolat, y krolá Sáulowi Dawida ze tać w Ewangelia człop-
stwo zbuntowałs ktore się wcielenni Pánowi swoiemu w niemcech nabro-
dziło. Słyszał to krol iakoby niesłyszący. A tym czásem Jan Laski
z Anglicy z mimistrami kalwinskiemi do Polski zawitał. Dopiero
krol mandat oycowski remowuie, y przybiiáć każe. Nasz Laski to ba-
czący z mimistrámi nazad, z tamtąd dla krolowey Maryey katholi-
czki do Embdy w Francyey, ale y tam mieysca nie zagrzawszy do Me
lanchtona do niemiec, tam rozną wiarę nalazszy do Danicy powedrował,

ale

42 Ale widząc iż Lutrzanom mieszkaiące krzyży nań lud y krola krzyżia-
na pobudzali z mowe się do Polski wyprawił, y tam pierwszy (iako
Beza pisze) nową nauką Ewangelią, albo raczey kąkol na posianey
roli oracza niebieskiego, rozrzucił. Król Zygmunt widząc nieprzekładli
ścial one Zabone, aby dysputacią ludziom obydzić; ale Hozyusz nie-
rádził niedbając że z niey pożytku nie wiele. Przecie spuszczono dwie
Selicie Arianską która psuie trzyce S. y Synà czym Bogiem stworzo
nym Sakramentow żadnych ani mse, ani zwierzchności nieprzymuie, że
y Kalwinską albo Ewangelicką która nic nie wierzy czego wyra-
źnie niemasz wpismie S. u. Tu było śmieszne dosyć. Bo Kalwini
nie mogąc trzyce S. nowowić nastriany y iey iedności z pisma S. (bo
ogym nic wyraźnego niema) do Soborow się, y wyznania kościoła
powszechnego które przez pułtora tysiąca lat zawsze y wszędy ie
dnáźnie było, y do nauki zgodney o tym oycow SS., vcieklí. Dopie
ro Arianom iesze mieczem sie nie, mniąc: Co wam po nadiciales
albo podanie kościoła Rzymskie, bo wy nic czego wpismie niemáś
wierzyć niemácie, Co wam do Soborow które Papieże Rzymscy prze
ciw nam y wam gromádzili, y potwierdzáli, y świadectwa czego sie trzy
mać miał zárowno wkázowáli. Albo tedy Papieże za głowy y kościo-
łá Chrystusowego, y Soborzy ich za prawidłá wiary starożytney y
zwierciadłá przyjąc, albo przy pismie stoiąc (z którego pomocy nie
macie) na Arianską Selicie przystáć musicie. Zawstydzeni kalwini
ten przecie pożytek odnieśli, że ich niemało z Ewangelikow Arianów
zostało. y nie pierwsiąc im to iako świadczy z rożnych autorow Remid
Florimund przydaiąc to co w liście napisał ieden z Lutra kalwin, z kal
wina Arianin, z Arianina Machometanin. Artam Neuser. Com, prawi,
niewidział żadnego Ariana, któryby w przod kalwinem niebył, iako
Flandrata, Alciat, Franciszek Dawid y inni. bo barzo śpiesznie drogę
Ewangelicka wiárą do turecczyzny wiary ściele iako powiadał
Polus kardynał gdy wyrzekał a ono Lutrzansko nauka się barzo
szerzy Oto Alkoran nasięmie. A przecię heretykow Lu
terán y kalwinów Machometanami czynią będąc sámi iego potomkami.

Lib. 4 c. 8

Roku 1577 z Iuni

w Litwie

Zaszła taż kacerskia zdrada y do W. X. L. wlat zgoła po iey
do wiáry S. nawrocenia sto y osmdziesiąt. ktorego sukcessorowie obywá
telé aż z ziazdow, sąsiedstwa, y towarzystwa z Polaki po czesci nare-
li kacerskiey zaszczepili, ale osobliwie przez mosciąoswie-
conego woiewody Wileńskiego Radziwiłła przyiściem, ledwo nie
wszytcy Ewangeliami zostali. z tąd ich też naywięcey tam iest
bo Lutrowanowe się zmieniec ná laski, bo wszytcy dworzánie iego lute-
rzy miał barzo wiele y zacnych, a zatym ich krewni przyiaciele y sąsie
dzi ich do nowey się Ewangeliey garnęli. A zwłaszcá gdy przypol
stwo w Lubliństwie nawinęły, y hańbieniem Ewangelickim wszyst
wszytcy widzieli á oni w kościołách od gradu hámiennego ochrá
lęcy, xięża uciekáią, mnichy chrzą, y ślaszkowy przez rosli y nędz
ogniszczáć mogą, tak że tylko ledwo po kilkie zakonnikow nimch
zostało. Takiemu zwłaszcá w wielkim stołecznym mieście był (bo
y pobożnieyszy gwałtowną) że iakom rzekł ledwo nie wszytcy Ewangeli-
stami zostali. Szlachta przeto w maiętnościach swoich od przodkow
zástawne zbudowane kościoły ná zbory obrácali, dobrá ich brali
kielichy y ornaty rozdawali, ołtarze y obrázy wyrzucáli, y co
gorszego z nimi czynili. Z nayduwali się y Plebani ktorzy Pánow
słuchaiąc ministrami zostawali, żony brali, maiętności kościel
ne rozprzedawali. Taki był Biskup Kijowski Plebán Nowo-
grodzki ktory ministra przy kościele postawiwszy (od wielkiego
kosztu nadanym y budowanym) maiętności iego sługom swoim
rozdał. Niedziwuyże się tedy czytelniku że ie teraz wrácaią, bo
ich niebudowali ani nádawali, ale przodkowie ich pobożni kościoły
miłuiąc Boga y zbawienie swoie, maiętnością się swoią z nim
dzielili aby z tego Bogu więcey chwałá rosłá, a dusze ich pomoc
pewnieyszą miały. y maż wiedzieć że nigdy nieuháią zboru
w Litwie ktoryby iáwnie Ewangelik zbudował przed czarnym wo
iewodą. ale stawszy powiedzą y sam na oko wyrzyż że tu w Pielicy

stał

44 Stał kościoł katholicki gdzie teraz nie stawno z mieszky go zbor postawiono. Tu w Lubczu była Plebania gdzie starosta mieszka, a na mieysce obalonego kościoła kształtny zbor zbudowano, przy którym nie stawno minister umarł, bywszy xiędzem katholickim y Proboszczem kołoziarskim gdy go za nieczcz karać chciano ochrzcił zbiegł pod skrzydła, y mianiem zostać raczył. a umarł w Roku 1631 iest iego pozostała wdowa y córka za mężem w Wilnie y chłopiąt czworo. Zbor wileński pierwszy w Litwie nie mianuię na czyiem funduszu stoi tylko to że od tegoż oświeconego woiewody założony (do którego się y kościoł przyłożył) do tych czas ale w odmianie stoi, bo przed pogorzeniem miasta kurzyła był na nim baran złoty, którego zydowscy Ewangelicy kurzyć kazawszy zgrzyść nie mogą na nim postawili. bo tak Senatorska Witepska na Symodzie woiewoda aby miasto weimarskiey ligdzieie przeszła postawiona była. Insze zbory barzo młode stanowić nie mogą bo żadnego kościoła od Jagiela, Witolda, y Gasztolda zbudowanego (którzyż po rozsyłkach powiatach pełno) nie przeszły. Tu też uważ bacznie czytelniku że bedzie nie od samego nawrocenia W. X. L. zaraz Zakonnicy w Wilnie wolnie sprawy swe dług porządku Rzymskiego Pana Boga chwalili. iako Bernardyni Franciszkani Dominikani. prócz tego że kościoł S. Stanisława y z wielebnym Biskupem y kapitułą poważną starey, od samego Jagiela zbudowany. y teraz ciż Zakonnicy, y wtenczas, starożytnym zwyczaiem, służą Panskiey w domu iego trzymaią, y trzymać będą. Temu się zadziwiż że tegoż woiewody syn był Biskupem wileńskiem, y kanalerskim, a nawet Rzymskim kardynałem, którzy gorąco się wiary starożytney zapiekły nie naiedrzym mieysce kościoły reformował, y poświecał, y kacerstwo wyrzucał. Przyszło do tego że tenże oświecony Czarny woiewoda do syna krzysztofa na ten czas w Niemczech będącego pisał.

Syn

Sy[n]ie Jam tą rozmaitością wiar, y Dolitorzo tak zkrwawiony, że 45.
Jam nie wiem co wierzyć. ty rady osobie. y iako poradzić wy-
znawcą ozdobny Kościoły y klasztory w nim zbudowane, a osobliwie
y nadane, tak żeby się wstydzić mieli ci którzy cyrca pustynne Collegium Jezuickie
mimowy przyrodzonego vżuckali, Synā iego naśladowáć mieszą wspaniałe y sto-
Swiadczy nabożeństwo Michała świętego tamże w Kościele zało- rowne wszelkie miejsca
żone, do którego nietylko katholicy krepami gromadnemi, ale y
Heretycy, nawet y Tatarzy z świecami pełnią swoie śluby się
ciągną. nie mianuię kościoł przypadkiem zgoła na kázdy rok y
obchodzić może nieiakie nacisku, y cudá które Pan Bog ná tamtym
mieyscu pokazuie. Iż w Mirze, Swiermie y na innych mieyscach po
szerowim xięstwie Radziwiłłowskim przy mil kościoły y cerkwie y ple
banie fundując y nádaiąc, co za przodkiá iego od fundusszu ode-
szło wracaiąc, szkoły ná ćwiczenie młodzi, szpitale na vbogie y
nędzne (w których sam swą osobą często wał y służył vbogim) wyká-
wiąc, tak się nietylko xięstwo swoie, ale wszystkie tameczne kraie, iáko
w starożytne nabożeństwo, ták w dostátki, bogactwá, y ludzie zá
kwitnęło y kwitnie. Bo patrząc ná tę odmianę práwicé náywyż-
szego Pana Páná nie y Szlácktá, przypominaiąc sobie początki przod-
kow swych nabożeństwo od którego potomkowie byli odstępczyli.
Zaszłość tedy swiątobliwą zapałem iáko sami się do porzuconey
miárki Kościołá powszechnego wracali, ták y krewnym, sąsiadom,
y poddanym swoim do tegoż powodem byli. Tacy byli Oświecimi y wielmożni
Hlebowiczowie, Sapiehowie, Tyszkiewiczowie, Kiszkowie, Zienowicz-
owie Słuszkowie y innych iakmiarz wiele kroć a napřod przezni
tem Radziwiłłowie, którzy vważnie, y duchem swym przytomnie opa
trując wielką rozność nowey od starey Religiey, poznawszy się z
Bogiem, y iego kościołem, odiecz fundusze chętnie oddawali, dru
dzy zbory na kościoły poświęcali, inni nowe z gruntu kościoły y
katholickie fundowali, y fundują. Wiecznej mierze wiecznej pamięć

ci

ci godzien przewielmożny Krisska, który patrząc na iedność
y zgodę stanowienia iako świątá wschodniego, tak y przezacnego o po
rządzenia swego zocastey Insuły którą mu Pan Bog w dom był po
słáć raczył, przypomniawszy sobie że takich pasterzow iako pobożnych
tak y zacnością krwie, y przednie ozdobnych ku zbawieniu duszę
swoiey służąc; do tonią się matki swey kościoła Rzymskiego wro
cił, ministry złośćiwego wieku sam był wiele iako w oczyszczeniu má
ięt mościach nabudował, wygnał, kapłany katolickie przywro
cił y fundusze, á sam też z wielką pociechą duszę swoiey y wo
szystkiem pełny dni złym się światem przegnał. dáiąc znáć mie
nia iako wielce żałował że się kiedy do zboru wileńskiego albo
ustawem przykładał, albo sercem nakłaniał. o przepaśćie mię może
które po wschodnich kościołach tłumámi cząstow swoich swiętych od
krámentow rządzą, nosáh kárdy nápatrzyć się może. Tak te-
dy miękkie sobie ale y tak mężnym duszom Ewangelicką
trucizną w Litewskim pierwiu xięstwie zarażonym prowadził prze
swietny krzyszpol Mikołay Radziwił xiążę na Olyce y Nieświeżu
a że pánowniey rzeczą, Apostoł Litewski, nieśmiertelney pamięci
4 Reg. 18 godny, który iako pobożny Ezechiás mianę S. z Litwy od przodkiá
swego ledwo nie wygnáną przywrocił, y chwałę bożą rozszerzył.
Nalwiec gorliwość swoię ku wierze S. y Bogu podobaiąc długą á
bárzo niebespieczną peregrinacią do ziemie S. y Jerozolim prze
słynie za błogosławieństwem Bożym odprawił, błagaiąc boskiego má
iestatu iako za swoie tak y przodkow swoich grzechy.

W Prusiech

Prussacy pogány będąc wiełkie szkody Polszcze czynili nabiegáiąc z woyska y plondruiąc; a zwłaszcza przyległe xięstwo Mazowieckie bardzo prześkodzili. Konrad Xiąże z Pány swemi nárádziwszy: przyzwał krzyżakow, to iest zakonnikow pod tytułem Naświętszey Panny ktorych powołámié było z pogány woyny wiesc, aby z Prusakámi się vgániaiąc xięstwu iego obroną byli. Na co też vmowę z ich mistrzem Hermanem z Salzy vczyniwszy dał im woiewodzáwe ziemie Chełmską a co iey iest między Wisłą y Wisłą rzekámi. Conditiami pewnemi zwłaszcza aby się z pogan zamogszy, y nowych maiętnośći nabywszy práwem woiennym, iemu zas Chełmską ziemię wrocili albo potomkom iego (ale mu potym więcey iako y Polakom wydarli), żeby Polakom żadney krzywdy mieszkáiąc ale byłko przeciw poganstwu iey obrona byli. Te y inne Conditiye Gregorz 9 Papież potwierdził. To się działo w Roku 1228. Za czásem nászy krzyżacy podbiwszy sobie poganstwo y w Prusiech się rozszerzywszy dobrodźiewom swoim krzywdy wyrządzáć, zamki y maiętnośći wydzierać, náiezdzáć y rozbiiać poczęli. á naprzod Pomorską ziemię krolowi Jagiełowi wydarli Litwę nowonawrocona plądrowáli, y zbraci swemi Inflanczykámi; a co więcey ras tak że się krwie chrześciańskiey dla ich kacerstwa rozlewało y korybut brat krolewski pod Wileńskim zamkiem (ktory był z wiarołomem oblegli) na karcie zginął. Przyszli dotego że się król z wiarołomem poiednáwszy bronić się im miał y pod Grunewaldem ich na głowę porazić chcąc wielkie posiłki z niemiec od Sigmunta Cesarza mieli. Częste iednak przymierza z krolami Polskiemi czynili od ktorych máiąc pomoc na swą wolą się rospasowali y przymierza, ślubi y Pánny z swym podda-

krom. lib. 16

rym

wym brali y ynsze mieszczáne krzywdy wyrządzáli. Ktorzęmi Prussa
Krom. lib. 22 oy przymuszęm do krola Polskiego się uciekli y iemu się poddali
y przysięgli wiernośc. przyszło do tego że przymierze z krolem uczy
nić y Prusom mu część puścić musieli krzyżacy, sami ná drugiey
zostáiąc, a ná wiarę krolow Polskich obiecuiąc mu ná każdą woy
nę pomoc przysięgáiąc. co czyniąc aż do Fridrycká mistrzá ktory przy
sięgi zrzekły y posłuszeństwa przeciw krolom Polskim uchodząc wsta-
wapowstli pił do Sambiey, y tam umarszy wziął następcę Jana Alberta Mar-
obszło Roku 1511 chiona Brandeburskiego siestrzeńca Zigmunta pierwszego krola
Cromer w oracicy pogrzeb. na Sigm. Polskiego. Ten misy siestrzeniec także powinnoy przysięgi krolom Pol
krola. skim długo uchodził, aż ná koniec wnią woyną przywital. Bruy-
sberk Biskupá warmińskiego miasto na ten czas Fabiana, opánował
y postilions od xiązat niemieckich obiecánych pozostał. Ale oni
widząc iż krol Polski kuszy wziąć siestrzeńca, y miá zgołá wszyt
kę Pruską ziemię przez Mikołáia Firleia woiewodę Sendomirskie
go, wnet bierzé, posłali posły do krolá z niepewnemi condicia
mi, z ktorymi też nic nieprawiwszy, odiechali. Albert nędzne
ię widząc wziąwszy Paszport do woia przyiechał. y maiąc náza
iutrz krolowi przysięgáć wziął wiadomość od komendatora bo
leszkowskiego iż czterzy tysiące niemcow ná pomoc iemu przyszło á
zá nimi więcey. odmieniwszy wolą od krolá odiechał. y szło mu
nie mále woysko niemcow ná pomoc przez pomorską ziemię. ale gdy
ie Jan Kościeleckí starosta marieburski, y kosztá złe witali bo
ią się im y przeprawić przez rzekę nie dáli do Gdanskáią się obwarli.
Schonberg ieś Getman kusił się abosby poddanem miástá wziął:
ale mu polacy ktorzy się tam byli zamknęli z miástá wyciekáią
wapowstli ąc wiele żołnierzow zabiiáli, aż usłyszawszy iż Firley z woy-
skiem do Gdanskáidzie, potráciwszy wiele dudzi swoich do nie
miec się wrocił.

Albert o krola na cztery lata przymierze otrzymał. a iadąwszy 49
do Ludwika aby mu dłuższy czas otrzymał: ze wzgardą go krol
gierski wspomniał aby się z Polakiem poiednał, y tak odiechał
z niczym. Ta wzgarda poruszony mistrz krzyżacki Albert: krzyż
zakonny krwy nosił zrzucił, Lutheranem został, krolowi przy- o krolowie
siągł, y miasto mistrzowskiego tytul xięzęcy od krola y z Rze- Roku 1525
szym krolewiczim wprosił, a nepomnięc na Boga y duszę swą
żonę wziął; y xięstwo swoie Lutorańską mewiarą zaraził.
Ten zrodził drugiego Albrysta a ten Gerego dzisieyszego krwy swą-
growi swemu Gustawowi tyranowi Szwedzkiemu Pruską ziemię wy-
dał; y co miał z Polaki przeciw Turkowi woysko prowadzić, nieszedł,
ale na dobrodzieiow swoich złączywszy się z Gustawem iad, y zdra-
dę swoię wyrwał. o Polsko iakoś cię tá iaskurka zgryzła że one sławę
swoię, ktorąś wszystkie kąty swiátá napełniała z ziemię zmieszała, y
ná śmiech cię postronnym narodom wydała. Gdansk
Ze tak krol pięknie Gdańszczanki vderzał y vraczył: przyczyna byli
Gdańszczánie, o ktorych się barzo by á nie się niepodali iako Lute-
ranowi krwey wiary oni barzo pragnęli. przeto ledwo nie wtym
roku prospolstwo zá powodem niektorych się rozburzyło Senat stary
zrzucili, Lutoranow nowych postanowiło. zaczym ministrow ná
Gruszy xięzą wygnáno, kościoły we zbory obrocono, srebro złoto
ornaty y sprzęt ymy kościelny pobrano, y na swą wolą Lutherską
zabgbiono. wszystko to w nadzieię poddania się krzyżakowi czymi,
o ktorym słyszą iż z krolem się poiednał, y Polskim Holdowaniem
został przeszłym nie wiedzieli co czynić. Wtydzieści zaś Senatorow
Gdańskich z senatu wyrzuconych do krolá przyszedszy prosili aby nie
wze starożytney od swowolnikow podeptáney, y miáście zámieszá-
nemu pomoc dał. Iacsał tam krol dwoz rozmaicie Gdańszczanie
iákby go do miástá niepuscić krzycili. Ależ go potym sami do siebie
w Maydeburgu zaprosili przez posły miedzy krolem pierwszy był

Jan

Pan Szulec ziadły Luteranin ktory był miasto zbuntował, zkym
za przestrogą Philipa Bisowiusza y Senatorow ktoryes był król do Gdan
ska pierwey posłał; aż ledwo mie nad stan swoy Sigmunt
król łaskawie po czesto rozmawiał. Przyiacioł do krola sieszken
cowie Pomorskie Garwin, y Allbrycht Pruskie Xiążęta ktorym był
był bárzo rad. Przypatrzywszy się król czemu poremnemu nowemu
miastá rządowi: rozkazał Senatowi aby dziáłá zátrzymane do Gdan
zku wprowadzono, aby kráty w bramách spuszczone pozostáwiono,
ale mię nieuchymiono, nawet pod bolkiem [illegible] iego w ko-
sciołach mszá po Luterskie spiewano, kazánie lud buntowano, y co
dziennie czymiono. król przez kmiecie Marszałka wyrozmiał się przy-
sięgi sobie uczymioney w cechmistrzow, ktorzy ię radzi ponowili.
Dopiero Senat stary na wierzch przywrocił, Luteranow zbrocił
fortelnie czes buntow poymáć kazał, miedzy ktorymi przednieyszy
był Schulec. Ten się bronić prosił aby go do krola prowadzono, przed
ktorym się nienimym czynił. Aż Philip Bisowiusz go przed ludem sty-
tał Jesli nienimy czemu koscioły spustoszował? kielichy y mon
stranciе z mieś pobrał? ornaty rozdał, obrazy wyrzucił? nako-
niec subiętnicę y kolo przed ratuszem postáwił? A co nawiecey
czemu sam pierwszy rozedszy nakazał mię lud do wiary Luter-
skiey probudzał kazał y nauczał, y przed krolem miasto zamk-
nąć radził? Na to Pan Schulec powiedział zeto z roskazá-
nia Rospolstwa czynił; ale go niepravdą rospolstwo obrzy-
kło. Dopiero dudki rozmiecł kołowrzuszy do więzienia iść
a potym z towarzyszami buntow swoich gardło dać rozkazał.
Nietrzymieyszych na wygnanie posłano. kazał król pobranych
scielny sprzęt zmoścć, zmiesli naszytko, y starą wiarę z ziemie prze
igli. król tak Gdansk sporządziwszy, Latermię y morze obaczywszy
do Polski się wrocił wzgrozby od Gdanszczan znaczne podkopowanie

Przecię za Zygmunta Augusta on tumult odnowili ná wiárę S. Stározytną, y krolá niewżgáiąc: aleć im to zgamili Comissarze Stanisław Karnkowski Biskup Kładyslawski, Sierakowski wo iewodá Leczyckí, Jan Kostká y ynni ktorzy ich przed krolá przywáli oskarzyli, y potępili. Ale krol miłosierny ná ich obiétm cy przestawszy wszytko y onych mimo się puścił. Po śmierci iednák iego pod Interegnem, y gdy się Henryk do Polski y z mey burdá: gdy miedzy Pany o Stepsana y Maximiliana sporká: Panowie Gdańszczánie rogi rozięli, wiárę odmienili, Xięzą wygnáli, y zgołá wszytko ná nice wywrocili. A ięzsa Stepsána (ktore go ze wzgardy tylko Battorem nazywáli) za krolá przyiąc mieszcące woyská do czternaste tysięcy zebrali, y pod sprawą Jana Kolmienczyká sławnego Hetmana ná Polskę wyprawili. Jan Lasicki o tey bitwie do Jana Zborowskiego

Musiał się Stepsan krolem y Panem onym Rebeliżantom pokázáć. Gdy tedy Nisłą y lądem z ludźmi y rozmaitem apparatem wo iennym do Polski ciągną pod Czerskim im Jan Zborowski kasztelan Gnieznenski z mesą roznego żołnierstwa (bo go tam był krol iakoby prorokuiąc na to posłał) zasiedł, y przy ieziorze Libiszewskim ná głowę poráził, działá y chorągwie odiął, miedzy ktore mi na iednej napisano było złotemi literami ZŁOTA WOLNOSC, ba rebelliacio Panowie Gdańszczánie. Ale iasię wam miedziwuię, boto z nauki mistrzá swego Lutrá máciе, ktora gdzieindziey woleźie Bogu y wszędowsię z mocy wybiia, Poddane na Pány iako cłopstwo przedtym, a teraz Xięzęta w niemcech sadzą; takżeś y was taż iego nauká opanowała, zescie na pomazanca Bożego, y dobrodzieie waszе Polaki ktorzy was krwią swoią z Tyrańskiego krzyża chiego wykupili, y dotąd czas chlebem y dostatkami rospieszaią mieszkaiąc, y micose podmiesc śmieli.

Roku 1577 17 April.

Joan. Demetrius in orat. Funeb. Sigis. Aug.

alesie

Kleście chwała Bogu poználi co z Polską możecie, y staraliście się tey waszey mieszany poprawić wiernością y hoffstem mieczem przeciw Gustawowi Tyranowi Szwedzkiemu, którem cie na wieczną sławę waszę, y przysługę korony Polskiey mieras prod nas zakuli, y wolności waszych sobie w wiecznę Polskiey kurla, y w pospolnych Panow przyczynili. A liechbyście ieszcze pięcey Lutherskiey Ewangelicy dostąpili, która wam niemało mieszany, y hoffstw przyczyniła, zkrudnaby się waszey sławie y wiernośći korone masz znaleść mogli. Przeklęta, a w krwi Polskiey y Litewskiey pływaiąca zdrádzieckà Rzego. Przeklęty Adiaphorista Krolewcu, przeklęty Helblągu korzyśćie waszych polskych które wam Lutherska Ewangelia zasypała zamysłow na koronę y w. x. L. domelszy niewiernością, y zdrádą swoią niewdzięczną, po rozsyłney ziemi słynącą Polską sławę prawie zágásili, Pana własnego y przysięgę swoię (co wam y braciszkom waszym z przykładu y nauki Doktora waszego prawie przyrodzona) mieras czynoną zdradzili, Gustawa przyjęli, Inflanty y Prusy Dobrodzieiow waszych nieprzyiacielowi wydali, y woyny bracioboyskiey przyczyną byli. Zapłać wam Bożé.

Z oney woyny Czczerwskiey ledwoś co ludzi nowemi posabiiá ni w bitwie y w uciekánie polskach, drudzy w ieziorze potonęli, ynnych w ieńcu Stryckiu które na Polaki za pasem mieli powiązano, wdowy, y krewne pobożych ludzi wołali na kolnienczyka: obiecowałeś dziesięćcie Polakow niewiernow zmogąmi naszemi przyprowadzić a teraz y mężow nam niewracaiż, wroć nam syny matki płakały wroć krewne przyiacielu. To pewna że każdy Polak miał na się w oney bitwie dwunaście Gdańszczan tak ieś mało było ale Bog pomogł sprawiedliwości.

Helblag

Helblążanie od acz iuż byli tey pięcey Ewangelicy wittembergskiey zawiązali Bobowizania zwiemcy: ale od Bakałarka swego był Pleban ieś do szkoły przyięt, do końca zepsowawszy wiarę katolicką ostrą

ali

x Neutralista

ziel, xięża zniewázyli kościoły y ich dobra pobrali, sami się podáw
cami (co własna była krolowa Polskich) vczynili. y Stuzyusza iako Hosius Cardinalis
y Gdańszczánie y inne miásta Pruskie o chwie osobie Communicacyi Actis ad Hellin-
aby im pozwolił, prosili; ztąd zaczynaiąc kácerstwo swoie, y na Gedan. Brusbevg.
ratusz stanowiąc ministry, y obrządki kościelne, a nawet iako ab Anno 1558
maią zażywáć ciała Chrystusowego. iakoby to też było kopytem do 1569
albo młotem, kolacyą lickmanemi obrácać, co o zakonie Bożym
pismie S., y Sakrámentach stanowić. Takież to rozum diabel wzial
kácerskom, iż tu wszytko sobie vzurpuią, co iest przeciw backemu,
y wielu pobożnych a náuczonych ludzi radzie. y Pasterzow ktorych Pan
postanowił w kościele swym rządzić lud iego, nieslucháć, na Pany
bunty stroić, vrzędu, y zwierzchności nieznáć; nadánia przodkow
swoich wydzierać, cudze posiadáć, y zgołá się swą wolą spráwo-
wáć. Jako w tey Lutorskiey wierze postąpili; pokazali to gdy Gu
stawa dobrowolnie do siebie prosili, y bramy mu otworzyli, y miá
sto prawie niedobyte iemu poddali. Ale was kiedyś słuszna zapłata
niominie. Tak tedy y Toruń y Królewiec y inne miásta y wsi
z bracisźkami swemi Norymberskiey Ewangelicy do piekła za lubym
prosli y idą, y pojdą ieśli się do starożytney wiary nienawrocą.

W Inflanciech kacerstwo

Inflanska ziemia przez Niemce kacerzy tam byli zaplynęli do wia
ry Chrystusowey nawrocenia, y przez też na Lutorską przewro-
cona iest. W tey wiele miast, zamkow, y kościołow nabudowali, Bi
skupow y Arcybiskupá Ryskiego fundowali, Zakonnikí y Zakonni
czki wprowadzili, y zgołá nawiárę S. y cześć Bożą vbogacili.
W samey Ryce iest y teraz kościołow naprzednieyszych trzy Nawię-
tszey Panny. S. Piotra, y S. Jakubo z wieżámi wyssokimi blachą
miedzianą przykrytemi. Także kościoł S. Jana S. Kata
rzyny, S. Jerzego za miastem y z klasztorem Pornawyńskim kto ry ná
szpital, a kosciol na Szpiegiersz y browár obrocony. Inne na Siel

dy

dy, kaczmy, domy gościnne pośwęcono, klasztory były Dominikanskie Bernardyńskie; Franciszkánskie y Panieńskie dwá osobliwie przyhoścele s. Maryey Magdaleny przy Cmentarzu Jakuba S. Benedictanek ktory Jezuytom krol Stephan oddał ten od Szlachty dla Corek iego fundowany iest ieszcze w Roku 1257 to iest daley niż przed trzema set lat niż wiara Lutherańska do Inflant zámieszona była. Proch tych kościołow w miastach na każdym zamku był kościoł, w ktorym się zawsze nabożeństwo odprawowało. bo krzyżacy zakonnicy ie budowali, y nemich żołnierstwo chowáli. Był y Tem Kamenikow w Rydze gdzie teraz ministrowie mieszkaią y ich żony. Dla nabożeństwa tedy y mnogiey chwały Páney ktorą krzyżacy Kościoły Inflanty nazywano że mią Nayświętszey Panny Maryey. Była tedy ta ziemia w wierze s. Historia Rysha Rzymskiey stolicżna aż do Furztemberka Mistrzá krzyżáckiego, ktory słysząc iż Sasowie Brunczykowie y inne krolestwá nawet y Prusi miał Albrycht wiarę Lutherską przyięły: mieszał też wszym bydź przedżony, ale nauczony od iednego kramca ktory był z Niemiec do Inflant zapłynął, y ktory za to ministrem został, w Derpcie wiárę starożytną w nową Lutherańską odmienił, xięgi y mnichy przemił, a ktorzy mieszczeli, wygnał. Chcąc tego w Rydze dokazáć, á wiedząc iáko się był Ryżanom ktory się o to husili Arcybiskup ich tego maż oparł: myślił iakoby drugiego Wilhelma Marchiona Brandeburskiego rodzonego bratá Albrycha xięcia Pruskiego a siostrzeńca krola Zigmuntá osadzić: ktorymby swim przewarstył go z ziemie Inflanskiey Polakom chciał wydać. Ták vprzedzony sobie woyska zebrał y Arcybiskupá w kokenhauzie obległ, y gwałtem do podania przymusił y náhonie opalił go wsadziwszy przysłu z xięzmi ciem Melcheburskim a do więzienia zawiołł. kościoły wyłupił y nábory obwiał, obrazy y xięgi wyrzucił mnichy ktorzy kapłani byli Lutheranami mieszczeli bitwami (ktore ieszcze dziś w Gierdzie widzą) z miástá wyszkrostał, maiętności kościelne pobrał y iáko chciał

a krzyżowcem

przemowił

prostánowił. obrazy z wolaszczá naświeszszey Panny litewską czarownicą nákázał palić ze. Krol Polski Zygmunt Augest zaluiąc brátá Arcybiskupá Ryskiego posłał do Furstemberka kasprá Lączkiego, ale go Inflancczycy nad práwo rusellie ná drodze zabili. Przecie tęs sprawę złożał Biskupowi Zmudzkiemu, litewy dla v cielesnego y hárdego (iako Strylko wszki pisse) niemcá nie miespráwił. Augusc słusne rozgnieważy woysko stu tysięcy zebrał y do Inflant ciągnął. Zabiegł mu Furstemberk memaiąc go siły, do mg krolewskich padł y vczynił co mu rozkazano. alego przy wierze iako y Inflanty zostawiono. Tak Kady z ięmia Inflanska Polakom się dostała acz o nie było dosyć z Moskwą y Szwedami kłopotu. Tę woynę naszrawo kokosza iż bes bitwy się odprawiłá. Samę mnissli Benedictinki mi prośbą mi grozbą się ná łamanie wiary y ślubow Bogu vczynionych námowić nie dały, acz ich przecię siedm zł. męstwo y zlicza Denofowna Xięnia zá męże prosły, przy którym weselu słyszano czarty skaczące y plaszące. Polkowey Anna Nellien (litewey iest ty nabożeństwo Dewot pisany) nástąpiwszy mądrze y męzmie się y siostry swoie onym wil nedlieynch hom odeymowáłá. A gdy przez gwałt kazánia Lutherskiego o swoym kościele im słuchać roskazano, one Panienki acz ná nim były musiały iednak sobie vszy woskiem y bawełną zatykáły, po klasztorze się zamykały, męszczyzny a zwłaszczá ministrow się strzegły. A niemogąc bez prochmu Angelskiego (to iest Sacramentu Ciała y krwie Chrystusowey) wytrwáć wysyłały ieden táiemnie do Kurlandiey do kápłana katholickiego którey spisane grzechy swoie ságdá y zapiecżętowane dawały, a ony im rozgrzeszenie, y naświętszy Sakrament od kapłana przynosił w korporale, którego ony przyklęknąwszy pobożney bogiey ustámi biorąc vczywáły, y wszelkie pie dla nabożeństwá swego z święconą wodą chowáły, aż do szczęśliwego przyiázdu Stephana krolá do Rygi. któremu Nellien, práwa, klucze, y fundusse klasztoru swego z żałosną prośmową oddała, mowiąc: Jáś ia miłościwy krolu iáko stara y mey

chłna

dolna Chrystusowa niewolnicá dłuższy dziedzictwa iego bronić od złośliwych wilkow niemogę, ani się ynney pomocy ná tego y náſę obronę miespodziewam; tobie tedy nas, y te kościoły zdobyty y fundusámi ich w opiekę oddaię, prosząc przez krew Chrystusową, abyś ie dzieciństwem y dobrymi hedżi iálmużną iemu nádaną z wszędu bronił według boguiey woli tak sprawował, iakobyś na sądzie iego sprawiedliwym ſáfarzem był znaleziony. Kaz też wasza krolewska mć nasmierſzy sakrament chory iuż przez lat trzydziesci odmieniaiąc w lubsze podziemnych chowany przez kapłaná ná mieysce swoie postawić. krol prawie zapłáciwszy y wszytko ocoby prosiłá wszytko obiecawszy kościoł s. Jakubá, s. marcey Magdaleny y z klasztorem y z fundusem przymieyść zarás Jezuitom oddał; onym Pánom wyższymie z klasztorneg maiętności dawáć rozkázał, y mſzy w s. Jakubá wyslucał. Były one Pánny przy kościele s. Jakubá lat kilkanaście a nektore wszytkie pogrzebły, y trzodę Chrystusowę iáko była wzięłá w cáłe oddawszy sámá też za mimi poszła Roku 1591, 8 Januar. Ryzámie wyssawszy o smierci krolewskiey Jezuitow wygnáli. Roku 1586 ale ie z Dekretu Seymowego przyiąć musieli w sześć lat potym. Tak Inflanczycy z własczá miásta y szlachtá katerstwo Litewie, starozytną wiárę przodkow swych porzuciwszy, przyięłá, y dokądkolwiek ich tá odmiáná przywiodła zdrádá y Rebellia Ryska pokázała, a czás okaże więcey.

Roku 1582

Z mudzkie X.

Jako pospolu Zmuda z Litwą do wiáry ś przystała, ták też rowną zmią od kościołá odpádáć poczęła, bo wiele ich woiewodzie wileńskiemu náſługuiąc, wiárę przez niego wzięłá do domow y krewnych zamowiła; drudzy też z Conwersáciey z kahoránámi Litewskiemi, y z Lutrany Niemieckiemi, krolewieckiemi, kurlandskiemi, ktorzy im zewſząd przylegaią, rálwey ktory zaſią gł

tałą

talią też przyiął, y dzieciom swoim podał. Ztąd miedzy Zmudzią ledwo nie napoły kalwinską, y Luterską wiárą panuie, tak od tamtecow y Kurlandow, owá zaś od Litwy. Też nieboszczotom wielkorym wszytkim co y w Litwie, y Łotwie. Pospolstwo iednakowe pod Pány kalwińskiey, Lutrańskiey ili wiáry, przy starozytney barzo mocno stoi, lud barzo nabożny y szczery.

Kurlandia

Ta tymże sposobem iako y Inflanty przez Niemce, Prusy, Szwedy Duńczyki, y Inflanczyki wiárę Luterską przyięła tylko że rocznę potym z Prusy. bo sprawca iey Gotard Kietler krzyżak y zakonnik widząc Alberta Prusskiego w poboiu, Furstenberka Inflanckiego zbolałowanego w wierze miley ciału mistrzow krzyżackich, ktorzy Rynsztunek marsowi oddawszy wenerskie pilne gluszyli: On też krola Augusta poddaiąc musiąc prosił aby go Xięciem oswięcił. wszytko tak, ale go aż Stryban na Moskwę do Inflant idąc mu essiował, y przysięgą do posłuszeństwá krolow Polskich obowiązał. Ten tedy Kietler swym przykładem wszytkę Kurlandią do Lutrá obrocił. acz przedtym iako sam tak y dzisieyszy potomkowie iego wiernie zawsze byli krolom Polskim, y wielkiey ste wy Rycerskiey nábyli w potrzebie z Karlem Sudermanczykiem kro ra, z nim miał Chodkiewicz Hetman wielki Litewski pod Kirchholmym. bo wielkiego Raytarow Dzwinę szeroką y głęboką wszędy wodami obu woysk śmiele przebrnęli, y męznie się z Karlem Szwedzkiem vgramiali, aż go też z Litewskim woyskiem na głowę porázili.

Mazowiecka Xięstwo

Obywátele Mazowieccy acz zewsząd maią sąsiádow Heretykow, iako Polakow, Prussakow Litwę Podlasie y inne kraie: iednák do tych czas mocno przy starozytney wierze Katolickiey zostáli z Polaki przy

ieli

Remiew. ięli stoią, y kacerstwem się rádzo piekłem (y słusznie) brzydzą. Tak że dla tego postronne kráie ię, ziemię tytułuią Panną niezmázaną. Mysłiłć nekorzy w prawdzie rá Seymikach, y ziazdách, pod tytułem wolności wiáry, kalwinstką wprowádzić. ale gdy Mazurowie tey wolności me przyiąć, a przy starożytności stać do gárdł swych mężnie maiętności vtráty, ſábel pociągaiąc wodą mieli, zámieszali, y widząc iż na nie żadnym patrzą emi też nie wstrząsaiąc powrozá do iam swoich gdzie ta ich swowolna wiára panowáłá vmknęli, nie bárzo dufaiąc przyiáźni. Tak był sławney kiedyby nie Ewangelickiey pamięci Pan Kiscki, który dla tey mieszczi pohańbney na podlasie ziachał. w Mazowszu między zboru nieznaydzieś. ale kościołow bárzo wiele, które od sześciu pięciu set lat y máy fundowane y nádane stárą s. Rzymską wiárę, łáty, obrázámi, monstrancyámi y obrzędámi kościelnemi, które ſcisłe a nábożnie chowáią, na oczy wytykáią. Ie łaskę od Bogá (iákoż tak iest) máią zá przyczyną naświętszey Panny matki bożey, którą oni w wielkiey pobożności máią; iey wigilie świąt by nammieyszych, srzody, y sobotý ſcisłe poszcząc, święta obchodząc, pozdrowienie iey od Anioła dane, albo Rożániec odmáwiáiąc, ołtarze budząc, mſzy co święto na iey cześć, którą z przyzwoitemi Pániestwiego w miastach Literáci sami śpiewáli, słuchaią, do iey się przykłády pohańbey potrzebie swey uciekaią, y zgołá iey wszelką vcześć y nabożeństwo przystoyne Bogarodzicy oddawaią. Dla czego też o ney mieszczi albo obelgę srodze się gniewáią y wolą zginąć niż takie bluźnierstwo przeciwko tey krolowey niebieskiey y ziemskiey słyszeć. Pisarze też kalwini teraś o niey bárzo wysoce (nad naukę mistrzá swego, który ią do mieszá równał mowiąc iż prosti chrześcia w żywocie miałá, poty cći godna byłá, iákoby y potym matką zbáwicielową niebyłá y niebędzie?) mowią y na Żydowach mowić roskázuią, żeby się w serca proste wkradszy swoie przewiedli. Druga maią to z pogrzebu, mszy, a ledwo nie z bytnego (bo ie tak kacerze zowią) nabożeństwá wkrzywym y na

parnogiec

paznogiec starozytności y postánia przodkow swoich wstąpić mieszcz-
nie wstydzili się ſtlachta iako y pospolstwo wianka mnisiego na głowie
y miasto ſzlayferza czuseli na szyi nosić iako ciężka stułę, nawet Cromer hb. 4
y piemiąc na lampę do s. Piotra wszytkie dawáć. co im był iakoby za
poluzce Benedict 9 Papież náznáczył iż im kazimierza pierwszego ná
krolestwo Polskie ktory iuż był mnichem Benedyktynem wszytkim na
kapłaństwo poświęcenie rożiąć dozwolił. mieli y ten zwyczay iż gdy
we mszy Ewangelią czytano, ſtlachta ſabel y hordow dobywała da
iąc znać iż przytym co kápłan z nauki Chrystusowey opowiadał,
do garoł swych stáć chcą. Tym Turnowski kalwin potrząsaiąc
dla tego ſabel dobywania czym Polakow Ewangelikámi to iest
kalwinámi. Pytam czego to do Papieża o kazimierza mnicha dzieci
ca krolestwá Polskiego z prozby y vkłonem prozbie posłali czy
byli Ewangelikámi? ieśli byli, czemuż się takim Papieżowi klaniali?
czemu mnicha Benedyktyna ktorego byli Papiezmikiem wiedzieli z
dali? czemu ſabel ci Polacy rozgrzeszenia od slubow, y otrzymali
temuż kazimierzowi zebrali? Czemu od stolice Apostolskiey cie-
żar y poluzce przyięli? ieśli to przyznasz (iakoś musisz boć Pol-
scy hystorykowie potwierdzą wytkną) Pane Turnowski, że od Papieża
kazimierzowi y sobie rozgrzeszenia y krzyża prosili, że te ciężary ná- b y otrzymali
się przyięli? Toć tedy Polacy niebyli Ewangelikámi, ale Papiezmi-
kámi. Omigo za Oyca y Namiestnika Chrystusowego prosząc o rozgrze
szenie kazimierzá, y od Papiezá w ktorey krolestwo Polskie koronę, a dla zabicia s.
y mſ ofiar mszy s. porzucił, a tego Antychrystem czynią. Alboż tedy Stanisława.
przyznamy że Polacy ſabel mszy wchodzicie miechaniá we
zbroże (bo go nigdy niebyło) dobywaiąc Ewangelikami ale Papie-
zmikámi byli, Albo Papieżá za głowę y Pasterza kościoła Chrystu-
sowego przyimiemy, vznamy twoię potwárz, y że z twoim zbroże
od wiáry starożytnej y nabożeństwá, przez Apostatę Jana kal-
winá odpadł, y nowąś sobie drogę ktorey żaden z starych Polakow
nie znał do nieba zbudował, ktorey się trzymaiąc wiecznie zginiesz

Nakomiec Bog ich od przeklętego kacerstwá strzeże dla wielkiego posłuszeństwa y vciwości ku pásterzom y przełożonym swoim, bez których wiadomości y rády nic do zbáwienia przynależącego nie czynią. nauki ich, iprosty od kościoła názwáne chowáią, święta Sámeią, klątwy się od Biskupiey (iakie iest czego) boią, z wyklętemi y hereticy (bo ták ma bydz) przestáwáć mieszcą, y zgołá we wszelkim nauczycielom swoim są prowolni. y day Bosze aby y teraz z tym kacerzámi którzy się iuz między niemi znayduią tak przykładem przodkow swoich nabożnych obchodzili, iakby nie tylko te sławę, ktorą w posłuszeństwie maią zachowali, ale iey ieszcze przyczynili, y aby im ustępne do siebie nie dawali; pilne oko mieli. Jedna w nieuforyce rádá iż Dzieie się im dáwáć im trudno, á omo maią wiedzieć iż wtym bárzo tę sławę y sumienie swoie vrażáią, y bać się potrzebá aby pomału się z rzeszą zwarzyć, kacerstwu mieysca nie dáli. boć zgołá wszystkie heretyce z poswarkow z duchownymi powstáły A niemogą im też tego bez szkody duszy swoiey odiąć. ochotnich przodkowie ich pobożni hoziciołom na pożytek duszom swoim nádali. lepiejby mieli rádá iako z oycy zgodzić się a tákie przodek należe literymby się bog, chaplan. y duchá nie urażáli. Boć zapráwdę chaplana ucić każe pismo s. iako Sakramentow Bożych Sáfárza, ulubieńca páná, y dawcę Bożego błogosławieństwá. Takie xięstwo narowiecznie gotowości ku Bogu, wierze s. y świętym Bożym od kacerstwa z łaski iego wolnym zostáli. y day Bosze áby zostawali.

Ruskie X

Rus iako do wiary s. nawrocona, iako od posłuszeństwa kościelnego odpadłá, iako inna vnią z hozicielem rozpełá y nowy się mowiło, y mieden z polaszcza Skargá wypisał. Przeto w tym stanie xięstwie między Szlachtą są Katwini, Ariani y Ateiste iawnie albo bezbożni Pospolstwo zgołá od sekciarzy albo Nakwaszki.

ROZDZIAŁ II

Duńską, Norwégską, Gótbską, y Wandalską ziemią, iáko y kiedy Luterańskie kacerstwo przyięły.

Pierwszy od Popowa s. z Rzymu posłánego, a potym od Vnna Arcybiskupá Hamburskiego od krola Saxonow Henryha Swy ięszcze posłánego Duńczycy, Swecowie, Gothowie y ynné narody do wiary s. są nawrocone w Roku 930 za Jeppá na 8 Papiesa. Jáko tedy od Sasow wiárę katolicką, takież y kacerstwo Lutherskie od tychże ónégo práć wzięły Roku 1536

Rem. lib. 4 c. 14 Sigeb. Baron. An 930

Po Jamie Duńskim, Szwedzkim, Norwegskim Gotskim y Wandalskim krolu Christiernie z nastąpił. Ten iż był okrutnik wielki (bo w Sztokholmie piędziesiąt Senatorow na banket ieden prosiwszy między kterymi byli dwa Biskupi sciąć kazał) od stryia Fridrychá z Panstwá zrzucany y pozmány w więzieniu dokonał. Syn też iego z Izabeli siostry karla piątego Cesarza nie mogąc mieć pomocy od wnuka Francuskiego y Niemieckiey woyny zabáwnego wstępować musiał. Gdyż część Protestanckie Niemieccy to iest Luteram przeciw wierze s. starożytney, y Cesarzowi w Smálkáldzie Seymowáli, y zkład mogli krolow y Xiążąt Chrześciańskich ná swe krolo ciągnęli. Posłali też y do tego Fridrychá ktory widząc iż go woyná od Cesarza y [illegible] iego czeká, acz ligę z nieprzyiacioły Cesarskimi przyiął, iednák nie iawnie boiąc się Biskupow o wierzę odmieniać niesmiał: kazał przecię sobie ministrow Luterańskich przysłać ktorzyby pomału wiarę starożytną ludziom

Vaponyski in Chronic. Aug.

Ruba 832 Ludwik Cesarz wybrał sobie [illegible] na ktorą [illegible] [illegible] ns Apostoł Baron y Sigebert abo [illegible]

obrzydzali

obyczáli. Luter zaraz w Wittemberku dyszerząc, a ná takié potowy pilné oko máiąc, niebyłko Ministrow posłał, ále y do Biskupow Duńskich pisał aby Papieskie Tyranstwo odrzucili, nabożeńst małżeństwo przymowili, ornaty na letnikli, monstrancie y kielichy na pasy y hangi przerabiali, á więccy ciału swemu pokutą włosiennicą y pacierzámi látámi niebyli. Swieccy zaś aby złożywszy cummemie, żałownikli y żałownickli wygnawszy, ich dobra zabierali y posiadali, samę do małżeństwá przymuszali, kościołow niepotrzebnie fundowánych vmnieyszali y na zbory przerabiali, klasztory na palace ze. Z takimi mandatami marcina Lutra zaiachali do Damey Nadsaberus Szot Theolog luterzy potym zniowszy, y posromocniwszy Mnisthę zbiegł do Seterlandu y do Wittemberga zamku psotnikow, y zbiegow klasztornych.

Przyiachał y drugi Jan Bagienhan Pomorczyk xiadz y Theolog katholicki luterzy chytrzesię roscrcá Duńczykow rokradaiąc, wedlug starego obządku przed krolem mszą miał (acz dwie osobie cómunicy pospolitemu dawał) y miego na krolestwo pomázał. Zasiadł tam byl y Laski Polak z kalwinami y Zwinglianámi swoimi, ale od krolá nieprzyięty, y od Lutrow obskoczony do Polski powędrować raczył. Opierał się przecię krolowi Biskup Norwegski, ále stosunku máć niemogąc, y onych psow Luteránskich kierzgo wyżędy gonić odstąpić musiał. Ták czego okrucieństwem Chrystiern (bo dla tego owych przedtrzesięcie Senatorow iz się kacerstwu sprzeciwiali sciąc hazal) dokázáć niemogł, tego Fryderyk chytrością dokazał, y máre S. Stanisława w Lutersku odmienił, kościoły na zbory obrocił, mnichy y mnisthi rozegnał y pozgnił, kaplanstwo zniszczył. y iako Jeroboam Bogi nowe z Wittemberga przyzwáné chwalić rozkazał. Lud też widząc że to smaczniessá wiárá, tylko nieczyć, za Panem ná nogách y rękámi lezli.

Szwedzka, y iey przyległé ziemie

Jeszcze za Panowánia Chrystyerna Dunskiego krola Hiory Szwedy Gotthy, y Wandale podsię podbił, dány był Duńczykom na zalikad przez Syn karla krola Szwedzkiego Gustawus. Ten widząc iż Krolowie bardziey Lutrá, y xięzey niż Rzeczyp. pilnuié: czás vpatrzywszy iakoby wpokoiu z mysliwym wyiáchawszy do Lipska ziachał, od Hiorych y innych xiąząt pomoc maiąc, oyczyste krolestwo opánował, y z Duńskiey mocy wyszedł. Jeżsię w Damerey, y Niemcech Lutrańskiá náuká wzięła, a Corkę xięcia Saskich w małżeństwo heretyckie wziąwszy, maiąc pilne oko na kálétę (bo był wielki kalwiniec) Biskupstw xięzą mnichow y mnissek to radą, to grozbą y inszemi przykrosciámi do Lutrańskiey wiáry y małżeństwá przyciskał, kościoły y klasztory psował, obroki ná się zábieral, y one przyięmną swowolnikom wiárę vtwierdzał. y niewiele pracy było trzeba, bo wiele ich z xięzey y mnichow do niewiast wzięli, a pierwszy taki był Arcybiskup Sztokholmski Hiorego Arcybiskupiá iednym prologiem kilkadzieśiąt żab powiłá, y krolá na chrzciny proszonego (bo onych dzieci chrzcić nieraczył) cyrkálá, w Roku 1537. Pohánował tym Pog iálu ono małżeństwo niebyło y bydź niemogło od niego vstawione, y od kościoła iego błogosłáwione. Ale nasi ono cielesni swowolnicy ślepo patrzyli. Krol przestrody z odchodzego niemaiąc, a swoim rozumkiem wiárę y kościół stanowiąc klasztory y kościoły obábiwszy zamek kostrowy, niezięmé dzieciom swoim, z mieś złudowawszy osálał, y ledwo Syna zrzuciwszy go z mostu nieretopił. A potym rychło swiat przegnał. gdy umierał widomié pies czarny ohydliwy z ogniszczem przed oczyma do kosztá iego przyszedł, y zębami z łożnáiącego krolá holdrę zaciągnąwszy tamował, a skoro krol duszę wypuścił tak szum y grzmot na powietrzu powstał, że rodzicy dwiąc sądu się Bożego spodziewáli. Nieboże iednák mniemáli przy klasztorách zostawały y stulách, woląc zginąć, niż swowolnikom bydź posmiewiskiem.

ale y te gdy ieś mieprzybywáło vstáć mieśiáły. Po śmierci Gustáwá náśtąpił Eryk Syn iego z Xiężny Saskiey. Drugiey żony miał Eryk bracią Jana Xiąże Fillandskie, Magnusa Xiąże Ostrogotskie, y Karla Xiąże Sudermánskie. Eryk król mathematyką się y Cármoźiestwem báwiąc, poznał mieńdzieć złod iż mebespie czeństwo od iego z Pana przedmiego nad nim wiśi. Wnet przeyrźe mie wźiął na Jana bráta przyrodnego, dla tego iż się był złączył z królem Polskiem Augustem wźiąwszy Xiężnę iego Katharzynę wmałżeństwo. kazał go tedy żołnierstwu naiáchać, y pod strażą wsam ku chować. A małżonká iego ná wyśpiáka fortunę z mężem gotowa dobrowolnie za nim do więźienia poszła, gdźie też męźnego y szczęśliwego, a zelę świętego króla Polskie Sygmuntá trzeciego zrodziłá, y dwie corce, z ktorych iedna Panną y vparta Lutheránką zostáiąc w Helblągu leży. Po siedmiu lat, vźnawszy że iuż mebespieczeństwa vpadł Eryk, bráta przeprosił, wypuścił, y namieśtnikiem swoim ná krolestwie vczynił. Ale za ráda Jerzego Personiusá heretyka, y ynnych ná rospytkę brácią wźiął znowu, y zgubie ieś naznáczył dzień wesela swego, ktore miał mieć z vrodźiwą corką siepácźá swego z ktorey iuż miał potomkow chwoch. Terazie był Eryk (iako to ale) tego Sekretu zwierzył. ona lubo záluiąc niewinnych xiążąt, lubo z płochości iakiey, powiedziáłá to Landgrawi Hetmanowi swego męźa, a ten Xiężnie Janowey, ta zaś mężowi. Jan xiąże tuiąc o sobie, cicho woysko zebrał, y bráta Eryká ná ten czas we zborze będącego poimał, y do zamku ktory ojciec jego sam z kościołow y klasztorow zbudował, wsádził. a sam krolował. Eryk w więźieniu po dziesięć lat vmarł. Siedząc Jan na krolestwie bárzo się wierze katholickiey przyczyśnym stáwał, y za powodem katarzyny Polki żony o iey wprowadźeniu myśli, ktora zawsze z wielą katholikow w pałacu swoim [illegible] pobożeństwa zażywałá y przez swoię xiężną wiele do wiáry starey przyśłowiáłá, y krolá aby iey gdy vmrze po ha-

katholicke pogrzeb sprawił prosił Jakoż Pan pobożny wszytkie 64
o co zgodła wszystko uczynił. bo na ich pogrzeb Biskupy, y kapłany katholickie zebrał, ktorzy wiele mszy za duszę zmarłey ofiarowali, spiewali, y inne ceremonie katholickie odprawowali. krol też hoppe mę zalował vbogich czstuiąc, y iałmużnami opatruiąc, nawet po wszytkim krolestwie modlić się za iey duszę rozkazał. Posłał y do Rzymu Landgava, rádząc iakoby odrzucona wiárę s zmowu do Szwecicy wprowádził; ale Magnus y karzeł bráciá krolewscy boiąc się by maiętności kościelnych ktore trzymáli wracáć mę sieli, przeszkadzáli. Pomagali im y Biskupi ktorym o żony y swą wolą zbo żeby im iey mężgámiono. aż też y sam krol rozgniewszy dwą żonę Gonellę Bielkią mocarzo o wierze myśląc tego świata dokonał. Zygmunt Syn iego na krolestwo Szwedzkie koronowány przeszło od Polakow iako praprawnuk Jágiełá, na drugie porwany iest. odieżdżáiąc zostáwił krolestwu szwedzkiemu czterech Administratorow albo swoich namiestnikow, ktorych Magnus pozabijał, klasztor Starodáwny s. Brigitty wzyął, osłał, y vmárł. Ale rzeł krolestwo opánowawszy Zygmuntá ná mię porządnie ktorą nowánego woyná mi od niego odbijał, ktory vmysł z Gracyboyski Gustawowi Symoni zostáwił. Ten aby się na cudzym Państwie osiedział gdy Zygmunt krol Polski na Turka do Wołoch ciągnę, iako morski rozboyník bez wieści woyny wo Inflanty wpadł po woysku Rygę za zdrádą mieszczan y inne miásta y zamki opánował, a z Pruskim się xiążęciem szwagrem zmowiwszy tęż zdrádą krolewczan (bo mu mogli dáć dobry wszęt wpuszczenie) y Helbinżan wspomożony, część ich ktorą krol trzymał odbiał, y zmowiwszy się z swymi bráciszkámi y miásty heretyckiemi ná cesarza Chrześciańskiego vderzył. Nieszczęść mu Boże. Tak w Szwecicy katholicka wiárá vpádłá.

ROZDZIAŁ II.

O kacerstwie, y okrucieństwie w Angliey

Przemowá

Nie wiem będzieśli temu wierzał, Czytelniku, co tu czytać będziesz. to wiem że to samę heretycy ktorzy nā to patrzali, nápismie zostáwili, y y naczey do swoyeś wciwoyeś wsie rzeczy domośić niedopuszczą. Ty tylko pilnie się przypatruiąc tey Angielskiey Francuskiey y Szkotskiey Comedyey lekay się sądow Bożych ktory dla grzechow ludzkich talich rzeczy nā swiecie dopuszcza, y taką ludzką złość cierpi. Vzal się też y duż ludzkich ktore dobrowolnie dla złości swoiey y swoyey woli krew chrześćańską y zbawienie swoie depcą. a sam też przestrogę biorąc przed Bogá aby krolestwo Polskie od takich tra gedy, świętokradztwá, y grzechow zachować raczył.

Henryk siodmy krol Angielski máiąc dwoch Synow, chciał ie zá żywotá rozsporządzić. Dał tedy starszemu Arturowi za żonę Katharzynę Ferdynanda Aragonskiego, y Elżbiety Kastelskiey krolowey corkę pánnę urodziwą, pobożną, y cnotá mądrości niepospolitych [illegible]. Ale krolewic chorym będąc

Cochleus

małżonkę swą Pánną zostawiwszy prędko vmarł. Ociec chcąc ią swiecie cnotę wdowie swoym zostawić (bo się rodzicy wspominali) chciał ią dáć drugiemu Synowi Henrykowi brátu rodzonemu Arturá. ktory też tego vprzeymie sobie życzył, tylko iáko wczesny, sposob vpatrował, zeby to bez obrazy vstaw chrześćańskich było. Zoy czem się zrozumiawszy wyprawił zacne posły do Papieża Alexandra piątego. tym czasem Ociec Henrykow, y matká Katarzyny wdowy vmarli. Alexander też Papież Piusowi piątemu a ten Juliuszowi wtorzemu następcom swoim sprawę Henryka y Katarzyny zostawił. Juliusz poradziwszy się Boga y Pismo gow, prawo przyrodzone między powinnym Państwem zniosszy (bo tam barzie nie było) mocą od Bogá sobie dáną wziąć się im za mał

żonki

zonki prozwolił. Po oycu na krolestwo zkatharzyną koronowány 56
iest y nazwány **Henrik 8** Zrodziła mu katarzy
na trzech synow, a corek dwie z ktorych tylko sama iedna Maria
została, druga się y z bracią (wiedział bog dla czego) do nieba
przemiosła. Tę Marią Henryk za krolewica Francuskiego zmowiwszy
Ięzyną walliey vczynił, y dziedziczką krolestwa Angielskiego. Ka-
tharzyna tym czasem w kościołach y klasztorach częściey mż na pała
cu przemieszkywała, a krol też po innych ozyma vzucać, y katha
rzynę sobie mierzić począł. a zwłaszcza Anna Bolena mu oczyli
ła. Przystąpiła y rada wolseusa Biskupa y kardynała przeklę- Henrykowi krolowi zkatharzyną rozwod
ce, ktory też o zenie myslił, aby się zkatharzyną rozwiodł, a siostrę
Franciszka pierwszego krola Francuskiego pojął, ktorego mu też
posel tegż rádą vszy nabijał. Radził Henryk też mu przecię
mowiąc, iż rada przykra była. Sciągnąc tedy sobie do tego
drogę posłał trzydzieści tysięcy czerwonych złotych na wyku
pienie Papieża Leona przez wolseusa, ktorego był Cesarz
pojmał. A przed tym dobrze wypráwiwszy Jana Bolena
w poselstwie do Francicy ~~Karola Francis~~ zonę iego (ba y corkę
Marią) zgwałcił, y tę Annę nazwaną przezwiskiem oycowym
Bolenę, zpłodził. Jan Bolenus się wrociwszy chciał się z zoną ro
wieść, ale krol zaliązuiąc mu tego posłał do niego Hrabię Dorce-
stryiey. ktoryby na Pańską prozbę nierzymił, a zwłaszcza gdy mu
zona prawdę powiedziała. Gdy tedy Henryk chce wziąć Annę,
Jan Bolenus przestrzegał go powieść zony swey powiadaiąc. ale
go krol drogo przyiął y aby milczał chciał, rozkazał. Ale wiec, mo
wił, że cyia kolwiek iest corką moią zoną będzie. Tuż y Serrat
rozradzał krolowi a zwłaszcza Wiatus Lowy z doznania powiadał
o Annie coś nieprzemnego czego krol ieśli chce ná oko doznáć mu
że. Krol podziehowawszy za wiernośc na obmowcow, y ludzi zawrzi

Smyeł

snyeś zkładaiąc Anny bronił, yrzeczoną bydź twierdził (bo chytra mewiásta królowi się samemu trudną stáwiłá aby dobrą opiną, y małżeństwo tym prędzey z królá wyswobodziła) Zwroćiwszy się wolsey wiérnie onych zamysłow królowi dopomagał, Biskupow y Senatorow zwłaszcza Morusa kanclerzá do tego prowadził. y znalazł mieszczyc stronę królewską trzymáli. Posłał tedy król do Papieżá o rozwod prosząc. Clemens (bo mu było ostatnio iakoby sama królowa rozwodu pragnęłá) chcąc mu pilną zostáć) posłał do Angliey wypráwił. Campegius legat Papieżki dwuch Biskupstwobiel mcą oboiny, nad Paryżskie roshazánie króla, y królową ná sąd pozywá. Stanęłá królowa (a Henryka niebyło) y protestowáłá się na sąd niepowszednie náśię wyżykowány ktoremu oná niepodlegałá. Król widząc iż się tylko mię drzeć, názáiutrz y sam stanął. Przyszłá tám y niewinna królowá, y pokazawszy że on sąd iey sądzić nie może sprawie mocy niemiał do nog królewskich potym przypadłá mowiąc. Panie moy y namilszy małżonku niechcię tá spráwá przynamniey w Rzymie a nie w Angliey sądzona będzie, bo ia cudzoziemká będąc kogam się w tym państwie prodziłá żadney tu pomocy y obrony mieć niemogę, a za wielką obelgę stan moy poczytá, gdyby niewinnie mię iá gwałtem stłumioną ludziom podeyrzenie iakiego występku uczyniłá. A ieżelim co takiego zasłużyłá, karanie iakie chcesz wymyśl, Oto ia korony, królestwá, y wszystkich rzeczy, przez ciebie kogo yś iest małżonkiem moim porządnie ślubnym odstępuię, á do rozwodu gwałtem (bobym to ynnym sposobem uczynić mogłá ak) cismotna mieć niebędę. A król nad wszystkie okrutniki straszny. Papieżá respektuię (rzekł) tu sądzić dopuszczam. wyszłá królowa łzámi się żalawszy, a król żałosna zdiętey kazał iey wołáć. Ale ona rady swych uchawszy mesłá tylko rzekłá. Wszak król Pan moy ma ynsze mieysce na rozmowy małżeńskie, A zem teraz małżonká mego nieusłuchała w osobowości przepraszę.

Sąd króla y królowey

Kampegius

Kampegius wziąwszy roskazanie od Papieża sprawę zwłoczył aż y 58
do Rzymu vmarł. Którego Henryk progonić y złomocżli iego wy-
brząsnąć kazał gdzkolwiek iakiey przyczyny na niego. Gdy am w Rzy
mie, am w Anglicy wygrać sprawy nemoże (bo małżeństwo z ka
tharzyną stwierdzano) a miłość Anny bodźá: náiąwszy mielo-
wycz Theologow (bo kolmienska Akademia na ten czas sławy swey
przedawáć iáko krol chciał mieściała) kazał xiązki po sobie pisać
y przeciw iego z katharzyną małżeństwu, iakoby nad Boskie y ludzkie
práwá było. Grasbáli ony Theologowie, ále za krolową więcey
y zacnieyszych niemcow Hyspanow, Włochow, Francuzow y An-
gielczykow pisało. Krol ynszey drogi powodu niewidząc wywołać
kazał 1 Aby żaden zadnej rzeczy ám gwałtu kościelnych od Papie wyroku krolew
za Rzymskiego nie żądał ám przymawał, am do Rzymu ieżdził, służ
am imienia iego pisał albo go rospominał, ale tego od krola sá
mego żądał, y czekał. 2 Aby rospisey znali, mieli, y wyzna-
wali krolá za głowę nayroyszą kościoła Angielskiego.

Co słysząc ludzie zacni y mądrzy, wiary s. katolickiey y duszę swey
miłośnicy z dworem się żegnáli, y wrzędy składáli zwłaszcza Mo-
rus zacny y rozumny kanclerz Angielski stwor y godność porzucił.
Wolseus też náwarzywszy onego piwa niebárzo wnim smakował
ale wolał na swoie daleko od krola delicye płodzić, niż się o iego
małżeństwo swárzyć. przeto krol rozgniewany kazał go Henrykowi
Northumbryey Comesowi pymáć. ale go śmierć pierwey poymała
y ręku krolewskiey obroniła. Umarł y Gwilhelm Varamus Arcybi
skup Cantuaryski wielki obrońca Katharzyny krolowey. Jego stolicę
Anná Bolena zoycem swym dommiemanym w prawdziwego wypráwi
tá námilszemu swemu kapellanowi Krammerowi. Ten był
przyczyną ustawy De Praemunire, to iest iáko kárámi bydź máią
ktoryby się krolowi czym sprzeciwili. Xięgą swoię y Leia Biskup
pa Eboracensiego do tego przywiodł, iż przepraszaiąc krola ze
iego

iego wyrokom mieszowali, y to nimis nimowiwszy, dali mu czterdzieśći tyśięcy czerwonych złotych. Dopiero krol ná koniá wsadzony Papieżem się Angielskiem wczym, maiąc pierwszych hołdowniko w Xięzą. Upominał go Papież, aby katarzynę za małżonkę znał, kościołá chrześcijańskiego nie szarpał, y krolestwa swego w wielkie trudności niewciągał. Ale mu nie pomogło. Nákoniec roskazał nieiakiemu Polandowi, ktorego po tym Lichfeldensium Biskupem uczynił, sobie z Anną ślub dáć. kapłan ten ślub wziął

kaźi rozwieść małżeństwo Henryka za żywotá iedney drugą żonę brać? odpowiedziano, iż iest na wielkim prowiu krolewskim, po ktory mu z tego mieysca chodzić nie przystoi. kiżby krolowi nie uwierzył. Tak świata rozpuszczone dziwne, niesłychane y kaźi rozbite ociec z Corką bękartką gody odprawił Roku Pańskiego 1531. ale rzecz się to wszystko obrocilo wsłyszysz.

Katarzyna wstępuie Annie

Katarzyná niebogá widząc ná łożu swym cudzołożnice z żalem wielkiem swoiey obelgi, a nierzadkim wzdechem nad niebacznym mężem, de wzi Cymbalon z dworu krolewskiego dobrowolnie się przemostá. Wszyscy na nię patrzący płakáli, opatrując co Bog krolestwu swemu za iey mieszkaniu z zelżoną, y swoiwolą krolewską gotuie. A Kromuelcus y Audleus kanclerz do tego xięzą swoie przywiedli, iż krolá za głowę kościoła Angielskiego przyięli. y mocą kazey nie mogł rozwod krolewski potwierdzili.

Karzel piąty Cesarz myśląc się zemścić krzywdy y Siestrzanki swoiey, posłał Papieżá aby Henryká wyklął. y widząc iż tego godzien tak rzekł. Henryk zatrwożony o pomoc do Franciszka. Francuzkiego posłał, ale mu nie tylko mu iey odmowił, ale mu też y przymierze wypowiedział, mieszcąc miec z wyklętym towárzystwá. Henryk rozgniewány przyczynę na Jana Foersterá Franciszkánà spowiednikà, na Thomasá Abelá, Edwarda Powella, Ryszardá Fetersztona Prokuratorow w Rzymie krolowey katarzyny

złożyłby

złożywszy, do więzienia ie wepchnął. A Anna krola pierwey opo- 70
mniawszy on dziw świata albo monstrum Jezabelle powiła przetego po Jezabellę się vro
weselu mieśiąca. Przyiął ią król, y słuszno w Greenuiku wkościele dziła
Franciszkanow odprzął. od żadnego krola y Pana nie miały te bekar
tki posłow, wiedząc wszyscy y brzydkąc się kaźirozbiorem Henryhowym.
W tyeś czasięch Mnissha iedna Pánná kanciana nazwána wołała
prorokuiąc iż Henryk nie iest krolem, a iego maiestat pier
wey zasiądzie Maryia niż Jezabella. Porwáć ią do więzeż Edu
ardem Bochm, y Janem Diryngiem kazał, przy Berkedyktyny kazał
przystawszy im Ryczarda Mastera y Henryka Golda kaplanow.
Mnissę zaś kanciane kazał examinowáć Biskupowi Rofenshiemu, y
Morusowi, kt Ci vznali iż wniey ducha Bozego widzą, zacoich do wię
zienia wsiąć kazał; acz y dla drugiey przyczyny to vczynił, bo nieoscieli
powpisáć Constitucicy Seymu Lowyskiego na ktorym swoie małzenstwo
z Annę Anneredzic ym y za chrześciańskie, a Elżbietę za dziedzicznę kro
lestwá Angielskiego mieć kazał. Gego się y na drugiem Seymie vpo-
minał gdzie krammer się pierwszy powpisał, y ynnych za sobą pocią
gnął. iako Thomessa Hawarda xiążę Norfolcycy, za ktorą przługę
polym odmosł więzienie wieczne, y Syna swego saięcie. Wszytek prze-
cię swiát na ów iego małżenstwo sarkał. W tymże Seymie posta-
nowiono áby marya corka iego z Katharyny xięstwo straciła, y Trzecie Consti
do krolestwá przystępu żadnego, iako łoża mieccawego, niemiała. cye Henryhowe
a Elżbieta iako prawowita dziedzicznà na nie práwo miáłá.
Aby w duchownych sprawach Papiezie żadney rządze niemieli, ale
tylko król, y aby żaden do Rzymu nikym nie biegał. Aby tylko
sam król był miany za głowę y Pasterza Kościoła Angielskiego
á kiedy komu iakie Biskupstwo da, aby pierwszego roku swego
prowenty na krola szły. Postanowił y to aby kożdy ktoryby Pa
piezá wspomniał, albo pismo o nim miał, aby na gardle był karany

Posłał do Protestantow Niemieckich aby go do swoiey ligi przyięli, ale mieszkali bo czym się oni brzydzili to iest głowy kościelnáy on się mięczymił. Ustawy też te swoie kazał Senatorom y Starszym duchownym podpisować; czego gdy vczynić nieszkali Jan Hogton Londyński, Robert Laurency Bewalenski, y Augustyn Webster Exbamenski Przełożeni Karthuzyanscy, na swoich mieyscach stáć kázáne się obiezęli. Z nowu Priora Londyńskiego na dziwnych blasfemyach ćwiczą obiesiwszy, piącia mnichow wtrzáno, proch, y węgliwo ści spalono. Potuss Kardynała swego krewnego matkę y wuia ściąć kazał dla tego iż mężnie nie podpisał, ale y zięcia przeciw męzowi wydał. Rosenskiemu Biskupowi w więzieniu będącemu Papież był kapelusz Kardynalski przysłał. Król occasiey rad chciał wiedzieć że o to nieprosił Biskup chciał aby iego konstytucie podpisał, y przód krewnáme iego w kościele przyiął: odpowiedział że nic takiego nieuczynię. kazał go król ściąć y iego głowę na kopiey na moście Londyńskim wystáwić, ale gdy co daley to się patrzącym piękniey sza iey twarz y straszniey sza zdała: zdięto ią. Tos podobało o tęż przyczynę Morusa zacnego y vczonego Kanclerzá Angielskiego. którym królowi, ani zięmie, ani corce krwią iák swoie zdrowie mował, y dla cnot Pamięnskich, y vzdálney przy roiskiey nauce vrody, na mowić się ná niezbożność medal. Zaż go też pogrzebłá.

Postępował Henryk we złości młodsze mnichy y mnissli z klasztorow wyprzedał, y zięmi, dobra klasztorne zabierał, kościoły łupił, Prowincatorow y spowiednika Katharzyny krolowey ná migli gotował. Cieszył się iako mogłá przez list strapiona Pani y chora. krwią czując się bydź blisko śmierci Tákii List do krolá napisałá.

List Katharzyny do krola

Panie mo y Krolu y namilszy małzonku. Gdyż iuż blisko mi ec zywotá mego mizernego widzę, dla miłości krwom ci powinna rozumiem że mi cię trzeba przestrzec, o duszy twoiey krwiey zbawie

mie

mie wiecey mż ymść wszytkie rzeczy ziemskie sobie ważyć maż ze
Ja tobie wszytko z serca odpuszczam, tak iako sama chcę aby mi
Bog grzechy moie odpuścił. którego proszę aby y on tobie wszytko
odpuścić raczył. Do tego zalecam ci spolną Corkę Maryą abyś ią
z oyczowskiey powinności miłował y opatrował. także trzy służe-
bnice y sługi moie. owe aby za mesé sprawnie wydane były, á
tym nad zasłużone za ieden rok iurgielt przyczyń aby na du
szę moię w wczestwie swoim się przed Bogiem meu skarżali. Ná
koniec oświadczam się że po Bogu mocnego y mnego tylko ciebie
oczy moie szukaią y pragną. Miey się dobrze.

Król ten list czytaiąc płakał, y posła Cesarskiego kapucyna
wstyd odprawił. rozkazuiąc aby królowa imięnem iego pilno po-
zdrowił, y powiedział że ią sam nawiedzić chce. Ale ią kapucy
ni w truie zastał. Pani owe wielkich y serca na wszelkie vbo
żęstwo męzkiego. tak dobrowolá katharzyna we wsi Cymbaleon
y tamże vbogo y mierzchły stanu swego pogrzebiona. 1535 roku

Anny y Seymery żon Henryhowych śmierć.

Już był Henryk od Anny do Seymery iey Panny służebney affekt
przemost. co Anna pobacky rzeczy; rozumiała iż do krola więcey aby
miłość miała gdyby mu syna powiła. Myśląc o tym a o krolu wet
piąc, chcąc też aby krew iey w Anglicy królowała porozumie się
z Jerzym Boleynem bratem swoim. Niemáiąc dosyć, z nowszyusem
weselnem, z Brierunem, y Markiem iakimsis swoim mezyliem.
gdy o tym królowi powiedziano zadziwił się y rozradł iż go to od
tey potykáczella ktorey on tak wiele nabroił, y duszę zgubił.
milcząc iednák czekał pewniejszey wiádomości ktorey tak za-
sięgł. W Grenuchu na Comedyey albo igrzysku z Jey moią bę
dąc obacky a ow Anna pilno na iedno Pánię patrzy, ktorę
mu też gdy się zmordował w ochoey chustkę na otarcie po
tu rzucił. O co Henryk rozgniewany iuncá mieczekaią odciachał

Anna

Anna też drugą od strachu zamim się wybrała. Ale przyiechawszy do
rzeki Tamezyny od żołnierzow krolewskich wzięta y wszamek za
prowadzona iest. Potym na sąd wyniesiona, y na smierć skazana.
Smierć Anny z towarzyszami swymi. Miedzy innemi był też Jan Bolen mieszczanin
oyciec Synna Seyzego y corki sędzia. Tak tedy Anna scięta iest, a
drugiego dnia po niey (bo iey ta łaskę krol uczynił) ymi za mą
mi wzięm kędy przez miecz łatwiej szli

Smierć Seymery. Henryk zaraz Seymerę bardzo urodziwą dziewkę z Kancymeru Anny pojął. ta gdy się rozrodzić niemogła, kazał iakoż krol
rozprzą mowiąc mi trudno mnie osonę. wyięty z niey Eduard
chory y słaby krory potym miedlugo żył w Wildefordzie pogrzebiona.

Znowu Seym y Constytucie

Henryk chcąc kato. widową pozor pokázáć na Seymie to postanowił
y obwołać kazał

1 Przistoczemie chleba y wina w Sakramencie w ciało y krew
Chrystusowę wyznawa
2 Przymuiącemu Sakrament ten dosyć na iedney osobie.
3 kapłam w bezżeństwie żyć máią.
4 śluby rozumnie uczynione zachowáć trzeba.
5 Msa s. z prawem się Boskim zgadza, y potrzebną iest
nowego testamentu ofiarą.
6 Zaustna spowiedz zbáwienną.

Przydał, kroby gnaczey nauczał, albo o ieg o przodkowaniu
w kościele Angielskim wątpił, aby iako kacerstwo karany był.
Postanowiono y to za radą kromuela aby dobra klasztorne pod
rząd, y sprawę krolewską podległy.

Roko3 Angielski.

4. Widząc Xiążęta y Panowie Angielscy iż Henryk tyransku po
czyna, y skarzyć na wiarę wyłorzęmia; zebrawszy woyska do
pięciadziesiąt tysięcy bronić wolności, y wiáry swey ośćieli. Przeciw

się

się Tyran, y posłał Xiążąt Norfolskich áby iákimkolwiek kondycyami pokoy stánowił. Lecz gdy woysko rozpuścili y kondycyey mścował y wiele z nich ná których wietszą rozrobkę miał, albo się ich bárdziey obawiał pościnał bedąco na nich z myślinszy. Do tego stało się y opatom, mnichom y innym v których Catholickiego przestrzegano których bez braku wieszano, ścinano y ćwierćowano, A Jana Fursepa z cudownym obrazem który był z Walliey przy most do dwu ſtubienic przykowánego wolnym ogniem spalić kazał. Lamberta także y innych którzy się do starożytney wiáry odzywáli. Acz y Zwinglianom nieprzepuścił ale diabel diabla pali.

Druga Anna Henrykowá żoná

Tak Marsa Krwawego Henryk do obtarsá się Wenery wrocił. y pojął za żonę drugą Annę Gwilelmá Xiążęcia Kliwijskiego corkę, z prawy kromuela, za co Grabstwo Essexyjskie odniosł. Ale mu się prętko spirzykrzyłá tak że iey odiáchać kazał, mowiąc Acz by mi dostało przyczyn dla których się z nią mogł frozey obeyść: lecz dla zacnośći familiey iey folguię. Oná meboiá zstrwożoná aby iakikolwiek ßmatek na sromotne swoie wypchnienie wewrobiła, zmyślita y przed Senatem wyznała że przed tym małżeństwem ynßemi zaręczona byłá. Ale to ßcßoch niepranda.

Katharzyna Hawarda y Parra żony Henryká.

Annę odrzuciwßy wziął Katharzynę Hawardę. Te o Cudzołostwo y z towarzyßámi Thomaßem Culpeperem, y Francißkiem Dyrbamem na ßądzie iawnym przekonawßy ścięć kazał.
Wziął iednák drugą Katharzynę Parrę wdowę tym ßczeßliwą że go przeżyłá, bo y o tey myślił nazywaiąc ią Heretyczką. Znáć że była starożytney Rzymßkiey wiáry. A o kacerßtwo przed wiadał że ßię bárdzo gniewał. Jako by to kacerßtwem niebyło do wieże a ßiążę Co Papieża y wiáry odßtąpił, głową ßię wkaßciele (który kßiąg y ßyna ßciął. duchownim rządzić maią) vczynił. Biskupy ßtanowił y ścinał. o ßakramentach.

a Abrata iey Thomaßa iednák
ta Norfolskie oyca

Lakomstwo y okrucieństwo Henryckowe

Niruiący Henryka one gęste małżeństwa, nie na[sy]ci Bysk[u]pie kościelne, y klasztorne prowenty, przemost na ołtarze y groby drapieżne ręce więc tedy z ołtarzow srebro, złoto, y słubne tablice, obrazy kosztowne, porty y kamienie brał (acz kościołow mienowiącał) Groby też nietylko krolewskie y Panskie ale y świętych Angielskich męczennikow y wyznawcow, które Anglia ieś pełna y cudow dowiarując przez wiele set lat ciała y zdobita, odzierał. między innemi z grobu S. Thomasa kanturyyskiego Arcybiskupa męczennika cudownego wziął słubnych darow, które ludzie dobrodzieystwo od Boga za przyczyną iego doznawszy na pamiątkę na nim wieszali, wziął wozow sześć, każdy w parę wołow, a te były tylko srebrne y mchowe złote. Nawet iego kości z trumą przed sąd stawiwszy, iako zdrayce krolewskiego maiestatu y Rzeczypospo. iż się przeciwowaniu krolewskiemu włościele Angielskim sprzeciwiał, osądzić, potępić; y kości one spaliwszy w morze wrzucić kazał. Nigdy y w pogan nieslychana. Polewyrzaiąc to swoie łakomstwo y tyranstwo Xiąszę wydał wlowey zakonnicy, Plebanom, y innym go prozbą (iakoby prawdą) aby w tak złym woysku y zamieszaniu sam się dobry kościelnem opiekąć raczył. Przyiął tedy one opiekę rad, y máiętności kościelne odbierał, a Xięsą sciskał, y kiedyby go niesłuchali wieszał, scinał, y ćwiertował. Tak wczym Rychardowi Opatowi w Glastonney gdy v niego xiąszkę przeciw Henryckowemu rozwodowi pisaną nalazł, kazał go obiesić. Jako tego wszytkiego tak y owey xiąszki był powodem Kromwelus, za co wziął od krolá klasztor Augustiánow kory on na pałac kosztowny formuiąc niedokończył, bo mu krol przeszkodził kazawszy go ściąć dla tego iż bez iego wiadomości imie krolewskie do Ligi Protestantow niemieckich przy-

pisał

v marlych sądzi

pisał á ieszcze tym sprosobem. Postanowił był Kromwel (iako to 66-76
powiedzą) na Seymie walnym, aby każdy o wiarze maiestatu krolewskiego prozwany bez Appellacieý, y odzwoki wpełnieyszą rany był. Król tedy do Senatu, ktorym Kromwel przodkował, przysłał Kromwela oskarżył, y według iego vstáwy sprawiedliwosci wyciągał. Tak Kromwelowi mieborakowi z Senatu y wyrzec miedzno aż głowę zostawił. y to prawie tak sam warzył i wypił. Niepomogło y to Kromwelowi, ktory dziękuiąc za łaskę lecz to mu trzecią część maiętności krolowi na Seymie wyprawił; znoszę y zołnierze Rhodyskie a ich maiętności na skarb Henryka obiecuiąc. Krolowi przecię niedostawało, chocz nawet miedz cynę, y ołowiu z kościołow y wieżo obłupuiąc przedawał.

Smierć Henrykowa

Tak Henryk po morzu Swey woli bawiąc przypłynął do portu, a smierci go targować poczęła. Dopiero mieborak nazad się obeyrzy wiarę S. starożytną y kościoł Chrystusow zgruntu wyrorocony, kościoły y ołtarze zniofanowane y obłupione, klasztory puste, krolestwo zamoszone, y duszę swą wprzeciwach wiecznie tamący obaczył. Ciężko westchnąwszy y łzami się zalawszy widząc na iaki go bak swowolne ciało y iego rozkosze wprawiło myślić począł iakoby się z Bogiem y kościołem iego pojednać, wiarę S. przyrzec, y lud zgorszony naprawić mogł. Powołuie tedy Biskupow, rady pyta, przodkowánia się kościelnego trzeba, y me za głowę, ale za zgnily y odcięty się członek iego pocyta. Slada y sejm aby to lepiey wkrzewdził y potwierdził oswiadczył. Ale niepożytku do niego. Przecię czymże co mogąc kościoł Francuszański restaurować kazał, y farę wielką przydawszy dwa drugie S. Mikołaia, y S. Golwina, tenż szpitalem y prowentámi Londyńskim do wzadu podał. Był tedy krol na mszy śpiewaney z wielką pompą w przeczonym kościele, gdzie też Biskup Rocesterski na kazaniu powiedział: iż krol ocse wiarę starożytną przyrzecie

cie kościołom y klasztorom dobra odięte oddáć, kacerze wygnáć, a starożytne nábożeństwo rozszerzyć. Płakał od radości kátholicy dziękuiąc Bogu że krolowi iest to do serca podał, ktorym ich y iego zbáwienie nakázało. widząc bliski koniec swoy kázał ná prawie po im Biskupowi mszą celebrowáć, ná ktorey pod iedną osobą (co za rosse czynił) communikował z stołu pánskiego z maiestatu swego, y nasze mi potworme przyiął ná rosty z wielkim żálem y płaczem. Po tym kázał się ná łoszku złożyć y pilno wgurę patrząc rzewnie płakał, y wzdychał tákże łzámi pościel polał. Zátym zawoláwszy O mmiłby mmiłby mmiłby głosał.

Był Henryk Pan wielce dobry, y łáskáwy, by był w swoiey woli miárę powołáną zachował, ktorá przerwaná ciáło wielkie złości ludziom przynosi. widzimy w Salomonie Dawidzie, Samsonie. w Łuyze nawet ktory ią w ludzie nowowiernym wiárę, y zbáwienie dusszne nawet potym stráciwszy odięli. widzimy y w tym zacnym krolu ktore tá bestyalska ciełesność do tego przywiodłá że práwá Boskie y ludzkie połamał, małżeństwo mieszał rozerwał, y przeklęte kacerstwo w krolestwo swoie wprowádził. Był y złośliwy nazbyt, bo dla pobędzenie stołkow rozmaitych, y dla prosiecia według iego smáku vrzędzonego wielkie godności nadał. w ktorych się też kochał. Ale też był bárzo łáskawy y ofiarny, prócz innych ktorych o łáskáwe przemierzenie albo potwarz; zabić kázał żeby ig go zagłowę kościołá Angielskiego mieć mieszczeli. Arcybiskupow dwie Biskupow ośmnaście Opatow y Priorow klasztornych trzynáście, Mnichow y kapłanow ponieśał y ćwierćował pięćset, kleryków trzydzieści, Archydiakonow czternáście, kanonikow Zabici od Henryká

Szesdzieśiąt, Doktorow pięćdzieśiąt y iednego, Xiązat Hrabiow y krewnych swoich dwanáście, Xięży dwie, Szláchty prospolitey tysiąc pięćdzieśiąt pięść. Pospolitego ludu ze dwadzieścia cztery tysięcy, niewiast y Panien sto y dzieśięć. owa iednym słowem ktorych iawnie zabić kázał było ich dáley niż pułtora tysiąca. Był na

krolestwie

słwié, lat trzydzieści siedm, rownego mu Pana w mądrości, w po- 1578
tędze y nabożeństwie poważać było proli z Katharyny, w poloiu
żył, ktorego y krolestwo, mądrością y świątobliwością bardzo wspie-
rała. Zon miał sześć dwie odrzucił, dwie ścigł, iedne rospoł, a
ostatnią zostawił.

Eduard

Nie vstała z Henrykiem Comedya, bo boiąc się Heretycy senatorowie
by im kościelnych maiętności nie poodeymowano, Biskupi też
by nałożnie zbyć niemieli (a takich wiełka potrzeba była) testamen
Henrykow sfałszowali, y corki Henrykowe, y siostrę krolowę, z od
sług pominawszy, Edwarda z Seymery wyrzmionego na krolestwo
koronowali w roku iego dziewiątym, y głowę kościoła Angielskiego
vczynili. O Palone głowy. To głowa kościoła ktorey nieszcze Inspekto-
row y opiekunow daiecie? to dusz ludzkich pastez y stroż wiary kto-
ry mieszka co się wprawie Bożym y pismie dzwie, ale y w cyrama-
tyce mewie? Prawa świeckie taiemne maiętnością swoią sprawo-
wać nie dopuszczaią, a Heretycy duszami ludzkiemi rządzić rozkazu-
ią. Takać ślepota w kacerstwie iż ieden dobrzeli co sobie vprzędzie
bez wstydu vpercie smieie, mielba ono choć na słepego wodką
iako Czechowie Zisky, y choć robot za nim wpaść maią.
Tedy głowę pod spráwę drugiey poddali, Wuia iego Seymerá
za opiekuná, y namiestnika iey dawszy. Ten miły opiekun wsze-
dły rozdawszy, xięzgt, y Hrabiow naswięciwszy wyrok vczynił y ob
wołać kazał, aby żaden nauczyciel y xiądz katholicki iawnie
mowazał, ám nabożeństwá Rzymskiey wiáry nieodprawował.
ale to cyllo ma bydz wolno Lutheranom, y Zwingliánom. Po tym
przydał krolowi Inspektory Richardá hoxa xiędzá żonáiego
brata y Czeka Jana kacerzow. Pomagałá y Anna klivoiyska, y ká
tharzyna Parra przed tym żony Henrykowe ale heretyczki.

Kazał y świętego Thomáſá Agustańskiego Amielskiego Doktorá y Dun Szkota naiſłáwnieyſſego xięgi wſzytkie ſpalić na vynku. Kranmerus Arcyſtiſkup Kantuárſkii naſłoſnicę ſwoię za żonę iawnie wźiął. Zawołano y z Niemiec rożnych kácerzow. Bucera martyra, y Ocſyná aby kędźie nowey ſekty nauczáli. Dano im y ſłuſzby nadźieci z dobrámi kánonicźemi. W Parlamencie, co iest naywyſſa rádá w Angliey poſtanowiono

vſtawy Parlamentu

1 Że kalwini nayſłepiey o wieczerzę Pańſkiey trzymaią
2 Wſzyſtkie kościoły y nadánia krolá Henryká minął ſkarboni przyſądzono.
3 Biſkupi y xięża aby byli, ale żeby dwie oſobie kędźiom dáwáli.
4 krzyże, y obrázy aby zrzucano, y obálano, a na mieyſca ich Herby krolow Angielſkich aby ſtawione były. Tambys był obaczył a ono gdźie pamiątká vkrzyżowánego Chryſtuſa była tám lampart, albo pies albo co innego taliego. Roſkázano y to aby ſię xięża żenili. Czego gdy nie chcieli, y Gutter Dunesmeńſki biſkupi wźięli mieſzczieli, wepchał ie Pan Woyciechun do więźienia Heretyckiego ná ich mieyſce oſadźiwſzy. Sámá Marya Siostra przyrodnia Edwardá z kátárzyny nie ná krolewſtwie mędrkuiąc przy wierze S. ſtáłá, lecz rey gdy Pan opiekun xięża więźić począł, dałá znáć nowiuſi ſwemu Ceſárowi karłowi 5, ten záś Edwardá vprzemiał aby ſię ſtrzegł krzyżowey taliey wyrządźáć miedł. Rozgniewány krol na opiekuná żałował.

zwada między bracią

Opiekunowo brat Thomaż ſprawca woyſká morſkiego wźiął był kátárzynę Parrę drugi raz po Henryku wdowę. Ta mieſzáiąc ſwego wnetſzym mieć chcąc, y ſproſobow ſzukaiąc przyſzło do tego że ſię bracia powadźą. Ktorą Thomaſz na kazániu przez mimiſtra brata zdrádę zárzucił. Edward też to zbrá ſzadowſzy ſciąć go kazał. Roku 1548. 30 marca. katholicy ſcieli ſię heretykom odiąć, ale opiekun ſię poznáwſzy Dudleá przeciwnika ſciął. Szerzyło ſię kácerſtwo, kroſzego kády według ſwo

rey

iey głowy nauczał. Jerzy iakuś Parezy Arianskiey, a Buccerá niewiá 80
stá psuiąc prawdziwe wcielenie Syna Bożego nauczała że Chrystus przy
Marią iako woda przez rynę byłlo przeszedł, oboie Zwinglianie bo-
lili Szatan Szatáná. A Edward król roku wieku swego dwunaste-
go głowę swoię, y kościołá Angielskiego wgrob włożył. Roku 1553
niewinne Panię oprawdan go obrad ich czasowim rozdzieleniu oyca nyskiego wyczyścił

Iáná Greia.

Ktoż z tego mężowego boia nád wszelkie práwo pominąwszy maryą
y Jezabellę siostry swoie Janę Greię testamentem po sobie na krole-
stwo naznaczył. y od Senatu potwierdzoną, y ná państwo wsadzo-
ná za pomocą Dudleyá za krewnego Synem była. Ten klitonowi a xiążęcia Nor
morskiemu Hetmanowi na iey imię przysiąc kazał, á kroby oney kro- tumbryey
lowanie złe mowił karanego, iako Gilbertowi Portowi uszy uźmiono.
Przyiachawszy Jana w Londyńskiego z dziedzińcem
lamięm przynucaná, gdzie też Maryą y Jezabellę woynołáć kazała, iż
do krolestwa práwa żadnego nie máią. (a były dziedzicznami) Dudle-
uż też miał ie ná oku, y Jany rzeczy przez ministry ná kazámiech
poprierał, y wielgm ná iey imię przysięgáć kazał. Niedzy tytułámi
y insemi ten też miałá, tá swimá wchomacie, Francicy, Angliey,
y Hybernicy (doświadczeni będąc prostą płaszczanką práwa niemiała) kro
lowa, wiáry ná ziemi obrońcá, naiwyższá głowa kościoła w
Angliey ze o głowo z długiemi włosámi, kterey Bog ogonem bydź
y niewolnicą mężową rozkazał. do takiego (práwie rzekę) szale-
stwá w zacne krolestwo przez kácerstwo przyszło. y niewstyd was ná
leckmi Anglikowie, ktorzyście kiedys głowy Rzymskiey niecierpieli teraz
zonkę iedną prostą płaszczankę za głowę, y pasterzá duż waszych
przyznawáć y zmysić? Ale będzieć w was tego więcey. Mowi-
cie że to nie przeciwo pismu (że nie wszelkę przeciwo rozumowi) kapłań-
ki rządu kościelny, y duż ludzkiey sprawę zlecać nieniasta mieć w ko-
ściele milczy. A wasza Jezabellá ministry w kościele uczy y łaie.

Maria kátholiczká.

Iuż była Maryá córka Henrykowa z Katharzyny o krolestwie z desperowálá; bo am od Cesarza rowia krory się z Niemieckiem xięgety vgamal, ani od Angielczykow krory Joannę cierpieć musieli, znlaszczá Catholicy krorzy w onych nędzach tylko z miłowánia Bożego y Maryey czekáli. Nawet y samey ledwo Dudlaus Gesć Joanny nepoymał, bo była wiernieyszem na komie do Xiązęcia Suffolciey meuciekłá. Jednák posłowie Cesarscy w Londynie, do tego przywiedli Derbieńskiego Hastyngwęńskiego, y Sussexciey Hrabiow że maryą za krolową Angielską iako własną dziedzicznie rego, obwołáć kazáli. Gromadzili się tedy ludzie do mey znlaszczá catholicy. Gdy iuż do Londynu iachała Duellaus iey z woyskiem zaiachał Joanny bramąc; ale od mego zołnierze odstąpili, y maryey iako zdrayce wydali. tak iakoby z triumphem do niebespiecznej domowey woymc do miástá wiachała. Miło było ludowi na onych buntownikow Rzeczyp patrzáć za co też naprzod Dudlaus, a po nim ymni stuszną zapłátę wźięli y z Synámi, iednak przed smiercią się katholickiemu xiędzu spowiadali, y Ciego vczli przez iednę osobę Comunikowáli, y hacerstwo odrzucili. Bo pobożna krolowna barziey o zbawieniu dusz iey niż swoiey kurzywodzie starámie maiąc kapłany do nich przysłała, mszę Celebrować kazáła na krorych oni z płaczem wielkiem znalizm potkuty zbogiem się y kościołem iednáli. W tym pierwszy był Northumbrius, krory ná smierć wywiedziony z onej stolice powagą y zakonną rzecz miał do ludu. Patrzcie práwi do iakich grzechow, y vpadu nas hacerstwo doprowádziło y prowadzi, iako prawá Boskie y ludzkie támie, y kroesty. Nie medba na Boga, na duszę, na przyszłość, ani na przymowki świata wszystkie krorzemi mila Oyczyzná nasza v postronnych śmierdzi, oslep idzie, bez vwagi czym byle tylko swobie przewiodły. Spoyrzycie na prześlawną zięmp niemiecką, iako hacerstwo na nogi stawiąc, w rolasney krwi pływá, iakich buntow skod y woien Panowie od rolasnych poddanych doznawáią z Polym się do Szlachty obroćiwszy vpominał aby ná vtrzy-

me

mie czuli, a z siebie iáwny przykład brali, którego ambicia albo chciwość
na tron ták ślepiutkiey przyrodziła, prosząc przez tego na którego sądzi
dzie áby kácerstwo wyrzucili, wiarę S. starożytną przywrócili, kwáśny
y maiętności oddali, ieżeli pożądanego powrotu w łásce Bożey zażyć.
y oświadczał się przed rozsyłanymi, że katolickiem umiera.

Już byli mianowicie Lutheranscy, Zwingliánscy y inni słysząc iż
Maria na królestwo iedzie, z Anglicy uciekli, ostatek królowy wygnáć
kazała: Biskupow z więzienia na stolice swe przywrócila, przodkowánia
się y głowy kościoła zrzekła, y gdzie to napisano było wyszorować y wy
mazać kazała, Dobra kościelne y klasztory czyie były oddawała, tribut
mieszany od przeszłych królewskich ustawiony zniosła, y zwiellą prawie
sąd poddanych Rzpltą reformowała. Po katolicku koronowána
Parlament zgromadziła o mężá się radzącz, nazaczyła iey oná rádá Phi-
lipa Syna Cesarza Karla piątego. Tym czásem Piotr Carrens, y tho zdrada na ma
mas Wiatus mocą sprzysiągł się na królową, y porozumiawszy się z Su
foleiuszem (który był w więzieniu na ten czás) mieszkaiąc przy iádle Phi
lipa króla woysko mále zebrali. Suffolciusz iuż był chmurą, bo go żona
rádowo czorego w królowey wypláhała tego królowa umyslila za Hetma
na swego przeciw Wiatowi posłáć. Ale czuiąc pies czyie sadło ziadł,
rozumieiąc że iuż wie o iego zamyslach królowa, mieszkaiąc bulawy do
Francicy króla Francuskiego umknął. tam czuiąc za sobą pogonią, od
skoczył w prawdziwe drzewo spuszczony, wyciąty, y pojmany iest. Przyiá
chał y Wiatus z woyskiem chcąc Maryą z królestwa zrzucić y pojmać. Smierć Wiatowa
ale samego w podchlebu, bo bitwę przegrał, y nie mogąc uciekáć iako
ślepy iáko błądząc pojmany, y ścięty iest. Wszystkiego tego była powo
dem Joanna Greia którey królową rozumieiąc iż się obaczyć miała, fol
gowała: ale nie oparłszy heretyckiey niepomogło, bo táiemnie na swe lo
to rozmaitemi obietnicami możnieyszych ciągnęła, y nie było królestwo
ale y zdrowie Maryey wydrzeć chciała. Skąd tedy iest brzemienna dzie
ciąciem złą wiarą y iadem na Maryą, tak kácerstwo nie było sobie ale y
drugiemu perony zgubę mieszá. Biblią głową w Łacińskim y Grechim rzeczy

biegłá

Z biegła, y wielce rozumna, ale harda, uparta y wiele o sobie rozumiejąca starała się o iey nawrocenie Marya tak że iey y odpuscic onę zdrádę ściała. ale nic nie zyskała. czym też y męża swego Gilforciusa zgubiła którymże też coniuracyą uprawiła była.

Ruszyła y kacerskie rzeczy bez przeszkody przyczyną byli iako Ridlea Londyńskiego, Edwarda, Hugona Latymera wormacyenskiego Biskupow y Arcybiskupa Kanturaryńskiego Thomasza Krammera. Ten iuż był błędy kacerskie y głosem, y pismem odwołał wszytko przysięgą stwierdzaiąc, y iuż był od krolowey gardłem darowany, ale zmowę respektować począł, ważąc sobie więcey rozumienie heretyckie niż prawdę y zbawienie, y z owymi dwiema zátwardziałemi y uparłemi kacerzmistrzami spalony iest. nie przymuszano. iednak nikogo do wiáry bo się też samo pospólstwo do niey garnęło, acz prezentacyą y kwerzydowa trzymali, occasyey bunkow y zadzierzgnia heretyckie zbehali.

Krammera y inni śmierć

Miedzy Krolowskimi mianowano Izabellę siostrę krolowey, która na krolestwie swoie rozgląd maiąc bylko ią pod strażą w pałacu y w wielkim dostatku chowała. Tym czasem Polus Legat do Anglicy od Papieża przyiechał, y dawszy rozgrzeszenie Anglicy od Filipa y Filipa z Maryą małżeństwo uczynił. Zmarłe y ustała to na ten czas katholictwo, a odszkodowienstwo taiało.

Po odiazdzie Filipa do Hiszpanicy, dziecię dnia porodzeniu [illegible] piętnastego zemdlawszy modlcie się, modlcie się umarło. Potym krolowa pruszeńcy gorączką złożona, tego prawie dnia z Polem ten swiat pożegnała, pięć lat krolowawszy. Przez Boga Elżbietę obierającą y prosząc aby ryi katholickiey obrońcą była (iesli się potrafi y szczęścia zażyć) na krolestwo po sobie naznaczyła, Roku 1558. 18 Novembra. białagłowá serca męskiego, wielkiey mądrości, y dla rozparcia cnot korony y tak szczęśliwego państwá godna. Pospołu zmia w tymże grobie wiará katholicka w Anglicy pogrzebiona iest której Anglia dla sprzykrych grzechow odstępczych płynęła niegodna była. Żyła lat czterdzieści trzy miesięcy dziewięć, krolowała lat pięć.

Iézàbélla abo Elżbiétá

Obiecowała, y przed Senatem przysięgała Jezabella nie tylko w wierze katholickiey (ktorą za mariey się pokrywała) trwać, ale y onej bronić mowiąc że przedtym nieś mię ziemia żywo pożrze, niż bym od katholickiéj odstąpić miała. Co wszytko dla bezpiecznieyszego królestwá czyniła. Bo wiedząc iak zacnych, ale nieprzyiacielow rodzicow córká była, ktora prawa duchowne y świeckie od dziedzictwa ruguią: bezecnyli do siebie garnąc poczęła, ktorych potęgą opatrzona na królestwieby się osiadziała. bo hacerstwo o vcżwość, y prawa mestwi. Boiąc się zmowy by o iey królestwie katholicy zwłaszcza watpliwości nie mieli, ieśliby od katholickiego Biskupa pomázánia nie była: y te zmyślać wymyśliła. y nalazła katholickiego Biskupa, bo inni wiedząc dobrze zamysły iey mieścicieli, ktorych ią pomaścił, według dawnego y katholickiego w Angliey zwyczáiu. z ktorym oleiem miedzy białegłowy odszedszy rzekła: Vstępuycie by was tego smrod oleiu nie zárażił. Tak otrzymawszy królestwo acz nie znagła w wierze katholickiey odmieniać mieściła iednák iakoby do tego przyść, myślila. Naprzod tedy Biskupowi ktory przed nią mszą miał mieć, rozkazała, aby hostiey y kielicha nieprzynosił, w inszych ceremoniach katholickich sprawą. Potym wszytkie tytuły wzięła ktorych ociec iey Henryk zażywał, á zwłaszcza naywyższą zwierzchność tego królestwa y wszytkich państw iego nie tylko w duchownych albo politycznych sprawach, ale też Rem. ibid. w hościelnych y duchownych. od ktorych wszytkich sprawowánie xięgząt y Prálatow odsądza, y że nie do nich mieniąc czuy muie. Toż y temiż słowy wielebny Parlament iey poddanym po przysięgać kazał postanowiwszy wiele takich, a białey głowie między mężczyznami rzeczy iako to Aby żaden między Angliey mieszkaiący nie zdrzał, na żadne Concilia albo zgromadzenie wspánie wiáry, y aby

żadnego

Rem. lib. 6 c 102

żadnego Biskupa ani pastorza wrzecsáć duchownyes mest anowit mike iedno zwiádomosią powasnosią, przyzwoleniem y potwierdzeniem krolowey. Ie y ynne taliorbe ustáwy, y zamysły swoie aby od Senatu zwierzdzone były: taliesz w onym Parlamencie zasadzała kterzyby iey sprzyiali. a widząc iż Biskupy trudnosć kterzy medrowno o pośrednanie Angliey z Bogiem y z lidźmi pracowali, kterzyby tymi vstawami zepchnąć mogli; Arundeliusz Stanley stráby małżeństwá swego nadzieię porzucila, przestrzegaiąc go aby w przyzwoleniu Papieskim (coby iey blisku krewny) nie kterzy stał iż go nieobrzyma. Arundeliusz rozsyłaią mocą postarał się o one iey vstawy y ynne proklamacyą Senat swiecki y duchowny zwierzchnosć. Stámi heretycy narzekaią iż nie bylo katholickim kapłanom y biskupom, ale y ich ministrom wszytkę moc y władzą duchowną odiesła, á na się wzięlá. o przenasswiętszy Papieżu z wayskámi: o mozgu szyldem vkládany! a przecie zacna rada Angielska tego się nie wstydzila coby kazdy zmiś wdomu swemu gdyby się wiego vrzędu wzcalá, albo zbroie koma y koniey a nie kładzieie potrzebá. Bo tak obrzydlyci a niesłychaną rzeczy kacerstwo, y oczywisć prowádzi. Zrobiwszy to Jezabella kazała według owey formy, Aby ią znali y mieli wszytcy za naywyższą w sprawach duchownych rządzce, na potwd Senatowi przysięgáć. Arcybiskup Eboracensti Londyski, y ynnych trzynastie, iáko potwierdzáć tak y poprzysięgáć mieszczeli. dla czego też na gardłá osądzeni. y nasy zbiskupstwa zrzuceni następcow heretyckich rozdzieli.

Holinghedo y Stowius in actis annalib.

y rozumieć iż Henryk y Parlament te ustawy dalsze temu od krolestwa iáko bezbożne wyrzucili a teraz ie przyiąli.

Zakazała aby nikt nisy, ani kazánia katholickiego mesłuchał ani Agnes Dei, krzyżmy, obrázu y czego takiego nie miał, albo do Angliey nowsił. aby nikogo do wiáry katholickiey nienawracał. ani się spowiádał, ani xiędza nieprzechowował; ále go wszędzie opowieszczał. Aby żaden niemowił że Papież ma moc y przodkowanie rozsądzenie Angielskim. aby zakon się do Papieżá odzywáć, ani appelowáć niesmiał, ani żadney rzeczy od nie-

go

miego miezgadał, ani brał. Aby wszyscy a wszystcy w Angliey, tak obywátele, iako y gdzie na kasámiach halwinskich bywali. A kto by co zeyrał y mnych kunsztucey przestąpił, za mnieysze dwakroć summą pieniężną, a za trzeciem rázem więcznym więzieniem, a za więtsze gardłem karany bydź ma. Aná iednym słowem aby wszystcy tak iak krolowa nierzyli, y one za głowę y pasterza nayuyższego wkorciele y smáwách wiary mieli. Ze wszyd iako krucy do scierwu, tak kacerzmistrzé do Angliey się zlatáli, kto rby y ieś Mimistrowie wielkim zguby prykszyną byli, kontáigc o ne Jalone wyrolu Jezabelly napatrzyć byś się był, bácznym oczy celbiku, a ono poważnych Biskupow, dzigzt Senatorow, dzieży mnichow y mnissel, Pán y Panien pełne nieść, napatrzyć byś się był, á ono iedne scinaią, drugie cwiertuią, zynszych wnetrzności wydarszy palą, ynni wstrzodzie y głodzie umieraią, yrzszych od swego racszey diablá mieszkánieká rozmysłowy okrucieństwem morduią. Jako mieiáią kliesterę Panne vrodzi- okrucieństwo
wą y gorącą katolicką, gdy iawnie wołálá iż iako nie by- nad kleterą
lá tak bydź mieysce katolicką heretyczką: związáną ná
gu na ostrym kamieniu rozpak rosiągnąwszy, zwierzchu de-
ską przyciskáią y kamieniami á obrzuc ciężarem tak przyci-
skáią że się kośći nmiey mietkie zkruszyły ale prawie zmie-
szły. Toż vczynionó Marieey Midlon. a Sandrę která byłá w
więzieniu od smrodu vmarłá, iako psa zá mogi wyniosłszy
psom porzucono. Vczyniono iednák miłosierdzie z tym
Morzantego Senatora, ktorey żywota tę kondicią dawszy, áby
tylko wolnie zbor przeyśłá, gdy tego vczynić nieścia łá,
żdania iest, ná długie więzienie. Toż o ymnych mniemnych
rożnemiey ná kterych máiętności y zdrowie heretycy czubaią,
wyrzawszy co nabożnego do vrzędu ié ochrosili kterzy nnor-
mie wyrolu Pamiey swoiey wylomywał.

Jezabellá ośćąc bácznym ludziom y swiátu wßytkiemu rozum mydło nasły
y ocży wyłupić: kazálá obwoływáć że ći ludzie ktoryś mordują,
zdrayczámi krolestwá, y krolowey ſą znalezieni; iakoby y vbogim
mnichom, y mnißkom, Paniom y Pannom, albo ſámemu nieußlemu
pospolſtwu co było do krolestwá, iakoby ci Rzeczposp. rozrußáć
mieli, ktorzy ßácik społeczny do służby Bozey, nád wßytek świat prze
łożyli. Tak tedy swoie okrucieństwo wystroiwßy: poprawiła ſię
znowu w Roku 1581 y z Parlámentem obwołać kazálá vż ona
swoie priwatną krzywdę kázdemu odpuszcza, ale przeniemie
wßelákie przeciw vstáwom w spráwie wiáry y nabożeństwá
vczynionym gardłem karać kázé. Sámemu tedy, ćwierćowanemu, nie
ſámo bez bráku, niemaiąc, ná krew, nagodność, na płeć ani látá
względu tych ktorzy tey podwiki ſą y ogoná za głowę niemie
li, w ieſt ktorzy w katolickiey wierze trwáli. Przecię ktorzy
zacni y szlácheckie stanu ſą y zpospolſtwa ich wiele było takich)
chcząc ſię tym Heretykám zmyślali, táiemnie katolickiego na
bożeństwá zażywáli, kapłanow na to táiemnie chowáiąc z wiel
kiem niebespieczeństwem zdrowia y maiętności swoich. dla cze
go też wiele zacnych Panow y Pań poginęło (iako mąż w skar
gi o męczennikach Angielskich) Poginęło y kapłanow wiele tak
Rem. lib. 6 c. 11 świeckich iako y zakonnych ktorzy ſię brani swey zguby vzalowßy,
ratuiąc duße ich, táiemnie ſáty y mießkánia odmieniaiąc, po
Angliey biegali, Sakramenta administrowáli, y ludziom pomocy
y práctyki woney nawałnośći dodawáli. Ocżym gdy Jezabella
znáć dano, roskazálá takich pilnie ßukáć, á ktoby ktorego
z nich wydał wielkie godności y nagrod obiecuiąc. A ktoby
zás tam dby z nimi wespot gardłem karány był. Między
takimi kapłany znalezieni ſą Jezuyci Personius y Edmundus
Rokuiąc 1581 20 Novemb. Kampian (mąż w skargi) tego cźćiercá rozwiezione po wyspie.

wydała była przerwey przeciw Jezuytom srogi dekret aby do Anglicy nie myślili, którego ten błogosławiony męczennik dosnał. nawet (patrz na iad niewieści) posły do Turka wyprawiła aby ie z Carogrocha wygnał, ale poganin więcey miał na prawdę y niewinność baczenia ze Jey mci nieusłuchał. Zabito y wiele innych przednich y zacnych ludzi, iako xiążę Northumbriey, Hrabia Arundelicy Gaspar Haywodus, Baro z więzienia vsłedł, Jan Sekvil, Thomas Fordus, Gwalter Tylbei, Fennin y innych wiele Szlachcicow, nawet Antonius Fugarius Luzytańczyk poymany y zmęczony gdy go na Rubicę wleczono vmarł. Jednem słowem których Jezabella bezbożna zabić kazała było xiążąt dwa, Hrabio osm, Baronow dziesięć, Senatorow dwanaście a sześć Szlachty trzyst pułtorasta stá Niewiast y Panien sto y dziesięć między którymi była przednieysza Hrabina Northumbriey, Duchownych bardzo wiele. A przez iey wiadomości nie dząc iż się taka powieść Pamieyscy przymiła Heretycy po innych stronach nad Katholikami się mestrzyć sami postawili. Między tymi był Hurleuss Arcybiskup Kaszylisti tego porwali, y w boty pełne oleiu obuli, a kolana wedle drzewnie rozczepiwszy nogi nad ogniem smażyli, aż z bolami które się były od ognia skurczyły mię so z kości zemknęli, potym mu nic na tym miasto powrosła aby się dłuższey męczył włożywszy, obiesili. W Mieście Dubry kato lika w miedzwiedzią skorę obszyli y iako bestyą psami rozrzwali y rozbarpali. Wszystkim na wielie mieyscach wyrządzali. Gdy tego gdy postronne krolestwá ná Anglicki sarkáły, y rozemi hudzie im pismami dogrzewáli wymawiali się ták: Czy niewidzą katholicy że iuż nazad bez sromoty cofnąć nie możemy, ani tak krwawych dekretow łamać bez naruszenia powagi Senatu. pięć ná wymowká głupie dekretować, a głupiey się potrzymać. A miłosierna Jezabella, ostatek więźniow morzem w cudze kraie zawozić y iako psy na brzegach porzucać kazała, zabrawszy ich maiętności by do zwrocenia nadzieie nie mieli.

Rem. lib. 6

Zabrani

Żałosne poymanie, więzienie y zabicie Maryey krolowey Szotskiey

Ztąd zrozumieć iatwo Szotska ziemia od wiary odpadła

Po smierci Maricy Córki Henryká osmego właśnej z Katbarzyny y krolowey Angielskiey: Henryk wtory krol Francow, wziął Symowi za żonę Maryą krolewnę Szotską Henryká osmego siostrzánkę z Małgorzaty y Jakuba krolow Szotskich. Ten wiedząc iż mu krolestwo práwo swieckie y duchowne, ale y sam ociec Henryk z Parlamentem skliczę iako nieporządnie spłodzoną od krolestwá oddala: rozumiał że Anglikowie Symową iego Marią krolową Szotską iako siestrzánkę Henryká osmego, y nabliższą krolestwá dziedziczkę zá pamą obiorą: miamował ią y nazywáł kazał krolową Angielską, przydaiąc herby Angielskie do Szotskich. Osiadły krolestwo Jezabella, wiedząc y o dekrecie Oyca swego y parlamencie przeciw sobie, y wiedząc zamysły krola Francuskiego: boiąc się by z niego nie spadła iako Joanná Kolimowi na morzu Hetmanowi roskazała aby iego krolestwo wtargnął. Kolin nie mieszkm, ale Szkocią v tak wielkie krolestwo prowy Pamey swey otrzymáć chcąc: Stuartá brata krolowey Lożá mieszáiącego na mowił aby o sobie myślił, y o krolestwie: Ten będąc kalwinem y za krolową wstrzymę maiąc porozumiawszy się z mszemi tamtymi Pany (bo był Hrabia Lewimey) ledwo nie przymusił krolowey aby Darleusa za męża wzięła. Darleus od mich nabeczstáry aby się białey głowie rządzić miedał, doniescił im wiernego sekretarza krolowey: Dawida Rykcyeusá zabić, práwie w mych krolowey zabity iest. Samę pod strażą dano. Dopiero krolowa mężowi rozwáży iż Angielczykowie tego chcą aby z straciu płod strzegł, który ich ma bydź dziedzicem z Jezabelli Henryka

osmego

osmego. wszystkiego tego prawodem była Jezabel Matka Maryey
rządzono dziedzicząc iako rodzoney dziedziczce Angielskiey, pod mą
dolki kopała. Drugi był Moraniusz który królestwo szkockie chcąc
opanować było zmiercią Maryey tego mysl dostępić. Ten odmowi
wszy przymierze z Jezabelą y czterzy tysiące funtow złota rocznego do
chodu od niey otrzymawszy, oto się wstawicznie starał, iakoby krol
wą y męża iey zgubić. Puściwszy tedy wieść po królestwie Szot-
skim iż na to królowa katolika rozkazała aby wiarę reformowaną
to iest kalwińską wyrzucili, a szkaradę wygubili. Pozorna pro-
wadz. zebrał wojsko przeciw królowey. y Darleus widząc
iż y o iego skorę idzie miespał y Moraniusza do zgody z kro
lową przymusił. przyiełá go do łáski ale go przecię Darleus zá
bić myślił, co y królowey powiedział. ále ona rozkázałá. co się
nieudało. bo Moraniusz słysząc umysł Darleusza uprzedzić, y tak
z zdraycami przody przed iego potwory podchopawszy go zgubił.
Bothwelius tey zdrady był głową którzemu też iego towarzysze kro-
lowey małżeństwo obiecali za posługę. Miała królowa wymow
lę iż miał zaięczną córkę Hrabie Fantyskiego, ale że Bo-
thwelius tak starał że przecko obłubienica iego ten swiał po-
zegnała. Maiąc tedy Consens y listy od Senatu, królowa gdy przod
małego Syna wracała w Dumbarze gwałtem za żonę rozią.
Moraniusz się tym dowiedziawszy z wojskiem na niego pośedł.
Lecz iż y królowa miała drugie zdawał: że nie przeciw niey
ale otuchowę iey stać chciał. Królowa uwierzyła y Bothwe-
lowi od siebie kazała, a sama się wmoc Moraniusza y iego
druzyne dała. Nieszczęście się Moraniuszowi iey zgubić, wzięcie Bothw. 1567
z królestwá było zepędzać, napisawszy tedy listy rozkazuje się kro- 19 Jul.
lestwa zrzekała musiała się nie wiedząc co podpisáć. Zrobiwszy
się Heretycy Jakuba Syna iey rocznego na królestwo koronuią,
królową do więzienia dáli. Biskupow zgnali y wygnali. Hussy
poświęcone do stubiemice przybiwszy do niey szczelali y inne.

o koronacyey krolewskiey była, iż iedni chcieli aby tę ceremonią
Boxius Mistrz odprawił, drudzy bali się iesli po nowemu
będą koronować by się occasia rebellicy nieprzátelá. Z tych dwóch
się nálezli ledwo Biskupá Orkadenskiego, y kazali mu
krola według starego zwyczáiu pomáscić y koronować, iednak
bez mszy. Zaraz tedy wywołáć kazano 1 Aby żaden po-
Wyroki wiary katolickiey nie drzerzał. 2 Aby katolicy srodze karani
by li kiedyby kalwinstwa nieprzyieli. 3 Aby zámki na gra-
nicach Angielskich obwarowane były. Tym czasem krolowa w wię-
zieniu gniła, o którey brat Diugas wybawieniu myśląc spo-
rzadziwszy się gdy na zamku Hrabie czestowano w mieście się
stáły obrazy przez sale rozwieszone gorsze byli przeprowadzili
y zmiáciáł. Dzienna iey za Pania oboźnym wyszwoczyłá y ro-
Rokosz zieczkę wydáłá. ale przecię vstáł. Zebrał Moray wojsko ze
brała y krolowna, lecz za mieszczaniem y grzechami ziemie Szotskiey
bitwę przegrała. y gdzieby się ocalić myślił. Miała od Jezabel
le Diamente kiedy iey była na znak miłosci y przyiaźni dała, iż
gdy by go wiadomie potrzebie przysłała wspomága y nieodwłocznie
iey pomoc dáć miała. Ten vczynił iey nadzieię iż się na Jezabel
bell omylić nie miała, ale bardzo zbłądziła. Radzał Arcy
biskup Santandreanski, a przeniesć niemogąc, wziąwszy akte
stacyą rady swey od krolowey na pismie, odiáchał. Poiechá
ła tedy do namilszey siestry cesarzowey Francuzkiey, która, gdy iuż w iey
Maria podsrá granicy była, posłała przeciwko niey Franciska Kontiusa Pul-
ga. lowronika, rozkazuiąc mu aby ią w Karcolu zatrzymał y podsra
gą miał. powiadaiąc że to na iey obronę czynione aby się iey co
od nieprzyiaciół nie dostáło. Tym czasem Moray namiestni
kiem się krolewskim vczynił, skarbów krolowey gubił, dobra
ieś do skarbu brał, katolików prześladował. katolicy nieprze
lewszi widząc zrolaszcza Hamiltonczyki, krafordzki, Argatelczyki, kas
sylskie y Englistonskie Hrabie, wzięciem się bronić wymyślili Mo
rayus

wius wßestrassony do Patronki swey Jezabelle o pomoc pesnął. Ona 102
do Maryey posłała aby swoiey Jmość mowiła, bo omię sámę idzie. Poy
manika mieboga tak vczynia, gdyż morauius obiecował iż mię bez
rady Senatu poczynáć mie miał. Jezabella mu powiow, ale kluczki na
Maryą szukaiąc naznaczyła ziazd Panom Szwedzkim y Angielskim,
na ktorym miano kalstatow na Maryą o zgubienie męża skar- Maryey Sąd
zyć kazała. Tam Marya protestowawszy się że nie ma prawa y niewinności
na mię mikt aby tam sądzoną była y że to wbrzeczay iść mię
ma; tak się spráwiła że się wszyscy niewinności iey zadziwić
musieli, y zdrayców swoich y mężoboyców na oko vkazała. Wi-
dząc Jzabella iż tak nie wygrała rozlawszy się na sędzion. Mo-
rauius to wiedząc, a chcąc iakąś przyczynę iey na Maryą podáć, ra
dzi xiążęciu Norfolskiemu, aby maryą poiął. Porwał nieboraк
wczáś nocáwie y Jezabelli o pomoc do tego prosi powiadaiąc iż to
iey pożytkiem będzie. Ale go iako iey y krolestwá zdrayc
zgubić kazała, y że na maryą te przyczynę miała rada była.
Morauius rozlicziwszy między krolowne kość, Jezabelli obiecał
wydáć iakubá krolá, byle mu ona Maryą wydała, y Szwedzkie
krolestwo zmim rozdzielitá. Takci zawsze kacerstwo krwie niewinney
bunzow y Panstwo spustoszenia prágnie. Ale Jezabella Maricy
żyznić nie myslitá iednak ieszby wyść chciała tey iey Condicie
dałá 1 Aby ią za głowną kościelną vznałá. 2 aby iey Condicie iey
Synа y Senatorow kilku na zakład powiow dałá 3 Aby zam wolnienia
li pogranicznе wmoc Angielskiey prosiła 4 Aby Rzymskiey
wiary odstępiłá. Na koncu pobożna Pani gdy zerwolić niech-
ciała ani mogłá, za pobudką niepryiacioł Szereyskich, Jezabellę
barziey na się wzwásniłá, kturą o iey zgubie mocno myslić pocz
łá. Tym czasem też y Jakub krol Szwedzki iey syn od poddá-
nych swoich w niewiemiu siedział, ale z niego wyszedł. Ktorego Pan
morauius wziąwszy do Jezabelli według umowy przywiozł.

Lecz na

Iezabella zle mysli o Mariey

Cudzoziemcy Mariey

Sąd Mariey

lecz na tey drodze od Hamiltomiusza żołnierza w brzuch postrzelony zginął mieras zdrayca. Thomas Morgamus myślił o wybawieniu Mariey, ale go Gilbert Gifort literemi był dał listy w Angliey poymany hasłan wydał. Dopiero Iezabellá bojąc się czego wiecey za prowadzicy walsingama Maryią kazálá w więzieniu zabić. ocrym wiedząc Hiszpański legat tak ią mową vięł, że zaraz drugiego posłańca do Pauleta Stroża Mariey wysłała, aby ią tylko w naieśmieyszym miał więzieniu, ten posłaniec onego wyrzeczał, lecz skrytrzy zhoma (bo się y Maryia na ten czas przeciężdała) rzekł do niey. krolowá się mścia dziwuie że będąc w więzieniu nieprzestaie na nie złego fortelować że krolowa odpowie nieprzyiacielowi na mię potwarz, niem czego po mnie żądá siostrá mścia. Tak zaplatawszy na swoie nieszczęscie gdy się na mieysce swe wrocić chciała do Tyguessalu ią zaraz z drogi cieśmieyszego więzienia przeprowadzono, czeladkę odięto, y skrzętnie popieczętowano. Ztamtąd do Charlelaiu przeprowadzona gdzie iey ostatek przemędzy y Lleymotero Pauletus odiął powiadaiąc iż tym nieprzyiacielowy na Pamięć iego bankuie, że Babyngtona przeciw niey pobudziłá, że na niego y żonę iego żołnierze krolewscy ieś mieli gumna zapaliwszy probić, zásádziłá że oney Iezabella do niey słała. kto gdy się do tego (iako ocrym niemyślá) mieszałá; trzydzieste czterech sędziow na sądzie wysadziła z krolewscy przedmieyszy byli Thomas Bomleius kanclerz, Gwalzelm Kreasorse Podskarbi. Edicard Hrabia oxoniuskii komornik nayprzyszły y inni. Ci po kazániu kalwinskim Maryey listy od Iezabelle podali rozkrzyczeli że byto. Iż gdyż się mieszna do zdrad krolewskie iey Pauletus zawsze dla tego na sąd wysyła, kroremu podlega krolowi iey prawem siedzi. Zawoła Maria nieprzytom ia do swoiey przyiaciołá abym obca krolowa, y sobie wolna przed obcym sądem ocrym sumienia dáwáć nie Anglia do mnie mieć niemoże. Że brak iż tak nieszczęscie moie przebrzebuie: niedla tego żebym prawu

nie ważeme podlegała, ale żeby niewinność moię światu wszystkiemu 104
pokazała, przed wami Panowie mię sądzić niemogliście chcę odpowiadać.
to iednak dokładam abyście potym sobie za prawo na potomki mnie
nie brali. Gdy stawiła na krzeście examinętym, moc czytano. potym Potwarzy na Ma
iey żarzucono iakoby z Babingtonem się na krolową zmowiła? ryą
odpowiedziała, że go ani widziała, ani o tym imięnie słyszała.
Zmowie iż Herbon Krolestwa Angielskiego używała? Toć to prá
wi iest co Jezabellę kole. wsak nie ia, ale dziad moy krol Francuski
by na mię rozkazał iako nayściślieyszą prawowną. a chocz ia młodszey
siestrze vstąpiła y vstępuię, przecie mię za wąską dziedziczkę znać
y mieć macie wnuczke Henryka siodmego, siestrzeńcę osmego kro
low waszych. Żarzucano iey y ynsze potwarzy krzywdy ią ościeli
przynamniey na prozor winną vczynić: ale tak stanęła że wszyscy
się iey niewinności zadziwiwszy wolną ią czynili. A ona się do
Prokuratorow obrociwszy rzekła. Srogo ście mi się teraz stawili;
ale ia wam z serca odpuszczam krzywdy się na waszych sumieniach
mieniam. Nie potępili iey tedy ani sędziowie, ale Parlament iuż
był na gardło ią osądził; posłała tedy do niey Jezabella Burcelow
ską y Paulea dając znać o dekrecie. A Marya rzekła: Dawno tego pragnęła aby o wiarę s. co vcierpieć mogła. niemam ia
nic takowego co bym nie zatrzymać miała wszystkie nędznym a teścha
wym żywocie y więzieniu moim, bom wszystkę myśl y pociechę
moię do nieba przeniosła. Jedna mię rzecz bardzo frasuie zá ka
tholickiey wierze świętey podeptaney, y vciśnionym katholikom
pomocy dać niemogłą. A gdy Barlius powiadał że Jezabella
dla tego dekret zrobiły aby się lepiey przygotowała: Rzekła Mieć
że mi tedy pieniądze y listy oddadzą aby wiedziała iako y czym
rządzić ma. y oddano po czesci.

Krol Francuski posłał był do Jezabelle, ale posła Gerelcy za
trzymali powiadaiąc że zapowietrzony iednak była zwłoka na
woli Lidwo. Aż bliskim Hrabiom Sarisburskiemu, kapcy słuszne
Paulétowi, Drurowi y Beskuszowi dekret ukonać Jezabella kazała

19 Nouem. Dekret na smierć

Ci wszedszy do więzienia Marcey iż iuttro ma umrzeć oprowiedzieli
Ona zasiała na ten czas, ale to usłyszawszy odzyła, y siedząc na łóżku
obudziła. Potym rzekła: Niemasz mi rodzicowi więcey potrzebie mo-
głi iako to, iż iuż ten żywot nędzny omieciwszy za wiarę S.
powołana na sprawiedliwszy wieki Anglickiey stąd stanąć mam. dla
tego. Bym więcey żywotow, y ilebym ich miała, odbutniebym po-
rzucała. To wszedszy na bibliey część położyła zawierdzaiąc że dla wia-
ry katholickiey, y ociebie umiera
Bodeus ią rzadko ciężąc do kalwinskiey sekty prowadził. Ale całego
zagasiła że milczeć musiał. Iuż tedy obaszona krolowa niespała,
ale na modlitwie nocowała. Pisała naprzod do swego spowiednika
o więzieniu będącego, oprowiadaiąc mu czas swoy, y iakie od że
rzyłów nagabanie miała, prosząc przy tym aby one noc na
modlitwie przepędzić zmią gotował.

List Marcey do Jezabelle

Pisała y do mezboney Jezabelle te słowá: Pani: Bog mi oprowie
dzieć kazał, rodzicem przyiela; bo zapewne więcey niepra
gne bylbym to więzienie moie wprzody rzeczny odmienić. Niewiem że
zeli się prozba moia dosta o pogrzeb ciała mego do katholickiey, o
bey y pieniędze kazem mi pobrano abym to rozrzędzić mogła. Pali
wny posłali mnie własnie przynależy. Nawiuż też moy Sekretarzowá
domy spaniowie do więzienia idą, bez którego mi trudno wiem
ostatnim pożdanie żywotá. Przez męke Chrystusa Pana prosię
niebrzydz się mię dłużey takim smierzlym życiu: ale iako naiprę
dzey według miłosierdzia tobie wrodzonego każ zgubić. Co gdy u
czynisz całą wiele przeszcie od Boga życzę, iak wielego sama
sobie życzę. Z więzienia mego Foryngsame Roku 1578.
9 Januar.

Do Jendla Bar
dzkiego

Pisała y do krola Francuskiego wszystko co się zmią działo
oznaymuiąc, y iako w wierze katholickiey, y zamię umiera

przyszc

prosząc aby rozgłod maiąc na iey cześladkę one dobrze honorowali, y aby Mszy co nayrzadszey za duszę iey ofiarowali kazał. Posłała mu y dwa kamienia do zachowania zdrowia mego spodlite przysłowyeścia, mowiła życzę tak wiele zdrowia iako sama sobie życzę. Dan godziny wtorey po południu

Przed dzieniatą rano zawołano iey z więzienia, kazała sobie dać chleba y troszę wina. A słysząc piątkę oczekuią wzięła. Coż zayrzyście mi tego szczęścia bliskie mi pokiá, że iuż te nędze swa mi głowicę, y was wolnym vczynię! O iakom tego pragnęła abym się z tym zamiłowanym światem, a z tak złą wiarą s. pożegnała! O miła a pożądana godzino, o szczęśliwe do wiekuistego szczęścia wrota! Przeciż to mię barzo boli iż waszych wierności vsług iakowęcę nagrodzić niemogę, ale was w pokornym żywocie modlitwami niezapomnię. Zakosię y cześladkę ciężką Smierć

A Saryszburskiu Arabia kazał iey wychodzić. Ona całuszy Pannom swym pocałowanie, y rzekłę słudze namniey miękkiego sena przyszła kłosak gdzie iey zgotowano było mieysce wyższe na smierć. Tam dobrowolnie siedzącszy swey chorym ią na smierć słuchawała posłuszaneńy za pomocą Pawłowa, y Comesa kanciey na ono teatrum wstąpiła. Gdzie z wielką a królewską powagą skromnie przyczynę smierci swey, y że między siostrzanami królestwa Angielskiemi źle niemyślą, ani się do żadnego wystąpić przeciwnim mieszała, oprowiedziała. Potym z radością mi ciała y wesoło do przysłanych (chorych do trzech set było) rzekła

Nie wątpię żeby z was niechorzy mnie królowey Pancuszkiey Szkockiey, y dziedzicznej Angielskiey tak vmierającey miezałowali. Leż ia was proszę abyście mi raczey tego szczęścia, iż za wiarą swiętą vmieram powinszowali, niżeliby ście nad smierą moią płakać mieli. bo z łaski Bożey świadomam sumnienia mego

żem taliey śmierci nieznałuż yśla żebym się albo was spowiadać miała. wszego, swiadcze Bogiem, iż z serca tali [illegible] tym wszytkim kterym ten truchł nagrzesił odpuszczam, tako sama żądam aby mi Bog grzechy moie odpuścił. Mam wielką pociechę, iż przyszedł ten czas tak pomiernie. przydzie, kterego Bog niewinności mnie te ras rozmaitemi potwarzami zagrzebłą swiatu wyiáwi, y każdemu według miarki odmierzy. O iako niebezpieczne kupcowstwo! o iak wielkie szkody y vpadki się ludziom wydarzą z sobą mene! Jakie bunty, rozterki, y zabóystwá stroi! A ieśli kto iest kto za mię prosić może się za duszę moią. Ja się przez to haraméć kterego mi zasłużyły przykre sczynił.

Potym się do starszego sługi swego obracáiąc wszytká. Prosię te mowię, y macierzyńskie błogosławieństwo odmieszaie Symowi memu, a proszę aby na mię duszę pomnąc o pomszczeniu myślił. ia z serca wszytkim odpuszczam.

Z mowie do Pauletta Mały Paulete proś siostry mojey aby te stamenty moy potwierdziła. A chociażby iey te nieszkodziło żeby ciało moie. Francuzom oddała kto przyszedł na swiętym mieyscu: wednák, iż tego odmowiłá, chciałbym y ia mieć miała kto lepszy pogrzeb, proś iey przecię aby mię na poświęconym oddała kościele mieyscu pogrześć kazała.

To z wielką statecznością y wesołą twarzą wyrzekszy, klękneła y po cichu się modliła. a słysząc płácz y wzdychánie swoich, ciszyła ie y kułtá iako matká. Potym krzyżu y Mimszonie kterzy ią wspominali aby krucifix odwracała, gdy by zatchnęła, kazała Pannom swoim aby zmiey z wierzchu mieszały zięły. Leczwo od tey posługi hata odepchnęła. a krucifixa złotego y dwoiakiego czci y miego wyłupić niemogąc.

więc

Wiec Wylkroć ſiebie, y mieyſce prożegnawſzy, y oczy ſobie ſarſem 108
rożbeſtuiem zawiązawſzy, klękneła, y na pniu ſwoię położyła. w ſaiera
ktorą kat trzy kroć ciął, y krew wſzebrną miednicę wſzczerſzy
zawołał. Niech zyie krolowa Pani moia, a tak mieć wſzyſcy
giną iey nieprzyiaciele. Wſzyſcy kwoty tam byli żadumawſzy
ſię iakoby wesmie na to patrzyli ſami ſobie mowiąc, iż tak
mądrą, mężną, y krewey w wrocie (iako ſami kereſzcy piſzą) ro
wney tam niebyło, wiele krolestw krolowa mordowała. trudno
było tam mieć vżalenie nad mowimoſią boiąc ſię okrucienſtwá
Jzabelli. Acoli ſami Panowie y mieſzczanie ſędziowie żalu dla
mowimey ſmierci Maryey zataić niemogli, bo drudzy zdomu
dlugo dla żalu mowić nieſmieli.

Niemogły Panny iey ciała aby ie obrały y pogrzebły Pogrzeb
vprosić, ale ie pułkownik kazał zkowno, ktory ie potym kapłanowy
mowey Henrykowey żony katholickiey pogrzebł, w Petrobor
gu włoſcie. Gdnet w Londynie dzwony na triumf za
brzmiały, y ognie znáki wesela po mieyſcach rozmaitowo. A za
losna vżalona Jzabella krwią ſiostry ſwey podpiwſzy do to
wary vſtąpiła mieſcąc znaki radoſci podáć.

W wſzytko wypiſał Pulwering piſarz dworu Kalwin albo Ewangelik. y drugi Sander Angielczyk, gdzie też
narzeka z płaczem iż ſię namniſa iego oyczyzná tákiem okru
cienſtwem nad mowinną krolową własną, bez żadney iey wi
ny zmazawſzy, v Boga y ſwiátá wſzytkiego przeſmiárała.
Bo Angielczykowie boiąc ſię by Kalwiney mieprzeszyłá Jzabelle, a
zatym ich krolowną mebyłá, y prawdziwey wiary kalwinſkiey
iako druga Maria ſiostra iey z wuiecznā mowyrzucałá: pil
nie ſię o zgubę iey ſtaráli. Druga boiąc ſię Panow proſtowmyeſ z
kwory dla oney odmiany wiary żadarli, aby od ſtołow po

mic

moc mieć mogli, y krolestwo iey opanowali, gdy siłą nie mogli, ſtą
cą ie buntowali, dwoiego nayprzedniey ſzy kunſzt znaleźli wiarę
kalwińſką ktora iakby w mieſz, poddawszy ſię na panow wſadzą
tak ze ią z krolestwa zepchnąwſzy wzięć Angielczykom na
rzeſz wydali. O przeklęta Ewangelia ktora tylko krwie ludzkiey chces.

Narodzenie y rzydzwanie

Narodziła ſię maria Roku 1542 w Grudniu z Jakuba pią
tego, y małgorzaty Siostry Henryka osmego krolow Szotſkich. Ro
dzice ſwiętey Xięſzne Gwiżyuſzow ktorzy kacerſkim ſtrasznie y umarli
byli. Wroſtem roku zaślubiona Franciſzkowi wtoremu Fran
cuſkiemu krolowi, y do niego zawieziona, po ktorego ſmierci do
Szkocſkiey ſię ziemie wroćiła, na oyczyſte krolestwo nastąpiła.
Ale iż kacerſtwo kalwińſkie gubiła, a wiarę ſ. ſtarożytną ſtawnie
la poddani ſię na nie zbuntowali y wygnać ią chcieli, czego ſi
ą dokazać nie mogąc: z porady Jezabelle krolowey Angielſkiey
ktora na to ſwoich kalwinow do Szkocey zasyłała, zdradą oſz
kana, wygnana, bez żadney przyczyny poymana, y przez lat dwa
dzieścia więziona, y zabita iest. Sama z krolow wielkich przy
dziwney a rzadkiey urodzie cnot wyſokich mądroſci, y męſtwa
przyiemnyes, y roſkoſznim miłyes obyczaiow, dla czego tes ohm
nica Jezabella boiąc ſię aby iey ona nadzieżna przymiotow ſwo
ia nie wzięła; mądy iey na oczy niepuſcała: osm ięzykow bar
zo dobrze umiała. Zawſze gorąca z rodzicow katolicką, o co też
y umarła Żyła lat czterdzieści pięć. Czasu olym więcey wie
dzieć czytay przerzeczonyes piſarzow, y xięgi o Remedia Flori
menda de Orta poprzez ex ruina Calvinis.

Rozmaicie ią, y zacni ludzie piſmami y wierſzami wſławili,
iakbo ten Dulcicrynus chcąc kalwin Gdzie tak iakby z żywe
mi. Tym zacna krolowna imię twoie wpotomnyes czaſow będzie
ſławnieyſze, imes ſtatecznieyſzę ſię w wierze ſtawiła, za kto
rąs męznie. żywot y wſzyſtko ſwieckie kroſami porzucila.

Iezabelle zamysły y Hybernia 110

Iezabella mieniąc się iuż kogo obáwiáć mogła kalwińskę sekę
rozsewsáć poczęła, myśląc iakoby iaką część Swoiey ziemi przyiosł.
o co iak wiele się krwie niewinney wylało, nie iesteśmy przedsięwzięcia
wypisowáć. Naprzod na Hibernią vderzyła. Ta wyspa ma cztery
Prowincie albo części, Koncią, Momonią, Lagęnią, y Vltonią z dawna
tam katolicka wiárá kwitnęła, a Papież Biskupy naznaczył y
stanowił. Dzieci zás Ministrow heretyckich iák diabłow nie nawidzą.
Roku tedy 1595 przesłała woysko przeciwko Tyronowi który na morzu
mieras się dał znáć Angielczykom, to ieden zamek obległo. Vltonicy
kowie widząc iż sąsiedzi gorą sámi się też tego obawiaiąc: na gas
zabogbią, y zabiwszy dwa tysiąca Angielczykow odegnali orzęże im
y serzebłę pobrawszy. Zrowu hazdała się Prockowi na nie wyprá-
wić, ale go Oneal poraził. Mamoniey broni Gierard Hrabia, ten
miał trzech braci Thomasa Bękarta y wydziedziczonego, Jana, y
Jakuba, Jakub przeciw Heretykom od Papieża posłany przy-
to zlecił Philippowi Cesarzowi który nie posłał woyska nie iakiego
mężá dobrego. Ten mieras ieś porazinszy dał się im obietnicami
zwieść yż ieś na obos swoy y Hybernskii przywiod y zdradził ka
tholikow. Za co Hrabstwo otrzymawszy w Angielig go sami he-
retycy zadáwili. Jakub też w kanaciey gdy nad Heretyki gorę obły
mał poszerzony vmarł. Gierard sam od Anglow poymany saigły
iest Syna w Londynie więźniem zostawiwszy. Thomasz acz sam ie
den iednak ciężki był Heretykom, co oni widząc Jakuba Syná
Gierarda więźnia wypuścili, y dwa psow spuścili. Jakub wkrie
tce od Slachty przyięty dcąc brata Thomasowi sławę wydrzeć
y państwo zebrawszy woysko poraził go y poymał z xięzęciem Ho
renenym którego za sobą wtoczył aż od Anglow otruty vmarł.
Zgubiwszy Hetmanow Hyberniczykowie polli mogli się bronili aż
się też z heretyki pomięsali którzy vmieś ledwo mężowstwu.

ROZDZIAŁ 13

FRANCIA kacerstwo y okrucieństwo w mey niestychane

Francuzowie wiecey sobie w Marsowych, niż Minerwy zabawach smakuiąc, nie bárzo się o nauki stárali. Aż Franciszek pierwszy król patrząc na wiary S. wprzodzy nemcow y Anglow zamieszánie ciężkie ludzie do siebie garnął, Akademie fundował y nádał. Byli miedzy ci mieszkáy iuż w wierze S. naraszeni, ktorym Bucer bliski sąsiad z Argentyny pomagał. y tak chytrze poczynali: że się też w laskę Małgorzáty królowey Nawarskiey siostry Franciszká wkradli ktora w sumpcie nie zażywała, y wiele przywabiła. Pánowie też y Szlachta nie zyszych nauczycielow dziatkom swym dawáli. Tak gdy się ochotnych na mądrość chciwá y wiárá zgásły. Luter y Melanchton ná wszystkie strony oko maiąc, a ogłuszy się pierwey stáráiąc: posłali wprzod xięgi swoie y ministry królowi Franciszkowi dawszy im listy y swoie, y Xiążąt Niemieckich, gdzie też o sobie napisał: Iż mu innego nie pragnął, iedno aby wszytek swiát iego Ewangelią przyiął. iżby do tych czás bez mey był. y iżby mię one Apostołowie Chrystusowi opowiedzieli ktorych głos na wszystkie kraie wyszedł. Niespał y Zwingli iż swoim pułkiem, ale ná ten czás tylko occazyey czekał.

Aż Lutersy i iáko Protestowie rozmaite figury na się brali, przeto mu wiele ubogiego ludu starszych pilnuiącego zyskawáli. Aż Roku 1523 w Meldzie nie daleko Lutecyey iawnie nauczać poczęli, z małżonką Gwilhelma Biskupa Brysonetá, także z nimi Lutersy zował. Czterech tam zwodzicielow było, Gwilhelm Farelus, Delphin czyli, Jakub Faber, Arnold y Gierard Rufowie. Pikardowie też chcąc co zyskáć swoie towary vchawáć poczęli. Ale gdy Biskupa

o kacer

o kacerstwo do krolá pozwano, a lud omieś szemrzeć począł, zemieli
bythi w mieś, y zátnieśáli. Biskup tez się obaczył, y Lutrow wygnał.
Faber do Aguitanicy pod skrzydłá Henryká y Małgorzáty krolowe Nawarskiey vmknął, ktorego rozmowa, a krolowa przez Kaucmer tak był
osłabił: że xiegi od niego brali y czytali, a Małgorzáta Biskupom
nalegałá aby mśa po przyrodzonym ięzyku odprawowáná była
Bibliá tez na Comedie rozłożyć kazáli, na ktorzyś miał bydź mnieś
na posmieś Pánski wydány. y tak sobie z boskiey nauki śmieszki
stroili. Konrad chcąc tez się z nimá rozmowyć dziewkę zwiodł, y do
Helweciey zmią vmykaiąc na drodze obsrał namilszy Apostol.
Berłold tákże pomiány w więzieniu do niáwy się katholickiey wrocił

Gdy kacerzmiłstwowie v Małgorzáty spaczkowią: krol Francuski Smierć Małgo
brat przyimá ią do siebie; ona boiąc się zmyślił katholickowo, rzaty
a potym zrobiwszy przyiazd samá się obaczyła, zacorzáła, y zawo
ławszy kapłáná Franciszkana spowiedź rozmowszy, kacerstwo odwo
ławszy, Sakramenty się ná one drogę opátrzywszy krucifix ca-
łuiąc y oblápiaiąc w Bogu zásnęłá.

Ledwo y Franciszek sam wsiadł Luterskim mębył, bo miał od
siostry Kaleconego wiáśce melanchtona, y Pleban kośćiola S. Dyo
nizego, iuż Kalwin, owe słowá na kazaniach powtarzał kurgo-
wie serca, rozumieiąc, że dr. mębie, mię naszemi wcześnie o so-
bie Bogá prákać potrzebá. O czym przecię wczepiąc, kazał go Bel
lawni kardynałowi examinowáć, ten Inquisitorom. Tam mu błąd
pokazano kiedy on vznáwszy rewokował. Chciał był krol y Me
lanchtona przyimáć, ale gdy mu Turmonius kardynał przedał xię-
gę S. Ireneusza między Biskupa Francuskiego, ktorey na pod tytuł
owo mieysce kędy swiety Jan Apostol własni nalazłszy Cerinusa
kacerzmistrza zawołał: Uciekaymy by nas z tákiem nieprzyiacielem
prawdy ziemiá żywo niepożarłá: przysiągł krol, że nigdy spá-
rzystwá z Hereticy mieć nieście, y ostrę w krolestwie pustárá.

Przeciw

Przecię Luteram nic iawnie niemogąc po rynkach y pałacach kro-
lewskich paßkwile na xięża katholicka przynosili złeic chcieli wa-
ważąc. Mieli nadany tytuł dla gorliwości w wierze krolowie Fran-
cuscy Nadev Chrześciańscy od Piusa piątego nadany. tenżem
ciężki chcąc zabrzymać sobie y potomkom Celitely wydał
I krotkyby stanu powszedniego miany pisowali, a nowe wymyślone
nowiśie aby bynmiem iakie kacerzmiejsze karami były. A druga
budząc podobne po wierze drzemiące kazał w Lubeciey proces
sią xięży sporządzić do krolewskich, na ktorey sam z drzewkami
boso pedł miodąc swiecę rozkie. Polskiey w biskupim dworze krol
miał rzecz do poddanych. Niecie mili a wierni poddani że Fran
cuzowie zawsze acz z męstwa niemałą, więcsą iednak sławę znada
nego od Piusa piątego klątwę ktorymkolwiek Nakrześciańskiemi pie
częciuię, otrzymali. Nieciałbymabym mnie, albo potomkom moim
y wam samym ta cecha przez kacerstwo odiętą była za ktorą
przodkowie nasi, y wiernosci wasza, tak wiele męstwa, y krwie
wasyla. Więc iż tak wiele zdrayców przesławnego herbu tego
w domach waszych widzę: mogęli co iakie kiedy, katholickiemu starać
się będę abym y zacnego tytułu Francuskiego, y przyszłej mocy
wam wszystkiey na prawa y wolności nienaruszył. A znayduie
li się tacy, nawet y syn moy iedyny, ktoryby co przeciw stare-
mu, prawdziwemu, y Rzymskiey wierze katholickiey zamy-
slał, miecząy nie z prawa zdawna na tacie ustawionych dzia-
ła. Sporzycie na wałeczne niemcy, Anglikі, Szoty y inne iako
wprzeciwnym kacerstwie mieszczą, iako się swoiąz rotą nabrnęą,
a mi wiele niewinnych ludzi morderstwem, ani zgubę swoią
nie naszyć. Sprzedanie na krzywdy rozbabone, krzyże y ołtarze,
wywrocone, dobra kościoły monsztancie y inne od nabożnych przod
kow nadane, na swą wolą obrocone, Panie y Pany prostomocone,
Biskupy y kapłany pasterze dusz ludzkich pomęczone. kosie

y Party od własnych poddanych woynami ścisnione, y prześladowane. Ps. 114
czego bać się trzeba nowym Chrześciańskim krześcianom, którym zła
ślubowey przy pierwszej wiary y zbawienia swego pilności za
żywać. Na to tedy chciałem aby w zgromadzeniu ślubu Bożych
kapłanow, y nas owieczek ich rządzki od Boga przełożych,
takie się nabożeństwo od nawitu, którego Boga słusznie grze-
chom naszym zagniewanego vblagało, a to kacerskie
y duszom y ciałom naszym bezpieczne powietrze od nas
oddaliło. To król nabożnie, y z wielkim żalem wyrzekłszy
tak się żalał. A lud wszystek iako hu mieme, tak y nie
bez starożytney statecznośći obiecował. Wszyscy się z placu
rozeszli. A potym sześciu kacerskich Lutoranskich spalo kacerzow pala
no. którego męczeństwa ich towarzysze mieszkając z Francuzy
iak z prace wymknęli. Inna srogość albo żarliwość nie wielki
wierze S. przynosi. Drugy Przełożyć król ześlemić kazał doko
ściała świętey Genowefy, na którey nie poważną assistencią
czynili prałatowie rozmyślą królow, z wielkim zbudowaniem y
nabożeństwem wszystkiego ludu. Jednak ludzie Biblicy na swoy
język od heretyckich wyłożoney zrąb nie przestali, zwłaszcza białe
głowy z których mieniste na mieyscach ministrow kazały y obba
ty że. Jan kalwin to widząc, y czas prawie znaiąc swoyą
chęć rozsiewać począł. a taka rzecz była

Ten urodził się w Nowiodunie Roku 1509, dnia 10 Lipca Jan kalwin
z oyca Gerarda Chaunina, a matki Anny Francuzy. Dany
na naukę przy Pistym stella dobrze postąpił, y przy Alciatem lu
risprudencyą, albo prawa, wysłuchawszy Theologią za radą woł
mierską Niemca Małgrzaty Luczanką słonczyk. y za czasem
a staraniem oycowskim z Paryża się przeniosszy w Nowio-
dunie kanonikiem został. Wziąwszy o cudzą w Grienevie lilia
na

na grzbiet wypalony do niemiec z tyllem powedrował. Gdzie gdy go Bucerus Melanchtonowi prezentował, zbił. O iako wielką luśáwą zarázę rohościele widzę. Brat tyllowy Luteranił Kalwina do Paryżu Pisarz przyzwał, a widząc iż y od Lutra strom, a nową se lęę linię katholicką, a potym Archidiakonem zostawszy, wiary s. mocno bronił. Kalwin tedy iak sobie łaskę ludzi ieo náś zwolaszcza vczonych, iako Franciszka Foqueta Priora Klasztoru Monsterienskiego, karla Lesaga Rektora szkoł Pikardyiskich, ze zlitowemi się zwłaszcz nową wiarę od Lutra, y Bucera rożną wymyślił. Wzymał z nim y Remenius Administrator. Tak kilkonaście vczonych zebrawszy Synod w Ogrodzie celebrował náktory zwiele innych ludzi zacnych przyszło. gdzie Kalwin disputuiąc wielką existimacią otrzymał, y naukę swoię dodrobku podał. Ktorą chrześciańską zwłaszcza Bordenius mieiąc litery potym wolał czterdzieści Kalwiná odstąpił, a do katholickiego się wrocił.

Wysłał tedy Kalwin na przeprowádánie swoiey Ewangelicy Wermowiesa do Pikardyi, Lebona Homme do Agenny, y Wirndo cyna, w roku Roku 1536. Ci Apostołowie boiąc się iawnie co prowadzić, wszelkich vczyć dzieci, a prześ te vodzice ich posłali, tam iemnie kacháchizmy y Xięgi wydawali: aż też za Franciszka wtorego krola wiárę stárożytną iawnie hańbić poczęli: a zwłaszcza obrazy, ktore Bałwochwalstwem nazywáli, y wyrzucali, albo palili. Gdy tak ci Apostołowie Francią turbuią: Kalwin máiąc ich pomoc Bisupstwo w Genewie opánował, y dla nacisku do niego ludzi swowolnych, porozem potrzebuiąc przezeń. Przybyli mu na pomoc Solon Farbenski Prior Augustinian, Piotr Wiretes, y Richenius karmelitowie mnisy przybył y on przedtym Farelus ktory poddane z xięzcem Sabaudiey powiadł malując na chwa-

gwiach

gwiáś mieć wogmie z tym napiśem Nieprzyśedłem pokoy
czymić ale woyną, gdzie iáko wiele mewinney krwie się wylała,
nie potrzeba nic pisać pisą ymi.

Kalwin z Faleśem do Genewczykow zaiachoży w wigilią Bożeś.
kazał ołtarze rozwalać, y obrázy wyrzucáć y palić. y żeby iego
nieczcerze (co nowcy bydź miało) zażywali. Ale lud rozgniewány, o
wyćś nowyćś mistrzow wygnał. Poiechał tedy do Piktawu do Rufá
z którym się pośwarzywszy do Lutecicy, ale się tam dymu przelag
szy do Gieneway. iuż Gieneweńczykom iego nauká smaka-
wałá, przeto kazáli wyznania swego tablicę miedzianą na Ra wyznanie Gie
tuszu przybić z tym napiśem. Gdyż Roku 1535 Rzymskie newenczykow
go Antychrysta tyrańsko zrzuciwszy Gieneweńczy pięknie
Páńskiego Chrystusowa Ewangelia przez Jana Kalwina Doktora zaiá-
śniała Senat y Lud Gieneweński ze.

Kalwin to widząc faldy rospuśćże, y ołtarze, obrazy y spuś-
kowscielny, palić y wymiatáć kázał, małżonkow kturzyby iedney
sekty iego nie chcyáli rozwodźić prędkie, tak że z mieś wiele o-
ney swowolney occasyey radzi, małżonkow odmieniali, y po kal
wińa vciekali. Mnisty też y mnisti iako psi do ścierwu tak
do oney swey woli się garnęli. A iż tym zbiegom klasztornym za
den vczciwy Corki dáć nechcial: oni ie porywáć gwałtem
smieli, tak iż vrzęd Piktawski trzech gwałtowników tak ich
ná gárdle skárał. Kalwin też nieborak ony Ewangelicznya
cowány raczył rozdzierać vrodziwą dziewkę. lecz starym, a chorym Smierć kalwi
będąc pięknie ią wdową zostáwił, á sam na sąd Boży poszedł. na ymáżeństwo

Bunty, Woyny, y Okrucieństwo Fráncuskie.

Już w wyżytku był kalwin za żywotá prosiał, nie tylko w Gie
newie ale y w prześwetnyćś Państwach. bo bárdzi xiążęta y Sena
torowie chcyśię woymownszey nowości sprzeciwiali, náktoryćś

Do przekłady ocalałych y małych ksiąg wrócić
Henrika krola nauarskiego słomianym krzyżem katholikom obwarowany
Drugim Samum zadali. Za krola. katholickie pobory
Katholikow bronili. Ieden woyny aż ku Narbonie
Katholikom bo ich Papiesta anathemy. ale to obrad nie
Za chłopem nie wyrobiły. Zwyciężony y imperium

heretycy iako swowolni, y bez siemmienia wolności swey Ewangelicy woymoc ciągnęli, owáż ten wiary starey, y poddamyś bogu, mieczem odpor dawáć musieli. Zgod ieden na drugiego, aby na krole katholicki Rolusze prądnośli, pagnąc swowolney Ewangelicy rozszerzenia, godności y maiętności kościelnych nábycia, y zguby wiary starożytney katholickiey. Powstały potym woyny nieslychane (bo to iest herb kalwinskiey Ewangelicy) na ktorych się niesłychane wiele krwie chrześciańskiey wylewało. gwałtowná dla radowitego heretykow okrucieństwá ná kátholiki. Jeśliże tedy katholicy bronili, a heretycy ieś dobyli kościoły wywracali (ktorych ta lickś liczą w Galliey do dziesiątká tysięcy) drugie nie tylko na zbory ale y na staynie obracali, ktasztorow wieżcy wż sześcset. obrazy palili, srebro złoto kielichy, monstrancie krzyże na sumpt woienny obracali, ornaty y szaty na harcaby y płaszcze, dzwony na działa przerabiali. Naswiętszy Sakrament swiniam rzucali, w swietym oleiu smazyli, miáso celom przybiiali, y wszystkie mieyscá kładli. Xięża do krzyżow przybiiali, y strzelali. Szlachtę y Szlachcianki z domow wywłoczyli sromocili, zabiiali ynne żywo kopiali, brzemienne y dzieci rozcinali, płod rozrzucali, y członki obcinali. Powiada Knoradius Luzytan lib. 1 orthodoxarii explicationum że samey xięstwey rozmaitym morderstwem do szeście tysięcy, á mnichow do trzech tysięcy zamordowano. ynnych ścinaiąc, ćwiertuiąc, wieszaiąc, drugich żywo odarłych y zawrzeszonych za zebrá aż do szalęstwa przywodzono. Drugich przywiązowano do dzier dział aby ie proch y ogień w nammieyszey części rozsypał, drugie za żebrá na hakacz wieszano, albo tłuszcią y zprzesłem namazawszy iak świécę palono, drugich na rospalone cienkie rożny iak prosięta nasyczano y przypiekano, drugim gwoździe w korony przegolone aż na wylot wbiiano.

morderstwo na xięży

albo

albo wypatroszywszy wiszące zbrzuchow wnetrznosci iecznieniem po-
sypawszy swiniam ieść dawano, albo też wnetrznosci wyiąwszy
miasto zlobow ludziom wnie ieczmień sypano, albo członki (wszy)
wźnoszwszy y posiekawszy tychże ieść przymuszano. Ktorych z mowu
proto patrzec gdzie się ona sromotna przáwá działa. drugich
przeprzie związawszy przez wiele dni tak trzymano aby głodem
przyciśnieni sami się zarli. drugich do palow za rękę y nogi przy
wiązane zżyła wolnym ogniem palono. Drugim z brzuchow pę-
pek obcinawszy kiszkami kiszki wyleczano, nogi y ręce woleiie
smażono ze Między innemi przy zamku Longumelle xiędza niewstydli
wie vwiązánego przez dwie mili wlokli potym go na dymie przysmá
żywszy iak wieprza rozprawili. Przeklęty twoia mieuraża czy
telnikie tym co powiem. Vo miescie Monsbrumie przyiachali do zbla-
chcianki na imię Morendaty katholicki, ktora ie wdzięcznie przy-
ięła y hoynie częstowała. Jako z iey srodzieiowali? Po sromotnym
naigrawániu, podesrzoy iey rozpalonem żelazem palili, a cyćsze blach
tylcami albo rogami, pasy na Lystach wyrzynali albo raczey wy-
palali. Ná koniec (acz sromotne a mestyczane okrucieństwo) wstydli- Surius de crudel.
we ieycialo prochem y ładunkami napchawszy a zapaliwszy żywot hæret. Gallo.
rozsadzili. Słychałeśli kiedy takie okrucieństwo: przewroć wszytkie
hystoryki, przypatrzysz się wszytkim okrutnikom z nawet y samym d-a
blom, wszdy odmien ta powazna rzeczwa, z męża miesbłotá wzięta,
y wielce od Boga wiadoma płeć tak sromotnego okrucieństwá nie
doznała, ktorego nad mą mowi Ewangelicy dokázáli. Wstydzcie
się mieszczanie symowie diabelscy oycow waszych. wstydzcie się wsiet-
ckim kościołow, y chuż krwią chrystusową odlepionych, rozboyncy, Anty
chrysta pułwiowi, a raczey mierzemne y niewstydliwe stworzenia,
przeklętey waszey kapieli, ktorą wam ze krwie niewinney kapłań-
skiey Pamenskiey y dziecinney rodzic waz kalwin zgotował. Ale-
cz się kiedy z zawstydzic musicie, gdy na się skargę nasadze bożym usły-
szy

ce

cie. Żadney tedy vczinowsi, mi względem na płeć, krew, przyiaźń y zachowánie mężatsc wszytkie katholiki y katholickie mordowali, y sromocili zwłaszcza Mnisstki które obnażone z klasstorow ciżami wygánáli y przesromocie lada chłopstwu Xiężny, Hrabianki szlacżanki y żacżne kirew dawali, ktore męcżeńsky rozmaicie mordowali.

Świadkowie tego okrucieństwa

Tego wszytkiego maż ochydnie, y tanczyć mieść bliższe świadkiem Chrzcicielá, Sanktezyuszá, Prateola, Genebrarda, Fabrycego, Baldwiná, Gabryela, Boseke, Panthaleona Zhenemia Bozyuszá desig. Eccl. lib. II c. 1. A Surius xiege o tym okrucieństwie iako y ynnych haeresow wydał. ktorey wszytkich (bo y sami heretycy tuż wpismach zostáwili) wstydziłby się wtak bliś medawnych y ieszcze pocżesci wkrużkiey pamięci rzeczach, kłamáć; bo znaydowali się ieszcze slepi, vchomi, bez rąk, y nog, dradzy skurzeżni ad ogmia, albo obcżesmieni kturzy swoie y ymnych nędze opowiadáli ieden drugiemu vsłyszy. Maż nadto xiege spisą z obrazami na ktorych iest to okrucieństwo wyrażone. A drugą ieszcze mierzemie wielką drugą na kturcy woyny y zabóystwa heretyckie wyliczerferowáni. Gdzie przez wobleżenia, bitew walnych y wszytkiemi silami a gromadzkemi woyski heretycy z hanby y pobitych ludźmi katholickimi, dzieńmieć z nich: v wery. Bromszgo, Farnaka, Monkowa, Koutnaka, Zánkiza, Surią y przy druidach, na ktorych oprocz Barcow, cżáć wyciężeh, poredynkow; y oprocz owych co się nad niemi wmiastach klasstorach y domach pastwiono zginęło ledzi daley niż przedsiężet krocż sto tysięcy. Xiężąt y Hrabiow bardzo wiele. Tak ono przesławne krolestwo strach Rzymski, Turkow trwogą, wiary katholickiey zamek między obrzyna chrześciaństwa ozdobę swą y sławę, domowe mięzgodą, mowę a psalmy kalwińską selety obracił.

Przypatrz się baśni czytelniku ieśli tá wiárá z Boga kturá tak wielki vpad ludziom y krwawstwom z sobą mesie, obacz ieśli to

to nauká y Ewangelia Chrystusowa liwra będzie niewinne (a wiá
ra dar Boży) przymuśa, y tak okrutnie morduie. Uważ ieszcze po
słancy y Apostołowie iego zaliwrem wtey tropy Bunty, woyny, spu
stoszenie, y zaboystwo morderstwie idzie? on mowi Sam przyszedł
aby żywot obfity mieli, a ci zabiiaią. on mowi Oto ia was po
syłam iako owce wpośrzodek wilkow, a oni sami drapią y mor
dują? Podobnie to Apostołowie przystoi cierpieć, nie mszli zadawać, ustę
powáć mè naśladować, bezbożnym, a nie mordercą bydź nasłu
szne sam tym służyć. Aż do tey godziny łakniemy y pragniemy
prześladowanie cierpiemy y zabiiania znosimy &c: a wtym
Ewangelikow nowych wszytko przeciwno. Omo w niemcech nie-
winnych Bernardynow pożymawszy swięci Lutherani wtworzyli przy
lowali y z swiniami karmili ktorzy opuściwszy pomrzeć musieli. w roku 1632
ynszych zakonnikow y kapłanow pozabiiano. Acz Gustaw ad
wiary s. nieprzyiaciel gniewał się o to na żołnierze swoie iako
bachmy, dla czego drugich chorągwiom zmiast dla bespieczeń-
stwa gdzie chcieli prowadzić kazał. Obacz y to iako wszę-
dy po wiary s. przyięciu zaraz kościoły, klasztory zakonnicy y
zakonnicy. fundowáne były, a ci ie wywracaią, y rozgániaią?
Nie daleko odbiec, w Rydze (iako iuż powiedział) był tomca
ky kapłanow y Krzybiskup, Benedyktynki zaraz po założenia mia
stá, Bernardyni Franciszkani Dominikáni y Panny zakonnice
gdzieżi teraz są? wszytkich ta nowa Lutherska Ewangilia wy
gryzła, nawet y samych Jezuitow ktorzy tam tylko sami byli
wygnała. Byli Franciszkanie Brunsberga gdzieżi teraz są. Owa sami
krzyżacy zakonnicy naswiętszey Panny przeciw Poganom, iako gdy
im ziemie zasmahowała podwiła, a wdzięczna Lutherska nauka
bożey bytio wiary zabrzmiała; iako zakon w małżeństwa, śluby
w swawolą, nabożeństwo w wenerę przemięniła aż też y sami zgi
nęli z zamysłami swoimi. Gdy dla Boga czy mieta to Ewangelia An
tychrystowa? czy mieli to przedszłym gas miłości, y triumf swey no
li

li, oltarz brzydliwsci na mieyscu s. iako chrystus, Dawel, Jan
w obiawieniu Dawel, y ynni opowiadali. Rozważ proszę, a pilno
rozważ (boć w o duszę idzie) ieżeli to mieni fałszywi prorocy lżywy
chrystusa w siebie vkazuią, a niemaią go, a przeciw bożemu ma bydz
a prawdzie sam iest gdzie Apostołowie iego naiduią zasadzili lu
dzi ci zgruntu wywracaią. Ale czyn o Oczy nowy Apost-
łe bys wybrzydłe tyrany z piekła wygrzeb opolu nierostrzież.

Dzwoż zmowy ieżeliż vczniow chrystusowych, albo vbogich iego sług
stołow, ktorzy bez potęgi y miecza świat iemu prudzic mieli y prudzili,
tak wiarę swoię krzesnie ze hloby iey niepzymował mąż, niewiastali,
Panna lubo prostak y dziecie niewinne, nawet dopiero wzrzyvocie
zawiązany oczyniek, tak okrutnie mordował?

Zmierz litwy dobry Jesu na tę brzydliwość ktora mieysce twoie
swięte maże, surowym sądem twoim. wczyż na rozmaitą
pychami swowolnych niemoc winnicę twoię, y zmow ię wy
sławiony y ogrodzonych, spiaw boską mocą twoią, abyć na po-
tym miasto ciernia, ostu, y chwasta, lube kwiatki, y przyiemny
owoc wydawała. Day rzetelność wiary twoiey, spolną zgodę,
miłość od ciebie roshazaną, y nierozdzielne na twoię vsługę
serce, y na zbawienie dusz kupnią twoią kupionych.

Dermi mężobyczami
iakowi ci się

bo z pychy swowolnych kupnią twoią mię

ROZDZIAŁ 15

Hyszpánia y yne tey korony krolestwá iáko od kacerstwá wolne zostáły.

Hyszpani widząc że sąsiedzi ich kacerstwem, a lepiey swey wolny goraią, y na pany mieysce, y ręce zdrádzieckie podnoszą: boiąc się by tak y nich nie było; acz wielki pilnosci aby starożytna wiara w cale zostawała, przykładáli, iednak boiąc się aby między one zdrowe Chrystusowe owieczki parszywa iakia nie wlazła to wynalezli

Naprzod postanowili, Hermandatum, to iest Bractwo Hermandatus
ktorego powołánie iest kacerzmistrzow, y znacznych złych ow gdzieby kolwiek znalezionych byli, lub łagodnie, lub potrzebie do Inquizytorow albo sędziow przywodzić. na co kosztu wszelakiego y prace mieszaiąc, bo się też tylko mądrzy, poważni, y dostatecznie będzie do tego wybrani, ktorzy umyślnie wdalekie kraie zaiezdzaiąc powołanie swemu dosyć czynić vstawią.

Cruciata

Powtore znalezli, Cruciatę, to iest Bullę albo Indult Papieski na zbieranie od ludzi pieniędzy ktorem wiele ze pogańskich rąk będące, wykupowane bydź maią. W tey zawarto, aby się pilnie starano żeby ku wzywaniu Sakramentow, zwłaszcza na wielką

wie

noc mesámiedbat. dla tego kazdy po siedmiu lat ma osobie spráwę dać, y cechy od Plebana wzięty ma pokázać. á ieśliby ras przestąpił, na pieniędzach karany bywa kiedy się na więźnie obracaią, a ieśli drugi y trzeci; podeyrzány o kacerstwo Inquisitorom w moc dany bywá

Inquizycia

Po trzecie Inquizycią postanowiono, to iest kiedy kátholwiek odkogokolwiek usłyszy albo obaczy co że iest przeciw wierzę, albo członkowi wiary, powinien go do sędziow nayblizszych odnieść. od których tak oskarżony, iako y ten co skarży dobrze y pilno examinowány bywa żeby to ze złości ináczey nieprzyszedł, bo inaczey pena talionis, to iest wet za wet odnosi. Sąd to iest kacerstwu bárzo straszliwy, czarownikom także y czarownicom, y trudno się ma tak zatáić, między tymi którzy ras wzięty ostrym processem nayprzod tego sprawy rozważaią. bo ras Inquizytorom podány, á nieprzyiacielowi, ma wielu dworzan ostrzyc on nowe kacerstwo y słowa iego rozważaią żeby czym kacerskim nie smierdziały. Co ieśliby się drugi ras trafił trudno może być wyswobodzon. Dla tego też Ministrowie kalwinscy, y Lutrá mi boią się iey iak diabła, y one kraie znáuią swoią miáią.

Te inquizycią postanowił Ferdinand król Aragonski na Żydy, y Saracény, aby swego poganstwa w katholickie

Roku 1575 nie szerzyli. Potwierdził y Sykstus trzeci, y Sixtus czwarty Papieże y inni. Niekaża iednak być kacerstwo sprostey błądzą ale nauczywszy rozlicznymi czymią. y tego się mury y obrony wiary S. katholickiey w Hyszpanicy y innych.

Włochy

Zachował Bog y włoską ziemię od kacerskiey zarazy chociaż rozmaicie kacerzmistrze tam swoie błędy wprowadzić vsiłowali nie tylko taiemnie iako Manicheyczykowie, monotelitowie y ynni, ale gwałtem y woyną, iako Arriani y obrazoborcy przez Cesarze wschodnie z Asyrią y ynnych. nawet znaydowali się we włoszech bałwochwalcy, y nieprzestali nigdzie kiedy tego dokazać chcieli a niemogli, ale raczey z tamtąd w ynsze kraie błędy swoie zanosili, iako Ochinus heretyk na ciężkie bogactwa diabelskiemi naszwał, dla czego też zewlecs do Wittembergu do Lutra wymknął, z tamtąd do Anglicy pod Cranmera Kalwina y Zwingliusza. lecz y ztamtąd do Polski gdzie wkrótce nawiedzał iż się gorzey mieć zon wiecey niż iedney. ale gdy mu niewiasty patenkami odpowiadać przestały, vmknął do Węgier do Blandraty, y tam Arrianinem zdech.

Było y to ze Rycerstwo Karła pięknego wszyscy zgoła Lutrami gdy włochy y Rzym opanowało nową swoię Ewangelią we włoszech postanowić chcieli. Ale nedopuścił y nedopuści mu y Bóg aby tam kłamstwo y zdrada dobrey wiary miało, gdzie prawda swoię stolicę wystawiła. Nie dopuści aby od samego Chrystusa vkrzyżowana opoka, przeciw heretycy y pieklo nie przemoże, od tych plew rozbrata bydź miała. zgoła nedopuści pasterzowi owieczek swoich błądzić, bo było było ślepemu ślepego dać przewodnika aby obá w piekło wpadli. Jest też tam taż pilna Inquizycia za którą niejeden heretyk tam zasiedszy y kacerstwiem zostawszy dziękuie iż mu poznania prawdy Ocrabyg była.

Indyyskie, albo względem nas podziemne kraie

Ziemia iest iako iabłko w prożnościach ślepie niebieskiego nad naszemi głowami cyrkuły nacierającego na palcu bożym zawieszona, w kuli tego kręgu ziemskiego są królestwa, państwa miasta y ludzie, lasy y wody rzeki y morza rozmaite które się około obleiwaią tey ziemi y kuchaią wypadaiąc, to znowu wpadaiąc, y do swego się przestrzeni wracaiąc. Tey ziemne części iedne stary nazwali Europą, Asią, y Afryką, o drugiey dalecho wiecznej nie wiedząc, która przez nas ledwo przed stem lat Ameryką nazwano, a dla wielkości nowym światem, który Americus Vespucius y Columbus Lukyta mi wynaleźli. Zowie się ta część drugiego ziemskiego, Podziemnym, względem nas to iest iakoby pod ziemią będącym y nogami do nog naszych leżącym (bo też tak ludzie tamci chodzą). Tam iako mużne królestwa y państwa prawie nieznane, iako bogate y obfite kraie, iako dziwami a rozmaici ludzie, iako złota, srebra, pereł y drogich kamieni dostatki, iaka zwierząt y ptastwa, rozmaitość, krotce wypowie, bo względem wygnania naszego y pracownitego życia raiem się bydź rozumiem tamte kraie zdadzą. Tam owoce rozmaite, korzenia, bawełny, fruktu ziola, lekarstwa, y inne które kolwiek iakich znak do nas przyszłych. Tam kwiatowne drzewa, tam rose, lilie, ziola drzewa y inne bez żadney roli dobrowolnie ludziom prożnie y ochotę daią. awa prawie niesłychane y niewidane rzeczy sie tam znayduią iako oczywiście gruntownie opisali. Ta część drugiego ziemskiego od owych części iest odległa morzem niebezpiecznym, na którym niemałe skały y opoki, ale y niesłychane odmiany się znayduią, które

wielkim hukiem wodę morską pożerają, y na kilka dzieśćset mil w
koło co morzem onym przetko wprzepaść lecącym zaciągnąć mogą
iako obroty y nawy, iako prędko przyciągają. Z tey przyczyny temu morzu
ziemie do Indyey nawigacyey lat trzy, na wtorey miedzy obiret y
z ludźmi ginie mieras. Wielka tedy tamta część świata daleko mię
dzy trzy morze, w ludzie y wdostatku daleko dostatecznieysza. A ztąd
z łatwością może że ieden tamecky król dwa albo trzy miliony
ludzi do boiu mieć może. iako wielki mogor albo csam ktory ma
kilkadziesiąt pod sobą królow z ktorych każdy pewnie y sto ty
sięcy lub też mniey, y kilkadziesiąt sto tysięcy ludzi do boiu stanąć.
Toż rozumiey o Peruskim Brazylskim Chynenskim y o innych monar
chach ktorzy we wszystko są dostatni. Miasto Quinsai tego Cama
ralugg ma sto tysięcy kroków murowych, a dymow do siedm
kroć sto tysięcy, tak iż gdyby przy każdym pogłowia liczył pięcio
ro, miałbyś ludzi blisko dwanaście milionow. Moskow nowim dwa
nascie tysięcy prawe y nayrycerskie ordyńcy prowadzą, za dzień
go prosto iadąc na kowmin nieprzyiacielskie. czytay Maiola t. 1 fol. 505
Wasako miasto wszelkim na ostrow tysiące krokow mieszczą mu
ra wieżą złotą blachą polerytych, mieszczanin iednego muszą sta
wać na obydzieści tysięcy potrzebach, a gospodarze y gospody
nią za krole pruchtacz. Pagum miasto Synenskie za siedm
dni wprost się prześć niemoże. Krolowy z niego osmkroć sto tysię
cy czerwonych złotych. A gdy zamek krolewski ogrzewał, złoto
rynsztunkami cielili, a ogrzewał przez dni osm nim vgrzano.
W Mexyku mieście Indyańskim był kościoł wielkorymby się domow
rożnych pięknie zbudować mogło. Znayduie się y domy mieysz
kanie pięknym złotem polerykie iako niemieckie hollao ockym Gemma
Frisius. Takie tedy tam dostatki y bogactwa. Rozumieysz iak
tam wielki ludzi, a ludzi pogańskich, dzikich, grubych; y dziwnych
z ktorych wiele mięso ludzkie nad wszystkie potrawy vlubuią y ieść

ktorzy chcz prawym do wiary s. nawroceni bywa się od tego odwiescia
li bo y umarle wygrzebowali a zarli. Druga hed okrutny y
straszliwy iako mewolnicy diabelscy. Przecie dumes mieli lu-
tarowie kysspam y ymky aby bogactw nabyli, ale tes y kaplanom y
zakonnicy aby ich bogo y wiecze s. zaplyneli. ktorzy one mor-
mebespieczenstwa, rodzice, przyiaciely y mily oyczyne porzucili,
ich się okrucienstwa meboiąc nowey chrzcizmie nauke chrystusowe
rozmoszą, y mocą bozą (według obiecnice Jezusowey) cuda chrzcie
mezbożne ludzie do prawey znaiomości przywodzą. iako pisze w
zywocie s. Franciszka Xawira iż po krolowi skotyszey ludzi
ochrzcił. Taka tedy Boska pomocą, y przewagą swoią one mezbi
ożone prawie krolestwa wiarę bogą prawdziwego przyiely y przy
muią, y posły do Rzymskich Papiezow wyprawuią posłuszenstwo
chrystusowi y hołdownik iego wswoim namiestnie oddaią, iako v-
czynił Jekara Masamune krol Japonski do Rzymu 16 13 posły y
pismie Pawłowi piątemu Papiezowi przestawszy. Acz y po
dziś dzien meustaią na katolickie one morze y na nawrocyaele ich pie
sladowania, tak iż niewspominaiąc tych krwawych hufarni zabitych
palonych, na krzyżach wbitemi przebitych, ktorych było wiele
tysięcy tak mezow iako białychgłow Panien młodzieniaszkow y
dzieci, procz innych zakonnikow rozmaitych y kapłanow ktorych
barzo wiele pomordowano Jamych Jezuitow tam zginęło prze
a przecię to okrucienstwo mekomikow zbawienia
dusz ludzkich, ani morskich walow y przepasci mebespieczenstwo
od pobożnych zamysłow odstraszyć nemogło y nemoże, ale vsta
wicznie chrześcian naszych prosiłki biorąc mecznie na Panskiey
winnicy pracuią, y umierаią ochotnie. Pytaysz chrześcianie ca
talicego heretycy? bynamniey ale tylko gorsze katolickie
psuią sieiąc na wyborney pszenicy chrystusowey kąkol, y mowią
ne

ne chcyfie wpiekło prowadzące, rożne na wiekszy ogień rożmaity
mi burtami y grzechami swey woli, bo iakowey wiarzą y cżymą
głowy y harama, mi pałuchy, mi sakramentow na ratunek duszo
ich niemaiąc. y czemusz mai zadziwić, y bosliwey łasce, iż cżęść
natamte kraie herezyey dla zysku kalwini y Lutorami zaiezdzą
ią, y meliore miasta posiadaią; żadnego iednak krolestwa ani
prowincyey do wiary cżrzyscianowey nie przyniedli: bo y oto mało
(iakowes sekta weży) dbaią, y cżczoby chcieli, niemogą, iż nepro
glami, y cudow niemaią znakiu prawdziwe wiary prawdzi
wey. Nadto iż Pog niedopuscił y nieopuści aby kłamstwo
y obłuda tam mieysce miała, gdzie prawda Chrystus, y wiara
iego ma panować. Mimo wszeteczi ich wolą wdomach z or-
natorow katholickich lemihi, y złotohow pasy zonam robić, niż prze
talicie niebezpieczeństwa ludzkiego zbawienia szukać. bo y sam
mu Poganskie Pog dał za przyrodzonym dyskursem między dobrym
a złym nauczycielem mieć rozsądek. Niemaż tedy tam być mi
łosnieszkow, y rebellizantow, ale do wiary s. katholickiey Rzym
skiey chcemy się cisnąć poganstwo, cżczba czart osobie my
ślące na nie zaięzyka pobudza. Ty baczny cżytelniku cważ
iż gdy Niemcy, Anglikowie y Hanczuzowie przez Lutra y kal-
wina od starzytney bosliwey wiary odpadaią, on ociec mnisto
dzia chcey niecheć zguby grzesznego, one szerokie kraie y mezki
czone ludzie światłem wiary swoiey oswieca, y iakoby złych
naszych kraiow niewdzięcznych y swowolnych łaskę swoię przen
si. Bo wtasme gdy Luter z mnisthą mniel godnie Pog karla pię
tego natchnął aby z harlamy cłoczky do Jndyey posłał Aferd
Hyspanskie. Po mnie cżynił przykaiąc mowę robotnikow w win
nicy chrystusowey niedawno nasz postanowione zynszem pra
cowitemi towarzyszami Jezuity kturzy wszyscy o tuto zbawie
nia dusz ludzkich ostatnie pracuią.

Nie vaczyła y do Moskwy ta wielebna Ewángelia, bo chociaż są bracissławie przyrodni, y z sobą się nestrykulacz wiary (przez Liturgiey y Duchá s. od Syna Bozego pochodzenia) zgadzaią; ie dnak im niedowierzáią boiąc się czego niesmáczneg. Ma Moskwá wiarę od Grekow, a błędy y kacerstwo od Schyciusza Grecksyna, y ynnych od kościoła odstępcow. Zgadzaią się y w tym a naybarziey iż na kościoł Katholicki, y Papieża biią, dla czego też na Seymách y Seymikách za nimi krzyże przykáią. Jest Moskwa ba y roszyscy nalewaykowie, bez rozumnie práwnie nawrocenie swey osparci, dowodami, ani rozumowi mysla niedaią tylko ostęp albo łaią y potwarzáią, albo też na zdrowie katholicko czubaią. A ieśli go do tego przywiedźiesz go przekonaż, on chocz błąd ustą przecię tym się zakrywa Coż czynić tak mi przodkowie. Ale nalewayko wy roszy twoi przodkowie Pogany byli toż y ty rest y masz bydź poganinem, coć mi za rozum. Za głupiem napiec leść.

Po wielkiey części albo zgoła między Nalewayki niemaż zadnych vstawnych ludzi ale tylko prostota, ktorą iako ośćą przynáią dymaią by y zabić. iako vczynili na Metropolitę Zabinskie (na gwałt zacnowinny) niewinnego a świętego Jozafata Kuncewicza Metropolitę. dla tego też z głupia oparci iako ostępstwo głupie. Alekpodał zadowolenie wiedzącemu, ktory z Cesarzowskiego zarzucenia na nalewaki, dáią mocne paradyże, ze zarzucenie nadaremne

Polityczy zaś, iako mieszczanie y kupczy vczciwi, ktorym nie przy-
nosą zwrocznem, y poważnem ludzmi zachowanie: rozważaiąc
nprawdzie, y wiedzą gdzie prawda. ale iakoś oczybie sobie prze-
stępuią. że się do moy nieodzywaią. ato dla iakiejś rzepelności
barzo grubych. ktorey mierzić niewiasty przodkuią, y to naleway-
kuszwo zebą ma gdzierzeć chcą prawie bezrozumnie. bo słysza-
łem o iednoy vczciwi dla bogactwo y zachowania rozsądney: ktora
mężowi błąd naleważywszi rozważaiącemu, y do kapłoliczwa
się garnącemu vcz smiała. ktoryby mężu moy kapłoluem
zostal ia swą ręką ciebie zapłwo, a potym siebie zabiłabym.
Spytayże ieśli to rozum, tak wołać będzie że ią vczciwym do-
mu słyszec. odrzeczesz kiedy mężowie do prawa ważnych, a
niewiastom ktore Bog pod wasz rząd podał za nas się wo
dzić niedaycie. a ieżeli do zbawienia przeszkadza: vmey
z nieprzyiacielem swoim postępować, nadktorego wiekszego mieć
niemożesz. przeszkę wrzuć, a mężowi niewolstwo oddaj, to
swoią białogłowo, nie mężem rządzować, nie o wiarę gdy
bać, ale nauke backmych y mądrych ludzi przymowac.
wstydzi się Satanski a bezrozumny vporze, y gniewie gnie
wa Boża w niewieściey płci ktorey tylko słuchać rozkazuie Pa
wel s. ktorey wszystkę władzą wtey mierze sama natura
y Bog odeymuie. A ieżeliby ktora Kalmianka talowa ci alboż
rzeczbyła: żal się Boże w takim złotecznym miesoie, miedzy
tak vważnymi, y mądrymi ludzmi że ta plugawa leb wysmo
si. Szczesliwy mąż ktory ney takiey rogow vrze, aby nasze
kondicyą pomnieć, niewolnicą była. Niema iey mąż dowia
ry niewolic: ale ieżeliby też y ona wtey mierze grozna bydź chci
ta

lá: day Bóże by tali zginął ktoryby temu ogonowi się wzędzic, y vstrząsnąć dopuścił.

Kalewaylowie za Pasterza nayvyższego Patryarchę carogrodzkiego vznawaią, acz przed tym, iakoś czytał, byćś Papieże stanowili, y zkładali, wylżinali y potwierdzali: ale teraz byćś ich Patryarchow Turcy stanowi, a ten nayvięcey moc ma ktory nayvięcey pieniędzy da. A przecię ci krzesciciele wiary tego mienią żałuie tam kapłaństwo być może od tałiego Papieża, iakii iest Turek poświęcenie bioro? Bo ię też często by miedzy nalewaylii kapłaństwo mieszkało, bo ię ię by było w nayświętszym Sakramencie Ciało Chrystusowe, gdy ia nie rozumiem iakoż ten moc kapłańską dać może ktory iey sam niema. A ieśli od Turka Patryarcha (iakoż tak iest) inwestiowany bywa, iakąż moc mieć może? Rozważ bacznie czytelniku a Boga proś aby wyprzał na drodze krzywą drogę Syna swego kupione, y one do owczarni iego nawrocił; aszeby byćś mogł bledzow pomiecha wszy, starożytność przyiąwszy iednem sercem, y zgodliwemi rzęzyli Troycę świętą wielbili.

Rkp 801

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA T. U. T.

Spes mea Deus. Spes mea Christus
Spes altera Virgo Mater Dei
Hic vivo Hic morior Extera curro nihil

Populi cõversi

Italia a SS. Petro & Paulo sub Nerone a quo cũ decoleti,
Jeron. S. Sylvester Papa Costantinũ baptizauit & toti imperiũ
cũ cõuerti curauit. ao Anno 314 sub cõuersoris
In Germania S. Thomas Apus laborauit q̃ nonnull Sethia sed
S. Bonifacius Anno 716 sub Gregorio 2 cã plene cõuertit
In Gallia S. Dionisius S. Pauli Discipulus primus fidei fundatẽ
tẽ tenuit cũ Anno 499 Clodoueus rex baptizatus a S. Remigio
maiora meruerũt cũ decret sub Symmacho Papa
Hispania a S. Iacobo Apto, et a S. Paulo cõuersa postea anno 600
Galli cũ fidẽ receperũt per Leandrũ Epum Hispalẽsẽ sub Greg
Joseph ab Arimathia primus in Britania fide Christi pmulgauit
Britanni mox amplexi Eleuterius Papa sub quo Lucius rex Britũ est
baptizatus postea cũ cã Anglici Saxones inoleuerẽt Ethelbertus rex
eam fidem amplexus ẽ Anno 590 sub Gregorio 1
Donaldus Scotiã rex fidẽ amplexus Anno 203 sub Zepherino Papa
Hibernia per S. Patriciũ cõuersa anno 423 sub Celestino
S. Henricus ni Dania fidẽ annunciauit anno 760 sub Paulo 1
Norwegia Christũ agnouit anno 1153 sub Eugenio 3 per nicolaũ Breackspere
Bredespere Anglũ postea pontifex Hadrianus 4
Suecia Anno 265 sub Dionisio Papa et postea per alios Roma
nos missos.
Bohemia per S. Adalbertũ et alios Anno 816 sub Leone 3
Polonia a Miecislao duce suo ni rem credidit Anno 965 Leone 8
Schauonia p. Adelbertũ Anno 960 sub Joan. 12 Dalbardus
Gesa Hungarie rex credidit sub Joanne 15 Anno 990
Belgia, Westphalia, Frisia Hollandia per ss Willebordũ
Virectũ Bonifacium, et Eobertũ Anno 528 sub felice 4
Brabantia Flandria Hannonia Emberlinus et Amulphus asser
tenũt Anno 686 sub Joane 5 quos Conalũ ornauerũ S. Eligius
S. Amandus S. Livinus &c. Sic Europa et India

Supplementy [illegible] Statuta

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

73

Property of the Library of the Academy of Natural Sciences of Philadelphia